



Złożenie pracy online:
2016-01-08 12:18:18
Kod pracy:
4027

Ewelina Wojciechowska
(nr albumu: 21130)

Praca licencjacka

Rola Margaret Thatcher w polityce Wielkiej Brytanii

The role of Margaret Thatcher in politics of United Kingdom

Wydział: Wydział Nauk Społecznych i
Informatyki

Kierunek: Politologia

Specjalność: administracja i służby publiczne

Promotor: dr Tadeusz Mędzelowski

Składam podziękowania dla mojego Promotra dr Tadeusza Mędzelowskiego za merytoryczne wsparcie w trakcie redagowania niniejszej pracy.



Streszczenie

Celem mojego opracowania jest przedstawienie najważniejszych wydarzeń z polityki wewnętrznej i zewnętrznej Wielkiej Brytanii w czasie piastowania funkcji premiera przez Margaret Thatcher. Praca omawia również skutki decyzji podejmowanych przez Margaret Thatcher. Przedstawiam Margaret Thatcher, jako polityka, który, służył Wielkiej Brytanii w sposób odpowiedzialny oraz skuteczny. Skutki tej polityki widoczne są również obecnie, a Wielka Brytania jest uważana za jedno z najlepiej rozwijających się gospodarczo państw w Unii Europejskiej. Podczas pisania pracy przeanalizowałam oraz porównałam pozycje naukowe, dotyczące ustroju politycznego Wielkiej Brytanii, historii tego państwa, a także systemu partyjnego Wielkiej Brytanii. Ponadto, wykorzystałam źródła internetowe, dotyczące polityki Wielkiej Brytanii. Pierwszy rozdział omawia ustrój polityczny Zjednoczonego Królestwa. Drugi rozdział w całości poświęcony jest Partii Konserwatywno – Unionistycznej. Trzeci rozdział jest próbą przedstawienia wpływu premier Margaret Thatcher na politykę Wielkiej Brytanii. Stanowi on potwierdzenie hipotezy mówiącej o tym, iż Margaret Thatcher jako premier wywarła znaczący wpływ na politykę Wielkiej Brytanii i świata.

Słowa kluczowe

Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Margaret Thatcher, system dwupartyjny, partia konserwatywna, premier



Abstract

The mission of this thesis is to show the most important political events of United Kingdom in time when Margaret Thatcher was a prime minister. This thesis also shows consequences of decisions, which were made by Margaret Thatcher as the prime minister. I depict Margaret Thatcher as a politician, who was serving the country in responsible and effective way. Nowadays, we still can observe some consequences of these decisions, and economy of United Kingdom is regarded as the most developed in European Union. During I was writing this thesis, I was analysing and comparing different educational teaching aids connected with political system and history of United Kingdom. Moreover, I based on some Internet pages. The first chapter is about political system of United Kingdom. The second chapter is about The Conservative and Unionist Party. In the main third chapter I was trying to present Margaret Thatcher's influence on political of United Kingdom. This chapter is also confirmation of hypothesis that Margaret Thatcher had significant influence on political of United Kingdom and the rest of the world as the prime minister.

Keywords

United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland. Margaret Thatcher, prime minister, the conservative party, two-party system



SPIS TREŚCI

Wstęp	2
Rozdział 1: Ustrój Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej	
1.1.Podstawy konstytucyjne państwa	5
1.2.Parlament	9
1.2.1. Kwestie ogólne.....	9
1.2.2. Izba Gmin.....	12
1.2.3. Izba Lordów	16
1.3.Rząd	19
1.4.Monarcha	24
Rozdział 2: Partia Konserwatywno–Unionistyczna (<i>The Conservative and Unionist Party</i>)	
2.1.System dwupartyjny	29
2.2.Historia powstania i działalności Partii Konserwatywno – Unionistycznej	35
2.3.Struktura organizacyjna ora założenia programowe Partii Konserwatywno – Unionistycznej	38
Rozdział 3: Wpływ premier Margaret Thatcher na politykę Wielkiej Brytanii	
3.1.Sytuacja polityczna i gospodarcza Wielkiej Brytanii przed objęciem przez Margaret Thatcher urzędu premiera	43
3.2.Margaret Thatcher u władzy	48
3.2.1. I rząd (1979 – 1983)	48
3.2.2. II rząd (1983 – 1987)	57
3.2.3. III rząd (1987 – 1990)	70
3.3.Zjawisko <i>thatcheryzmu</i>	79
Zakończenie	84
Bibliografia	86



WSTĘP

Historia polityki Wielkiej Brytanii jest przykładem tematyki, jaka jest podejmowana przez nauki historii, politologii, czy socjologii. Największe zainteresowanie budzi historia Zjednoczonego Królestwa XX wieku, gdyż był to okres ekspansji etatyzmu, wspierającego wolność jednostki, zwłaszcza w sferze gospodarczej. Zachodnią gospodarkę osłabiały wówczas nacjonalizmy, powstałe po II wojnie światowej, biurokratyczne przepisy, zbyt dynamiczny rozwój wydatków socjalnych, co w efekcie przyniosło podwyżki podatków oraz konieczność stawiania nacisku na politykę fiskalną przy jednoczesnym lekceważeniu roli polityki pieniężnej w celu stabilizacji cen. Takie tendencje znajdowały poparcie nie tylko u polityków, ale także wśród różnych grup nacisku lub grup zawodowych. Takowe działania skutkowały stopniowym rozszerzeniem wpływu państwa na sferę gospodarki. Myśl o długofalowym rozwoju była pomijana na rzecz wprowadzania krótkookresowej stabilizacji gospodarczej. W takich warunkach ekspansji etatyzmu i sprzyjającego klimatu intelektualnego tylko nieliczni mieli odwagę i rozsądek, aby bronić i rozwijać paradygmat indywidualnej wolności i organicznej roli państwa. Jedną z tych niewielu osób była Margaret Thatcher.

Wielka Brytania najbardziej ze wszystkich krajów europejskich weszła w sferę etatyzmu i to na tym tle będzie rozpatrywana rola Margaret Thatcher, jako najdłużej urzędującego w XX wieku premiera Zjednoczonego Królestwa. Bezsporny wpływ Thatcher na dzieje Wielkiej Brytanii, zaowocował powstaniem wielu analiz i pozycji naukowych nie tylko w wymiarze politologicznym, ale także historycznym, czy społecznym. Głównym celem niniejszego opracowania będzie przedstawienie najważniejszych wydarzeń z polityki wewnętrznej (zwłaszcza w sferze gospodarki) oraz zewnętrznej Wielkiej Brytanii w trakcie piastowania przez Margaret Thatcher funkcji premiera, a także skutków jej decyzji. Motywem podjęcia tej tematyki była chęć przedstawienia sylwetki Margaret Thatcher, jako polityka, który, służył dobru publicznemu w sposób odpowiedzialny oraz skuteczny, dzięki czemu dokonał przełomu na skalę światową. Ponadto moje zainteresowanie wzbudziła także możliwość poznania najnowszej historii państwa, które obecnie jest uważane za jedno z najlepiej rozwijających się gospodarczo w Unii Europejskiej, po to aby na podstawie analizy danych historycznych, lepiej rozumieć obecny stan gospodarki Wielkiej Brytanii. W swojej pracy wykorzystałam pozycje naukowe, dotyczące ustroju politycznego Wielkiej



Brytanii, historii tego państwa, a także systemu partyjnego, jaki wytworzył się i działa w tym systemie politycznym. Ponadto, wykorzystane zostały także źródła internetowe, dotyczące polityki Wielkiej Brytanii.

Niniejsze opracowanie składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii. Pierwszy rozdział omawia ustrój polityczny Zjednoczonego Królestwa. Zawarte w tym rozdziale informacje przybliżą brytyjskie podstawy konstytucyjne państwa i zasady na których się opierają. Ponadto, przywołuję akty, które stanowią prawo konstytucyjne. W dalszej części rozdziału opisuję parlament brytyjski, krótką historię jego powstania, kadencyjność parlamentu oraz jego funkcje. Następnie, scharakteryzowane zostaną obie izby, z jakich parlament brytyjski się składa, podstawowe zasady wyborcze oraz system działania izb, a także sposób organizacji i organy wewnętrzne, jaki posiadają izby.

Analizie zostanie poddany także sam gabinet, a więc jego funkcje, budowa i pozycja premiera. Rozdział pierwszy kończą informacje, dotyczące głowy państwa w Wielkiej Brytanii, czyli zasady dotyczące roli królowej w ustroju państwa, mocy prawnej prerogatyw królewskich jak też prób reformy tego stanu.

Drugi rozdział w całości poświęcony jest Partii Konserwatywno – Unionistycznej. Omówię najpierw system dwupartyjny, jaki funkcjonuje w Wielkiej Brytanii, historię powstania systemu dwupartyjnego w Zjednoczonym Królestwie, a także znacznie dwupartyjności w ustroju brytyjskim. W dalszej części rozdziału drugiego przedstawiona zostanie historia powstania i działalności Partii Konserwatywno – Unionistycznej do momentu objęcia przez Margaret Thatcher funkcji premiera Wielkiej Brytanii. Ponadto przybliżona zostanie struktura organizacyjna oraz założenia programowe Partii Konserwatywnej, pozycja lidera w partii, a także jej organy wewnętrzne oraz sposób ich funkcjonowania.

Trzeci rozdział będzie próbą przedstawienia wpływu premier Margaret Thatcher na politykę Wielkiej Brytanii. Wstęp do rozdziału będzie stanowić przedstawienie sytuacji politycznej i gospodarczej Wielkiej Brytanii przed objęciem przez Margaret Thatcher funkcji premiera od czasów II wojny światowej. Dokonam analizy kolejnych rządów, tworzonych przez Partię Konserwatywną lub Partię Pracy pod kątem ich podejścia do problemów gospodarczych oraz proponowanych przez nich sposobów rozwiązywania trudności na tle ekonomicznym. Zostaną także przedstawione konsekwencje decyzji podejmowanych przez kolejne gabinety oraz poszczególnych premierów. W dalszej części rozdziału omówię kolejne trzy kadencje rządów Margaret Thatcher. Poruszone zostaną problemy gospodarcze oraz



sposoby ich rozwiązywania przez Premier Thatcher, a także ich skutki ekonomiczne. Działania Thatcher zostaną przeanalizowane i przedstawione pod kątem jej własnej opinii, ale także zostaną skonfrontowane ze zdaniem opinii publicznej, współpracowników premier oraz opozycji. Rozdział kończy analiza pojęcia *thatcheryzmu*, który narodził się dzięki prowadzeniu przez Thatcher szczególnego rodzaju polityki, która przeobraziła Wielką Brytanię oraz jej obywateli.



ROZDZIAŁ 1

Ustrój Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej

1.1. Podstawy konstytucyjne państwa

Nazwa państwa – Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej – zdaje się wskazywać na to, iż ma ono strukturę federalną. Świadczyć o tym może również to, że od roku 1998 istnieje Parlament Szkocji i Walijskie Zgromadzenie Narodowe¹. W rzeczywistości jest inaczej, gdyż pod względem struktury Wielka Brytania jest unią realną. Zjednoczone Królestwo powstało na wskutek połączenia Anglii, Walii, Szkocji i Irlandii. Walia została wcielona do Anglii jako pierwsza, na podstawie ustaw z 1536 roku oraz 1543 roku. Kolejnym państwem, które zostało inkorporowane w 1706 roku była Szkocja. Dokonano tego poprzez uchwalenie oraz ratyfikowanie ustawy uchwalonej przez parlamenty Anglii i Szkocji, czego wynikiem było utworzenie Królestwa Wielkiej Brytanii. Irlandia, która już wcześniej posiadała swój parlament została dołączona do Królestwa na podstawie Aktów Unii, wydanych przez Westminster i Dublin w 1800 roku. Od tamtej pory państwa te przyjęły nazwę Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii. Unia z Irlandią nie wytrzymała próby czasu, została rozwiązana w 1921 roku na mocy Paktu Angielsko – Irlandzkiego, który przewidywał statut Wolnego Państwa Irlandzkiego, jako dominium. Pomimo tego, sześć hrabstw zdecydowało się na pozostanie w obrębie Zjednoczonego Królestwa. One tworzą Irlandię Północną i w ten sposób Zjednoczone Królestwo wiąże Wielką Brytanię i Irlandię Północną².

Analiza struktury prawnej państwa pozostaje w ścisłym związku ze skomplikowaną strukturą źródeł prawa konstytucyjnego³. Problem wynika z faktu, iż Wielka Brytania nie ma konstytucji w znaczeniu, jakie przypisuje się jej w pozostałej części Europy, czyli jednego aktu normatywnego o najwyższym stopniu ważności w hierarchii źródeł prawa⁴. W Wielkiej Brytanii istnieją reguły prawne, które normują procesy desygnowania organów państwowych,

¹. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2006, s. 39.

². *Ustrój Unii Europejskiej i ustroje państw członkowskich*, pr. zbior. pod red. P. Sarneckiego, Oficyna Wolters Kluwer bussiness, Warszawa 2007, s. 413; P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010, s. 9.

³. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 43.

⁴. *Ustroje państw współczesnych*, pr. zbior. pod red. W. Skrzydło, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej – Curie, Lublin 2007, s. 14.



ich kompetencje, wzajemne relacje i odpowiedzialność prawną i polityczną, a także określające system sądowy, wolności oraz obowiązki obywateli – czyli to, co w innych państwach jest z reguły zawarte w ustawach zasadniczych⁵. Wszystkie te zagadnienia, zawarte w konstytucjach innych państw, są regulowane w brytyjskim porządku prawnym. Jednakże warto nadmienić, iż brak pisanej konstytucji nie oznacza, iż Wielka Brytania nie jest państwem konstytucyjnym, gdyż konstytucję brytyjską tworzy całokształt norm o różnej proveniencji odnoszących się do podstaw ustrojowych państwa. Jest to wynikiem długotrwałego procesu rozwoju konstytucjonalizmu brytyjskiego oraz różnorodności czynników jego kształtowania⁶.

Brytyjski porządek konstytucyjny oparty jest na trzech głównych ideach, które stanowią fundamentalne zasady konstytucji. Pierwszą z nich jest zasada „rządów prawa”. Zasada ta jest przeciwieństwem rządów arbitralnych, sprawowanych przez funkcjonariuszy władzy publicznej według ich własnej woli. Zasada ta została wypracowana w drodze walki politycznej, jaka toczyła się pomiędzy władzą, a opozycją przez wiele stuleci. Meritum tej zasady jest fakt, że nie ma w Wielkiej Brytanii jakiegokolwiek czynnika władzy publicznej, niezwiązanego w swej działalności prawem i niepoddanego kontroli i ocenie sądów powszechnych. Dotyczy to także głowy państwa (monarchy), którego prerogatywy podlegają kontroli sądowej. Kolejną zasadą jest zasada podziału władzy. Powszechnie uznaje się, że w ustroju brytyjskim istnieje trójpodział władzy: władza ustawodawcza (sprawowana przez parlament), władza wykonawcza (rząd) oraz władza sędziowska (sądy). Akcentowanie tej zasady ma za zadanie przede wszystkim wprowadzenie ładu konstytucyjnego, gdyż w istocie podział władz w Wielkiej Brytanii jest nie do końca jasny.

Istnieje także zasada zwierzchnictwa parlamentu, która jest ostatnią zasadą. Zasada ta nie oznacza, iż supremacja parlamentu jest absolutna wobec każdej z pozostałych władz, gdyż parlament sam w sobie skupia najważniejsze czynniki każdej z władz. Rodzi się pytanie: jak to możliwe? Po pierwsze: parlament brytyjski składa się z trzech podmiotów: Monarchy, Izby Lordów i Izby Gmin. Jego sprawne działanie może zapewnić jedynie aprobatą podejmowanych decyzji przez wszystkie czynniki. Dodatkowo, szefowie działów administracji oraz ich zwierzchnik są wybierani ze zgromadzenia członków parlamentu.

⁵. P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Wydawnictwo Sejmowa, Warszawa 2009, s. 6.

⁶. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 15.



Ponadto, sądem najwyższym w Wielkiej Brytanii jest Izba Lordów. Z tego wynika, iż zasada suwerenności parlamentu wyraża jednocześnie ideę suwerenności państwa⁷.

Częściami składowymi obecnej konstytucji brytyjskiej są cztery źródła norm. Do pierwszej grupy należą akty prawne, dotyczące materii konstytucyjnych. Najczęściej mają one charakter ustaw. Wiele z tych ustaw ma znaczenie historyczne dla państwa brytyjskiego, jednakże wszystkie one mają istotne znaczenie dla tworzenia konstytucyjnej tradycji Królestwa. Do grupy tej zalicza się następujące akty: Wielką Kartę Swobód (1215 rok), Deklarację Praw (1689 rok), ustawę o następstwie tronu (1701 rok), ustawy o parlamencie (1911 rok, 1946 rok), ustawy o ministrach Korony (1937 rok, 1964 rok, 1975 rok), ustawy o prawach wyborczych, ustawę o sankcji królewskiej (1967 rok), ustawę o Wspólnotach Europejskich (1972 rok), ustawę o prawach człowieka (1998 rok) inkorporującą Europejską Konwencję Praw Człowieka, ustawy dewolucyjne z końca lat 90., ustawę o Izbie Lordów (1999 rok), Za ostatni taki akt uznaje się ustawę o reformie konstytucyjnej (2005 rok). Istotnym jest, iż żadna z tych ustaw nie można być stosowana pryncypialnie względem innej. Najstarsze akty wciąż istnieją w świadomości brytyjskiej społeczności i niejednokrotnie stają się przedmiotem sporów lub podstawą krytyki rządu⁸.

Kolejną grupę stanowi powszechne prawo zwyczajowe, tzw. *common law*. Prawo to ma mniejsze znaczenie w porównaniu do prawa ustrojowego. Jest to zależność dość zaskakującą na fakt, iż to właśnie w tej grupie źródeł prawa znajdują się normy regulujące najważniejsze zasady ustrojowe, takie jak zasady zwierzchnictwa parlamentu czy brak odpowiedzialności monarchy. Termin *common law* pojawił się w Anglii po podboju dokonany przez Normandów i oznaczał wówczas prawo tworzone przez królewskich urzędników w miejsce, a czasami na podstawie różnych lokalnych praw i zwyczajów. W tym sensie słowo *powszechne* oznaczało wspólnotowe i unitarne prawo dla całego państwa. Od końca XV wieku rozwijał się równocześnie system prawa tworzony na podstawie orzecznictwa Sądu Kanclerskiego, który z rozkazu króla miał orzekać na podstawie zasad słuszności (*equity*), nie będąc związanym normami prawa powszechnego. Współistnienie tych dwóch systemów zostało zakończone poprzez uchwalenie ustawy o sądownictwie w roku 1873. Od tamtej pory sądy mogły stosować w swoim orzecznictwie prawa powstałe

⁷. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego..., op. cit. s. 4 – 5; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 7 – 9; P. Mikuli, Zasada podziału władz a ustrój brytyjski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006, s. 38 – 39; Systemy polityczne państw Unii Europejskiej, pr. zbior pod red. K. Wojtaszczyka i M. Poboży, Wydawnictwo Liber, Warszawa 2013, tom II, s. 596 – 598.

⁸. Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 414; Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 17; M. Szczaniecki, Powszechna historia państwa i prawa, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 451.



w obydwu systemach. Obecnie, *common law* jest rozumiane jako połączenie „starego” prawa powszechnego z normami tworzonymi na podstawie orzecznictwa sądów⁹. Wytworami *common law* są m. in. pozycja ustrojowa parlamentu i zasada nieodpowiedzialności politycznej monarchy¹⁰.

Trzecią kategorią norm ustrojowych są tzw. konwenanse konstytucyjne, które powstały na skutek procesu ewolucji państwowości angielskiej (później brytyjskiej), poprzez zaaprobowanie ważności pewnych zdarzeń (precedensów) oraz woli ich kontynuowania¹¹, jak np. powoływanie przez monarchę premiera na przywódcę większości w Izbie Gmin, ustępowanie rządu po utracie zaufania Izby Gmin, czy zebranie gabinetu bez udziału monarchy¹². Takie konwenanse konstytucyjne są normami zwyczajowymi, które nie są prawem, tzn. nie mogą być egzekwowane w sądach, ale mogą być tam przywoływane lub uznawane w inny sposób, a ich obowiązywanie jest bezwzględne¹³. Wiele kluczowych spraw jest regulowane przez konwenanse (np. obowiązek rezygnacji rządu, wobec którego Izba Gmin straciła zaufanie, przekazanie funkcji premiera przewodniczącemu wygranej partii, czy odpowiedzialność ministrów przed parlamentem). Te konwenanse sprawiają, iż zasady konstytucyjne są elastyczne wobec zmian społecznych, czy politycznych¹⁴.

Ostatnią grupę praw stanowią normy ustrojowe, które mają charakter pozaprawny i są one opiniami autorytetów świata nauki. W warunkach rozproszenia źródeł konstytucji brytyjskiej bardzo ważną rolę w ustalaniu jej norm odgrywa także doktryna, zwłaszcza w postaci klasycznych opracowań prawniczych i politycznych, dających kompleksowy obraz ustroju¹⁵. Niewielka grupa autorów dzieł prawniczych cieszy się tak olbrzymim szacunkiem, iż ich prace są traktowane przez sądy jako wiążące przepisy prawa¹⁶. Oczywiście jest, iż znacznie tych opinii jest znacznie mniejsze niż norm zawartych w konwenansach konstytucyjnych. Jednakże ten rodzaj wiedzy o prawie był szczególnie ważny w czasach, gdy możliwości dostępu do litery prawa były znacznie bardziej ograniczone na skutek słabej komunikacji, czy niewystarczającej ilości materiałów. We współczesnej wykładni prawa te

⁹. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 44; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 594. .

¹⁰. P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 4; *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 414; M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 451.

¹¹. T. Wicciech, *Konwenanse konstytucyjne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 14 – 15.

¹². P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 3 – 4.

¹³. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 43; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 596.

¹⁴. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 414; *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 16.

¹⁵. *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 596.

¹⁶. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 414;



opinie naukowców mogą mieć o tyle i dzisiaj pewne znaczenie, że treść ustroju państwa opisywana jest głównie poprzez konwenanse konstytucyjne, a o ich istnieniu rzadko rozstrzygają sądy i stąd wynika znaczenie opinii wyrażanych przez osoby ze świata nauki i prawa¹⁷.

Ten system źródeł prawa konstytucyjnego, niekonkurencyjny charakter każdej z jego kategorii, wyrażający się w ich jednakowej mocy prawnej, brak sądowej kontroli konstytucyjności ustaw powoduje, iż konstytucja brytyjska jest na swój sposób elastyczna. Niemniej jednak obowiązujące konwenanse konstytucyjne nakazują, aby propozycja zmiany konstytucji przedstawiana była suwerenowi politycznemu (tj. narodowi) w trakcie kampanii wyborczej do parlamentu. Oznacza to, iż wygrana partia, tworząca rząd, legitymowana jest prawnie i politycznie przez suwerena do wniesienia projektu ustawy zmieniającej konstytucję tylko i wyłącznie wtedy, gdy swój zamiar jasno określiła w programie wyborczym jeszcze przed wyborami¹⁸. Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż od roku 1997 podejmowane są próby reformy konstytucyjnej. Podjęte kroki dotyczyły m. in. zmian w systemie wyborczym, zmian statutów regionów, przyjęcie ustawy o prawach człowieka, czy ustawy o wolności informacji¹⁹.

1.2. Parlament

1.2.1. Zagadnienia ogólne

Jak wynika z wcześniejszych uwag, ustrój Anglii, Wielkiej Brytanii, a potem Zjednoczonego Królestwa powstawał w wyniku ewolucji, jaka miała miejsce na przestrzeni kilku stuleci. Parlament Zjednoczonego Królestwa jest prostą kontynuacją parlamentu Królestwa Anglii. Zarówno parlament Szkocji, jak i irlandzki zostały przystosowane do parlamentu brytyjskiego²⁰. Tak jak na system prawa angielskiego składają się normy różnego pochodzenia, przyjmowane na przestrzeni długiego okresu ewolucyjnego, tak też na ustrój państwa składają się instytucje o przerwanej historii, sięgającej czasów średniowiecza. Najstarszą z nich, nie licząc monarchii, jest instytucja parlamentu, gdyż już w XIV wieku był on organem władzy państwowej, a nie jedynie ciałem o charakterze doradczym, jak miało to miejsce w pozostałych krajach europejskich. Do podziału parlamentu na dwie izby (Izbę Gmin i Izbę Lordów) doszło w XIV wieku. Członkowie obu izb parlamentu stosunkowo

¹⁷. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 45.

¹⁸. *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 15.

¹⁹. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 414.

²⁰. P. Sarnecki, *System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 20.



wcześniej zaczęli być traktowani jako reprezentacja społeczeństwa we władzy²¹. W Izbie Gmin zasiadały osoby pochodzące z niższych warstw społecznych, zaś w izbie wyższej (Lordów), wykształconej z Izby Baronów, zasiadali wysocy rangą duchowni i możnowładcy. Dwuizbowość parlamentu z czasem stała się jedynie symboliczna, gdyż Izba Gmin jako właściwy organem przedstawicielski zaczęła dysponować coraz większą władzą²². Obecnie, ośrodkiem władzy politycznej jest Izba Gmin, natomiast nieposiadająca demokratycznego mandatu Izba Lordów przechodzi przedłużającą się reformę. Organem ustawodawczym Królestwa jest formalnie „Królowa w Parlamencie”. Należy podkreślić, że udział monarchy w ustawodawstwie jest jedynie symboliczny²³.

Kadencja parlamentu nie jest ściśle określona przez prawo. Od 1911 roku nie może ona trwać dłużej niż 5 lat. Okres ten może zostać wydłużony jedynie na podstawie odpowiedniej ustawy. Taka sytuacja miała miejsce dwukrotnie w XX wieku i związana była z wojnami światowymi. W takim przypadku wymagana jest aprobata Izby Lordów.

Monarcha ma możliwość rozwiązania parlamentu w dowolnym czasie, za zgodą premiera. Innymi słowy, decyzja o rozwiązaniu parlamentu formalnie należy od króla, a faktycznie do premiera²⁴. Tym samym, monarcha jest zobligowany do wskazania daty pierwszego posiedzenia nowo wybranego parlamentu, co wskazuje na to, iż czas pomiędzy rozwiązaniem poprzedniego, a wybraniem nowego parlamentu jest niezwykle krótki. W okresie powojennym trwał najkrócej trzy tygodnie, zaś najdłużej – sześć. Same wybory muszą odbyć się siedemnaście dni od dnia rozwiązania parlamentu (nie licząc sobót i niedziel oraz dni świątecznych)²⁵. Zwyczajowo, wybory odbywają się w czwartek, a czynne prawo wyborcze posiadają osoby mające obywatelstwo brytyjskie oraz osoby posiadające obywatelstwo państwa należącego do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, a także obywatele Irlandii. Osoby biorące udział w wyborach muszą mieć ukończone 18 lat. Czynnego prawa wyborczego nie posiadają członkowie Izby Lordów²⁶.

Współczesny parlament brytyjski spełnia dwie podstawowe funkcje. Pierwszą z nich jest funkcja ustawodawcza, a drugą jest funkcja kontrolna. Pierwsza funkcja jest związana ze wspomnianą już wyżej zasadą supremacji parlamentu brytyjskiego, gdyż wyraża się ona we

²¹. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 46.

²². K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów państwowych*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2002, s. 545; *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 21.

²³. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 417.

²⁴. K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów...*, op. cit., s. 546; *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 418; P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 11.

²⁵. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 54.

²⁶. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 418.



wszechwładztwie ustawodawczej parlamentu. Brytyjskie prawo konstytucyjne nie określa w żaden sposób granic przedmiotowych dla działalności ustawodawczej parlamentu, a także nie wprowadza żadnych ograniczeń zastrzeżonych z góry dla prawodawstwa innych organów. Dlatego też za ustawę uważa się każde rozstrzygnięcie parlamentu, sformułowane jako „akt”. Prawo to nie definiuje także materialnego pojęcia ustawy poprzez wyrażanie jej charakterystyki, dlatego też wyróżnia się ustawy publiczne i prywatne, ustawy finansowe oraz ustawy pozostałe.

Uchwalone ustawy nie mogą być badane ani przekształcane przez żaden inny organ, nawet w przypadku zarzutu niezgodności z innymi aktami prawa. W systemie tym nie występuje proces analizowania ustawy pod kątem ich zgodności z konstytucją. Istnieje jednak procedura wydawania „deklaracji niezgodności”. Parlament ma możliwość delegowania swojej funkcji ustawodawczej na inne podmioty, m. in.: monarchę w swej Radzie, resorty rządowe, rozmaite korporacje publiczne, czy władze lokalne. Najczęściej delegacja tego uprawnienia wiąże się z rozstrzygnięciem spraw szczegółowych, ale podmiot „delegowany” ma możliwość wprowadzania zmian w ustawodawstwie ogólnokrajowym. Istotnym czynnikiem jest to, że istnieje możliwość nadawania ustawom mocy wstecznej, czego przejawem są ustawy legalizujące *ex post* naruszenia prawa (indemnizacyjne). Podkreśla się jednak, że żaden ustawodawca nie może ograniczyć w żaden sposób działalności swojego następcy²⁷.

Funkcja kontrolna jest drugą podstawową funkcją współczesnych parlamentów w państwach demokratycznych i należy ona również do zadań parlamentu brytyjskiego. Kontrolną aktywność parlamentu brytyjskiego ujmuje się przy tym szeroko, obejmując nią także procedury uzyskiwania informacji, niekoniecznie łącząc je z możliwościami dokonywania formalnych ocen czy z podejmowaniem kroków, mających na celu skorygowanie działalności. Pomimo tego, że podstawowy skład rządu jednocześnie wchodzi w skład parlamentu (w większości w skład Izby Gmin), stanowi on odrębną władzę wykonawczą i podlega politycznej kontroli Izby Gmin. Zasada ta rozwinęła się w związku z rozwojem jej uprawnień w dziedzinie finansów publicznych, a ponadto jej podłoża można także upatrywać w dawnej funkcji sądzenia przez parlament. Głównym inicjatorem rozwijania działań kontrolnych na forum parlamentu jest opozycja, przywiązująca do tej działalności sens swojego istnienia. Frakcja partii opozycyjnej posiada pewne sformalizowane na podstawie określonych zasad regulaminowych izb uprawnienia kontrolne, w korzystaniu

²⁷ P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 18; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 22 – 23; Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 602, 607.



z których nie może być ograniczona. Wiąże się to z faktem, iż procedury kontrole mają najczęściej charakter polityczny, gdyż głównym ich celem jest krytykowanie posunięć rządowych i podkreślanie własnych możliwości w danej dziedzinie. Choć do rozwijania uprawnień kontrolnych posiadają obie izby decydujące znacznie posiada w tym zakresie aktywność Izby Gmin. Procedura kontrolna odbywa się zazwyczaj w przypadku analizy „mowy tronowej” czyli programu rządowego na najbliższy rok, którego faktycznym autorem jest premier. Podobne znacznie ma dyskusja nad uchwałą budżetową, podejmowana każdego roku. Ponadto, organizowane mogą być debaty, których głównym tematem staje się określony problem polityczny bądź społeczny. Jednakże najczęściej spotykaną formą wyrazu funkcji kontrolnej są bezpośrednie zapytania opozycjonistów, kierowane do premiera. Mogą one mieć formę zarówno ustną jak i pisemną²⁸.

1.2.2. Izba gmin

Określenie „wybory parlamentarne” w odniesieniu do parlamentu brytyjskiego, może być nieco mylące, gdyż dotyczą one jedynie wybierania członków Izby Gmin. Posłowie do Izby Gmin są wybierani w wyborach powszechnych, bezpośrednich i równych w systemie jednomandatowych okręgów wyborczych przy zastosowaniu większości zwykłej²⁹. Na przestrzeni ostatnich lat liczba okręgów ulegała zmianom (2001 rok – 659 okręgów, 2005 rok – 646 okręgów)³⁰. Liczba i granice okręgów mogą być zmieniane co 8 – 10 lat, stosownie do propozycji przedstawianych przez Komisję Wyborczą. Jest to związane z próbami likwidacji zjawiska nadprezentacji lub podprezentacji w regionach i okręgach wyborczych, będących naturalnym skutkiem ruchów migracyjnych ludności. Zmiany te nie mogą jednak powodować zmniejszenia określonej w przeszłości minimalnej liczby miejsc przysługujących w Izbach Gmin Szkocji, Walii i Irlandii Północnej. Bierne prawo wyborcze przysługuje obywatelom Zjednoczonego Królestwa, którzy ukończyli 21 lat. W wyborach do Izby Gmin nie mogą zasiadać członkowie Izby Lordów, osoby uznane sądownie za bankrutów, osoby skazane i odbywające karę co najmniej 12 miesięcy pozbawienia wolności, osoby skazane z korupcją i inne nielegalne praktyki wyborcze, a także osoby dotknięte chorobami psychicznymi. W systemie tym istnieje, podobnie, jak w Polsce, zasada *incompatibilitas*, na podstawie której

²⁸ P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 25 – 26; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 21 – 23; Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 38 – 40; Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 608.

²⁹ P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 12.

³⁰ Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 417.



kandydaci do Izby Gmin nie mogą sprawować określonych funkcji (sędziowie, wojskowi, policjanci, dyrektorzy rządowych spółek)³¹.

Liczba członków w Izbie Gmin jest płynna, gdyż zależy od liczby okręgów wyborczych. Obecnie, w Izbie Gmin zasiada 659 posłów, obradujących w Sali opactwa westminsterskiego (od roku 1352). Izba Gmin obraduje w trybie sesyjnym, gdzie na początku każdej sesji wygłaszana jest „mowa tronowa”, która argumentuje przyczyny zwołania sesji. Sesja jest zwoływana przez panującego, a czynność ta jest dokonywana za kontrasygnatą premiera i na jego wniosek. Zgodnie z zasadą wolności słowa, w trakcie sesji mogą być poruszane także tematy niezawarte w mowie tronowej. Każda sesja jest kończona tzw. „prorogacją”, odczytywaną przez Lorda Kanclerza na rozkaz monarchy, gdzie zostaje wyrażona zgoda monarchy na uchwały przyjęte w trakcie sesji oraz podany jest termin następnego spotkania. Praktyka pokazuje, że okresy pomiędzy sesjami są bardzo krótkie, a Izba Gmin obraduje w ciągu roku około 9 miesięcy. Poza okresami przerw, izby pracują w zasadzie codziennie, w ustalonym od dawna rytmie, stąd też nie ma potrzeby zwoływania pojedynczych posiedzeń³².

Niezmiernie istotnym czynnikiem dla sesyjnych prac parlamentu jest ukształtowanie się zasady dyskontynuacji, która dotyczy każdej sesji. Jeżeli dana izba nie zakończy swoich prac w trakcie trwania sesji, są uważane one za „przepadłe” i są podejmowane od nowa na następnej sesji. Zasada ta jest wykorzystywana jako narzędzie wywołujące pewną presję na rząd, który często nie może pozwolić na przedłużanie dyskusji ze względu na uniemożliwienie zakończenia sprawy w trakcie trwania sesji. W związku z tym, rząd niejednokrotnie bywa skłaniany do zawarcia kompromisu z opozycją, za cenę zakończenia sprawy w trakcie trwania sesji³³.

Przewodniczącym Izby Gmin jest spiker (ang. *Speaker*), który jest jednocześnie reprezentantem izby oraz zarządza jej pracami. Pierwotnie, był on przedstawicielem monarchy wobec izby i na odwrót, gdyż w dawnych czasach posłowie w przeciwieństwie do lordów, nie posiadali możliwości przeprowadzenia indywidualnej rozmowy z królem. Ponadto, król nie miał prawa uczestnictwa w posiedzeniach izby³⁴. Obecnie, spiker jest

³¹. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 55 – 56; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 604.

³². *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 28; *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 418.

³³. P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 12; P. Sarnecki, *System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 29; A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 73.

³⁴. K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów...*, op. cit., s. 546.



wybijany poprzez głosowanie w Izbie Gmin na pierwszej sesji. Organem pomocniczym dla spikera jest Sekretarz Izby Gmin. Spiker, przewodnicząc obradom, udziela głosu poszczególnym posłom, zainteresowanym przedstawieniem swojej opinii w danym temacie. Ponadto, stoi on na straży regulaminu i zwyczajów przyjętych w parlamencie. Władza spikera w wymienionych obszarach ma charakter dyskrecjonalny. Może on, między innymi, rozstrzygać wszelkie spory dotyczące porządku obrad, a od jego opinii nie ma odwołania. Spiker z reguły nie bierze udziału w głosowaniu nad ustawami, jednakże jego głos jest głosem rozstrzygającym w przypadkach sytuacji patowych, choć na podstawie odpowiednich przepisów jest on zobligowany do głosowania na rzecz przedłużenia dyskusji nad kontrowersyjną sprawą. Ponadto, spiker decyduje czy dana ustawa ma charakter finansowy, dokonuje selekcji i poprawek poszczególnych aktów, a także może zezwolić na przegłosowanie wniosków o zamknięcie debaty na dany temat³⁵. Na podstawie powyższego wywodu, można stwierdzić, iż kompetencje spikera są bardzo poważne i znacznie przekraczają uprawnienia przewodniczących izb parlamentarnych innych państw.

Doświadczenia historyczne wpłynęły również na rozbudowę systemu komisji parlamentarnych. Komisje są organami pomocniczymi izb. System komisji jest oparty na różnych kryteriach. Inaczej struktura komisji przedstawia się w ramach funkcji ustawodawczej, a inaczej w świetle funkcji kontrolnej. Z uwagi na różnice co do składu, zakresu kompetencji i procedury działania wyróżnia się trzy rodzaje komisji. Pierwszą jest Komisja Całej Izby – nie jest ona komisją parlamentarną w dosłownym tego słowa znaczeniu. Jest to ciało identyczne w swym składzie personalnym z Izłą Gmin, ale działające po tym, gdy spiker opuszcza obrady Izby, zaś jego obowiązki częściowo przejmuje przewodniczący Komisji Budżetowej. Genezy powstania tej Komisji można upatrywać w czasach, kiedy spiker był „szpiegiem” monarchy i jego obecność hamowała prace posłów Izby Gmin z obawy przed represjami monarchy. Obrady Komisji Całej Izby odbywają się w znacznie mniej sformalizowanej procedurze, która jest uruchamiana w trakcie postępowania ustawodawczego, dla projektów o szczególnej doniosłości³⁶.

Dla sprawowania funkcji ustawodawczych funkcjonuje średnio dziesięć komisji stałych. Pomimo tej nazwy, komisje te nie posiadają stałego składu oraz stałej kategorii spraw, jakimi się zajmują, gdyż powierzone zostały im jedynie pewne funkcje z zakresu

³⁵. Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 611; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 13; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s.30.

³⁶. A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 73; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 30; Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 32.



władzy uchwałodawczej. Nazwy tych komisji także nie są związane z daną dziedziną, lecz są one nazywane kolejnymi literami alfabetu (Komisja A, Komisja B, itd.). Liczba członków komisji waha się od 16 do 50 osób, a jej członkowie są powoływani każdorazowo osobno do skierowanego do niej przez spikera projektu ustawy, tworząc tym samym komisję. Na czele każdej komisji stoi przewodniczący (ang. *Chairman*), który jest wybierany przez spikera, zaś pozostały skład personalny komisji jest zmieniany, a komisje są uruchamiane sukcesywnie, w przypadkach zgłaszania nowych projektów ustaw. Pozostali członkowie są wybierani przez Komisję Selekcyjną Izby na podstawie ich przynależności partyjnej, ich kwalifikacji oraz stopnia zainteresowania sprawą. Kworum komisji stałych, nie licząc przewodniczącego wynosi 17 posłów lub 1/3 składu komisji. Istnieją także trzy specyficzne komisje stałe: komisja stała do spraw drugiego czytania (składa się z 20 – 80 członków i rozpatruje projekty ustaw w drugim czytaniu) oraz dwie stałe komisje szkockie (w składzie musi być minimum 16 członków, którzy rozpatrują ustawy dotyczące Szkocji)³⁷.

Istnieją także komisje wyspecjalizowane. Komisje te mają za zadanie zajmowanie się określonym zakresem zagadnień i mają stały skład osobowy. Komisje te są powoływane w dwóch celach: po pierwsze są formami kontroli nad egzekutywą, zajmując się badaniem wydatków, polityki i administracji resortu, jaki jest im przydzielony (np. rolnictwa, czy obrony), a po drugie stanowią one formę wypełniania przez izbę innych funkcji związanych z jej wewnętrznym działaniem i procedurą (np. Komisja Rachunków Publicznych, Komisja do Badania Aktów Normatywnych lub Komisja Regulaminowa). Komisje wyspecjalizowane są powoływane na czas kadencji parlamentu w stałym ich składzie, gdzie w komisjach resortowych ma być 11 członków (kworum wynosi 3 osoby), a w pozostałych komisjach do 15 członków (kworum jest uzależnione od rodzaju komisji). Jedynie uchwała izby ma możliwość zmiany składu komisji. Podobnie, członkowie komisji są wybierani przez Komisję Selekcyjną. Komisje, ze względu na naturę swoich funkcji, mają szeroki wachlarz możliwości o charakterze śledczym. Posiadają chociażby prawo przesłuchiwania świadków oraz mogą żądać okazania wymaganych dokumentów³⁸.

³⁷. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 32 – 33; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 30 – 31.

³⁸. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 33; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 14 – 15; A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 74; Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 418.



1.2.3. Izba Lordów

Izba Lordów jest drugą, wyższą izbą parlamentu brytyjskiego. Struktura tej izby jest bardzo złożona, co jest skutkiem wielowiekowej tradycji³⁹. Izba Lordów do końca XX wieku zachowała swój feudalny i niedemokratyczny charakter, ponieważ zasiadało w niej kilkuset parów (ang. *Peers*), upoważnionych przez monarchę do zasiadania w izbie. Upoważnienie to miało charakter dziedziczny i przekazywane było z reguły potomkom męskim. Takie parostwa powstawały jeszcze do czasów II połowy XX wieku. Ponadto, w Izbie Lordów zasiadali parowie dożywotni, których tytuły już nie były dziedziczne. Dodatkowo, w Izbie Lordów zasiadali także lordowie duchowni (arcybiskupi i biskupi). Dopiero w roku 1999 dokonano reformy tej izby, uchwalając ustawę, w myśl której zniesione zostało prawo lordów do dziedziczenia tytułu w izbie⁴⁰. Podjęcie tej uchwały wiązało się z koniecznością przeprowadzenia takiej reformy, gdyż coraz częściej do głosu dochodziły zarzuty dotyczące braku demokratyczności procedur kreowania jej składu personalnego oraz braku reprezentatywności izby. W konsekwencji tej reformy kompozycja Izby Lordów nie odbiega do dotychczasowej, z tą różnicą, iż liczba lordów dziedzicznych została znacznie ograniczona, co w rezultacie zmniejszyło jej liczebność ponad połowę⁴¹.

Reforma z roku 1999 zlikwidowała powiązanie piastowania parostwa z zasiadaniem w Izbie Lordów. Od jej wejścia w życie 800 lordów dziedzicznych wybiera: 15 członków Izby Lordów, spełniających w niej rozmaite funkcje (w tym zastępców przewodniczącego), a także 75 dalszych członków Izby bez konkretnej funkcji. Kilkuset dotychczasowych lordów dziedzicznych ograniczonych zostało więc do kompetencji dokonywania wyboru uzupełniającego, w sytuacji opróżnienia któregoś z owych 90 miejsc. Członkowie Izby Lordów wybierani są nie przez ogół lordów dziedzicznych, lecz w czterech zespołach grupujących lordów – członków partii konserwatywnej, partii pracy, liberalnej i członków bez przynależności partyjnej. Członkami Izby pozostali natomiast lordowie dożywotni, duchowni i członkowie rodziny królewskiej⁴².

Poza tę 92 – osobową grupą lordów, członkami Izby jest również kilkakrotnie większa (w dniu reformy w roku 1999 wynosiła 542 osoby) grupa lordów dożywotnich, czyli tych niedziedzicznych. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje grupa 20 lordów prawa,

³⁹. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 40; M. Sczaniecki, Powszechna historia państwa i prawa..., op. cit. 444.

⁴⁰. Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 419; K. Kamińska, A. Gaca, Historia powszechna ustrojów..., op. cit., s. 547.

⁴¹. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 41.

⁴². P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 32 – 33.



odgrywająca rolę sądu najwyższego Wielkiej Brytanii, choć biorąca również udział w pracach legislacyjnych⁴³. Do historycznych (obecnie już nie wykonywanych) kompetencji sądowych Izby Lordów należy prowadzenie spraw w trybie impeachmentu oraz sądenie w sprawach karnych swoich członków. Izba Lordów, jak żaden inny organ państwowy, posiadała bardzo ważne kompetencje sędownicze. Ogólnie rzecz ujmując, pełniła obowiązki najwyższej instancji apelacyjnej w systemie brytyjskiego sądownictwa, z wyłączeniem tylko możliwości rozpatrywania wyroków sądów szkockich w sprawach karnych⁴⁴. W 2003 roku rząd oficjalnie zaproponował likwidację kompetencji sądowych Izby Lordów i utworzenie Sądu Najwyższego na bazie Komitetu Apelacyjnego Izby. Podstawowym argumentem przemawiającym za przyjęciem tej reformy było ostateczne rozdzielenie organizacyjne i personalne sądownictwa od władzy ustawodawczej. Pierwszymi sędziami Sądu Najwyższego są wspomniani już lordowie prawa. Po wygaśnięciu ich kadencji, sędziowie mają być mianowani przez monarchę na wniosek premiera, którzy zostaną zaproponowani przez Lorda Kanclerza. Ponadto, sędziowie mogą zostać usunięci z urzędu na żądanie obu izb, jednakże zwraca się uwagę na anachroniczność tego rozwiązania⁴⁵.

Izba Lordów nie jest organem kadencyjnym. Zbiera się na sesje wraz z Izbą Gmin w terminach określonych w proklamacji królewskiej. W sesji odbywa się około 155 posiedzeń izby⁴⁶. Podobnie, jak w Izbie Gmin, Izba Lordów posiada swojego spikera, jednakże jego pozycja jest znacznie słabsza w porównaniu do tej, jaką posiada spiker w izbie niższej⁴⁷. Wynika to z faktu, iż w zarządzaniu pracami izby znacznie większą rolę posiadają szeregowi członkowie izby, nie zaś sam spiker⁴⁸. Ponadto, słaba pozycja spikera może wiązać się z brakiem zakorzenienia jego funkcji w tradycji i historii Izby Lordów bowiem organ ten został utworzony dopiero w 2005 roku. Do tamtej pory przewodniczącym izby był Lord Kanclerz⁴⁹. Jednakże w trakcie posiedzenia Izby Lordów, spiker nie posiada już tak szerokich uprawnień, jak spiker Izby Gmin, gdyż może on jedynie przedstawiać proponowane do przedyskutowania kwestie oraz zebrać głosy. W momencie sporu o przyznanie pierwszeństwa zabrania głosu w debacie rozstrzyga Izba, a nie spiker, co tym bardziej odróżnia go od spikera Izby Gmin. Co więcej, przemówienia lordów nie są kierowane do osoby spikera, a do całej izby⁵⁰.

⁴³. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 17.

⁴⁴. A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 67; M. Sczaniecki, Powszechna historia państwa i prawa..., op. cit. 445.

⁴⁵. P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 125 – 126.

⁴⁶. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 45.

⁴⁷. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 17.

⁴⁸. Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 615.

⁴⁹. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 33.

⁵⁰. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 43 – 45.



Podejmowane były próby usunięcia z urzędu Lorda Kanclerza w celu wzmocnienia podziału władz oraz odejścia od pozycji ustrojowej Lorda Kanclerza. Jednakże w parlamencie brytyjskim podniosły się głosy sprzeciwiające się likwidacji tej funkcji. W uchwalonej ostatecznie ustawie przyjęto rozwiązanie kompromisowe – zachowano urząd Lorda Kanclerza, jednakże w znaczący sposób ograniczono jego kompetencje sądowe (nie ma już możliwości zasiadania w Sądzie Najwyższym, a jego uprawnienia powoływania sędziów zostały osłabione poprzez powołanie specjalnej Komisji ds. Nominacji)⁵¹.

W Izbie Lordów także działa system komisji, jest on jednak znacznie mniej rozbudowany w porównaniu do Izby Gmin. W zakresie funkcji ustawodawczej działa tylko jednak komisja – Komisja Konstytucyjna. Komisja ta bada ogólne implikacje rozpatrywanych przez Izbę ustaw publicznych, natomiast do rozpatrywania projektów ustaw prywatnych powoływane są tylko komisje dla projektów zakwestionowanych. Analogiczną rolę co w Izbie Gmin odgrywa w Izbie Lordów jej Komisja Całej Izby. W Izbie Lordów funkcjonuje też komisja do spraw Wspólnot Europejskich. Ponieważ Izba Lordów nie posiada kompetencji kontrolnych wobec rządu, brak jest w tej izbie odpowiedników komisji specjalnych, jakie funkcjonują w Izbie Gmin⁵².

W zakresie ustawodawstwa istnieje także kilka istotnych funkcji Izby Lordów. Po pierwsze, koniecznym jest uzyskanie bezwzględnej zgody Izby Lordów przy uchwaleniu projektu ustawy o przedłużeniu kadencji parlamentu. Następnie, Izba Lordów posiada możliwość wniesienia weta zawieszającego prace nad ustawą na okres do jednego roku. Często zdarza się, iż rząd musi zaniechać podejmowania niektórych postanowień w projekcie danej ustawy za cenę szybszego jej zaakceptowania przez izbę wyższą. Po trzecie, Izba Lordów ma możliwość inicjatywy ustawodawczej w przypadku bardzo wyspecjalizowanych ustaw, które mają charakter niesporny. Ponadto, Izba Lordów ma możliwość opiniowania ustaw wpływających do niej z Izby Gmin i innych ośrodków władzy. Funkcja ta jest ważna ze względu na fakt, iż w Izbie Lordów zasiadają ludzie świata nauki oraz osoby z wykształceniem wyższym, co pozwala na przedyskutowanie spraw, być może pominiętych przez Izbę Gmin, która pracuje na zupełnie odmiennych zasadach. Po piąte, Izba Lordów ma możliwość podjęcia procedury „naprawczej” w stosunku do niektórych ustaw. Procedura ta jest podejmowana w przypadku niedokładnego opracowania projektu ustawy w Izbie Gmin, ustawy kontrowersyjnych lub ustaw, które są negowane przez pewne grupy nacisku. Dodaje się, że funkcja ta ma istotny wpływ na wysoką jakość ustawodawstwa brytyjskiego. Ostatnią

⁵¹. P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 131.

⁵². P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 17.



funkcją Izby Lordów w zakresie ustawodawstwa jest badanie przez Izbę w trybie specjalnej procedury projektów ustaw prywatnych, kwestii związanych z ustawodawstwem delegowany oraz ustawodawstwem europejskim⁵³.

1.3. Rząd

Rząd brytyjski powstał z dawnej rady królewskiej, a zwłaszcza osób pełniących głównie urzędy państwowe. Wielu z tych doradców (oraz ich potomków) przekształciło się w Izbę Lordów, a ich miejsca zostały zajęte przez innych. Jeszcze w średniowieczu organ ten uzyskał nazwę *Privy Council* tj. rady przybocznej, tajnej. Mianowanie tych doradców stanowiło naturalnie prerogatywę królewską, stopniowo też coraz więcej działań król podejmował na forum Rady. Na przestrzeni wieków występowało dążenie parlamentu angielskiego do wymuszenia na monarsze powoływania tylko takich członków Rady, na których parlament wyrazi aprobatę i na poddaniu członków Rady kontroli parlamentu oraz do uczynienia ich całkowicie uzależnionymi od parlamentu, przy zwolnieniu z zależności od króla. Dążenia te skończyły się całkowitym sukcesem parlamentu i to w takim stopniu, iż obecnie monarcha nie może brać nawet udziału w naradach rządowych. Najbardziej wyrazistym przejawem tego stanu jest wykształcenie się praktyki, w myśl której członkami rządu stają się tylko członkowie parlamentu⁵⁴. W Wielkiej Brytanii rząd personalnie jest kierowany przez parlament, w którym większość uzyskała jedna z dwóch partii. Oznacza to, że członkami rządu, zgodnie z konwenansem, muszą być członkami jednej z izb parlamentu⁵⁵.

Rząd, zgodnie z brytyjską terminologią prawną, rozumiany jest inaczej niż w większości państw europejskich⁵⁶. Rząd pojmowany jest na trzech płaszczyznach. Organem egzekutywy jest Korona jako zespół przywilejów oraz uprawnień zwierzchnich i jako idea prawna, którą fizycznie uosabia monarcha wykonywujący swą władzę osobiście lub przez sługi Korony⁵⁷. W tym znaczeniu na rząd brytyjski składa się cały aparat państwowy w tym służba cywilna. Finansowany jest z budżetu państwa. Nie stanowi on żadnego organu kolegialnego, ponieważ jego członkowie nie spotykają się na wspólnych posiedzeniach.

⁵³. *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 43 – 44; M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 445.

⁵⁴. P. Sarnecki, *System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 34; P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s. 70; K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów...*, op. cit., s. 548.

⁵⁵. P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s. 69; M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 446.

⁵⁶. *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 615.

⁵⁷. *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 47; M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 446.



Nazwy „rząd” używa się także na określenie tych sług Korony, którzy sprawują określone stanowiska polityczne (ministrowie, wiceministrowie), w przeciwieństwie do stanowisk służby cywilnej w administracji państwowej. Rząd ten wywodzi się spośród członków większości parlamentarnej. W zależności od rangi – powstała tam hierarchia jest niezwykle skomplikowana. Członkowie tak rozumianego rządu są mianowani albo przez monarchę albo przez premiera. Około 1/3 członków frakcji partii rządzącej piastuje różne funkcje rządowe, w związku z tym wchodzi oni w skład tak rozumianego rządu. Rząd brytyjski liczy około stu ministrów różnej rangi. Rząd w najwęższym znaczeniu, które najbardziej odpowiada europejskiemu pojęciu „rządu”, to gabinet. Gabinet to kierowniczy, kolegialny organ rządu, składający się z ministrów Korony powołanych przez monarchę na wniosek premiera. W pionie egzekutywy gabinet ma największe znaczenie praktyczne⁵⁸.

Formalną zasadą dotyczącą ministrów, jest zasada, że każdy z nich, jako „sługa Korony” samodzielnie i pod rygorem osobistej odpowiedzialności, zarządza przedzielonym mu zakresem działania. Dlatego też nie mogła wykształcić się „rada ministrów” jako formalnie samodzielny organ o własnych kompetencjach. W tak licznej zbiorowości musiały powstać jednak pewne formy integrujące działalność członków rządu. Wielu z nich zostało formalnie przyporządkowanych członkom o randze wyższej (sekretarzom stanu i ministrom). Natomiast z tych ostatnich wykształcił się ostatecznie w XVII wieku znacznie węższy kolektyw, wspomniany już gabinet⁵⁹. W 1717 roku po raz pierwszy gabinet zebrał się bez udziału monarchy, co wkrótce stało się regułą i oznaczało przejęcie przez niego wszystkich prerogatyw monarchy zakresie kierowania rządem, czyli w zakresie ustalania polityki państwa⁶⁰.

W skład gabinetu mogą wchodzić członkowie Izby Gmin, Izby Lordów, a w szczególnych przypadkach osoby niebędące członkami parlamentu brytyjskiego. Gabinet jest organem obradującym na posiedzeniach regularnie. Skład gabinetu liczy od 18 do 20 osób⁶¹. Nie wszyscy ministrowie zapraszani są przez premiera do udziału w posiedzeniach gabinetu. Zaproszenie takie jest nobilitacją, wyrazem uznania premiera dla walorów ministra oraz jest przejawem wagi, jaką premier przywiązuje do zagadnień jakimi zajmuje się

⁵⁸. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 86; *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 47 – 48; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 615 – 616; P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 25 – 26; M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 446.

⁵⁹. P. Sarnecki, *System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 35.

⁶⁰. P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 27.

⁶¹. *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 48.



włączony do składu gabinetu minister⁶². Mianowanie członków gabinetu należy do prerogatyw monarchy, jednakże dysponuje on różnym stopniem samodzielności przy powoływaniu premiera i członków gabinetu⁶³. Praktycznie winni w nim zasiadać szefowie najważniejszych resortów, choć wpływowi politycy nie muszą kierować żadnym resortem i wtedy uczestniczą w posiedzeniach gabinetu, jako „ministrowie bez teki”, piastując formalnie któryś z symbolicznych urzędów państwowych, tradycyjnie powiązany z członkostwem w gabinecie. Egzystencja gabinetu ma swoje zakotwiczenie jedynie w prawie zwyczajowym⁶⁴.

Gabinet, w którego składzie znajdują się najważniejsi ministrowie i który odbywa regularne posiedzenia, jest bez wątpienia najważniejszym organem egzekutywy, odpowiedzialnym przed parlamentem za prowadzenie polityki państwa. Decydowanie o jej kierunkach i przedsięwzięciach dodatkowo podkreśla jego istotną rolę. Ponadto, gabinet koordynuje działania poszczególnych resortów i decyduje o sprawach nieprzewidzianych, czy pilnych. Z tego można wnioskować, że gabinet jest obciążony wieloma obowiązkami. Jednakże już w XIX stuleciu zdarzało się, że dla ułatwienia sobie prac sam gabinet powoływał organy zwane komitetami. Tworzenie tego typu wewnętrznych organów stało się z czasem dość powszechną praktyką, która najbardziej utrwaliła się w czasie trwania II wojny światowej. Współcześnie liczba komitetów powoływanych w trakcie jednej kadencji parlamentu wynosi około stu. W skład takich komitetów wchodzi nie tylko członkowie gabinetu. Komitety takie powoływane są dla spraw, które wykraczają poza podziały resortowe w rządzie, niekiedy dla wcześniejszego przedyskutowania problemów i przekazania gotowych propozycji lub ustaleń gabinetowi. Coraz częściej występuje tendencja, w której praca komitetów zastępuje obrady całego gabinetu. Na forum posiedzenia komitetu, w którym uczestniczy premier i zainteresowani ministrowie, zapadają często wiążące decyzje. W świetle takich działań, cotygodniowe posiedzenia gabinetu przekształcają się w forum wymiany informacji i ogólnej dyskusji na temat bieżących spraw⁶⁵.

Istotna jest także kwestia odpowiedzialności rządu przed parlamentem. Odpowiedzialność polityczna rządu przed Izłą Gmin oznacza, że polityka rządu, musi zyskiwać aprobatę i zaufanie tej właśnie izby. Aprobata ta może być wystawiana na próbę

⁶². Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 420; M. Sczaniecki, Powszechna historia państwa i prawa..., op. cit. 447 – 448.

⁶³. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 48.

⁶⁴. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 27.

⁶⁵. A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 87 – 88; Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 51; Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 617.



każdego dnia i codziennie może ona być potwierdzana. Procedury te mogą być również procedurami służącymi do stwierdzenia owej aprobaty. Gdy debaty parlamentarne w określonej sprawie są inicjowane przez gabinet, procedura taka może być z kolei traktowana jako procedura ubiegania się o wotum zaufania dla gabinetu. Istnienie systemu dwupartyjnego ogranicza znaczenie tych procedur jedynie do wywoływania efektów właściwych dla kontroli politycznej bez szans na uchwalenie wotum nieufności⁶⁶.

W angielskim systemie parlamentarnym gabinet stanowi pośrednie ogniwo pomiędzy parlamentem, a resortami administracyjnymi z ministrami na czele, którzy stanowią rząd. Ustrojowa rola gabinetu brytyjskiego jest analogiczna do roli centralnego ogniwa władzy wykonawczej we wszystkich ustrojach demokratycznych. Powinien on zajmować się wszystkimi ważniejszymi sprawami politycznymi państwa i wypracować w tym względzie określone stanowisko, a także informować opinię publiczną. Ponadto, powinien on podejmować stosowane kroki celem realizacji polityki i kontrolować ów proces. Zgodnie z przyjętym przez siebie stanowiskiem, gabinet powinien kierować w odpowiedni sposób działalnością poszczególnych resortów: zarówno tych, których szefowie są członkami gabinetu jak też pozostałych. Gdy uważa on za stosowane uzyskać dodatkowe kompetencje niezbędne do realizowania polityki, musi zgłosić odpowiedni projekt ustawy do parlamentu. Jeśli gabinet uważa, że działalność rządu wymaga określonych kwot pieniężnych, jest zobligowany do zaprojektowania odpowiedniej ustawy budżetowej. Gabinet może także sam stanowić przepisy prawa, w ramach wspomnianego już ustawodawstwa delegowanego⁶⁷.

Omawiając politykę rządu, nie sposób pominąć funkcji premiera. Ma to także związek z tym, że w Wielkiej Brytanii od dawna mamy do czynienia ze zjawiskiem jego dominacji⁶⁸. Geneza urzędu premiera sięga początku XVIII wieku, kiedy to monarchowie hanowerscy zaprzestali przewodniczyć zebraniom ministrów, jako że byli oni skupieni rządzeniem w Hanowerze. Monarchowie pozostawili swobodę działania ministrom wybranym spośród zwycięskiej partii. Wówczas kierownictwo obrad przypadło jednemu z ministrów, który jako pierwszy minister (ang. *Primus pares*) reprezentował gabinet i przedstawiał uzgodnione

⁶⁶. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 30; P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 38; A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 89; Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 421.

⁶⁷. P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 51 – 52; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 27 – 28; Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 420.

⁶⁸. P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 28.



stanowisko monarsze. Od tamtego momentu gabinet wraz z premierem na czele stał się organem niezależnym od króla, kierującym sprawami państwa⁶⁹.

W dzisiejszym systemie politycznym Wielkiej Brytanii wybór premiera zależy od wyłonienia lidera partii, a to już stanowi domenę partii politycznych. Niewątpliwym udział w tym procesie mają także sami wybory, decydujący w wyborach powszechnych, opowiadając się za konkretną partią i przywódcą stojącym na jej czele. To znaczy, że w ten pośredni sposób dokonują oni wyboru szefa gabinetu⁷⁰. Jest to bezpośrednio powiązane z dominacją premiera nad gabinetem. Główną przyczyną tego zjawiska jest przywództwo w rządzącej partii, a przez wygranie wyborów także uznaniem go przez społeczeństwo za swojego przywódcę. Premier decyduje o powołaniu poszczególnych ministrów. Podobnie jest w przypadku dymisji członków gabinetu, gdyż formalnie udziela go monarcha, jednakże w praktyce decyduje o nich premier. Te uprawnienia premiera do mianowania na poszczególne stanowiska ministerialne, a także możliwość dymisjonowania, posiadają ważne znaczenie. Dodatkowo, wzmocnieniu roli premiera służą wspomniane już komitety, gdyż ich funkcjonowanie pod przewodnictwem premiera przyczynia się do pomniejszania roli gabinetu⁷¹.

S. Gabethner wymienia kilka źródeł składających się na szczególną pozycję premiera w brytyjskim parlamencie. Po pierwsze jest nim silna pozycja premiera w gabinecie. Jest on najważniejszym, głównym doradcą monarchy i szefem rządu, co stawia go w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do pozostałych członków gabinetu i rządu. Po drugie, premier posiada szczególną pozycję w parlamencie, a zwłaszcza w Izbie Gmin. Premier, będąc liderem partii rządzącej, jest formalnie liderem Izby Gmin, a powierzenie tej funkcji innemu członkowi gabinetu wypływa jedynie z technicznego podziału czynności. Niemniej zasadnicza decyzja co do zachowania się frakcji parlamentarnej w głosowaniu na forum Izby Gmin należy do premiera. Po trzecie, istotna jest także pozycja premiera w jego macierzystej partii – po nominacji nadal zostaje jej liderem, co daje mu nieograniczoną władzę wobec innych organów partyjnych i ma wpływ na umacnianie jego pozycji. Ponadto, służy temu także przejście prerogatyw monarchy w zakresie rozwiązywania parlamentu. Ostatnim istotnym czynnikiem wpływającym na umocnienie pozycji premiera jest udział

⁶⁹. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 71 – 72; K. Kamińska, A. Gaca, *Historia powszechna ustrojów...*, op. cit., s. 541.

⁷⁰. *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 48; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 616.

⁷¹. P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 28; *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 420.



w wykonywaniu przez monarchę prerogatyw związanych z nadawaniem tytułów (mianowanie parów oraz prawo do rozdawania stanowisk w rządzie, administracji państwowej i gospodarczej, a także w sądownictwie i Kościele anglikańskim)⁷².

Ani kompetencje ani funkcje urzędu premiera nie zostały nigdzie, choćby ogólnie, uregulowane. Ustawy wyjątkowo stanowią o niektórych samodzielnych uprawnieniach premiera. Regulują natomiast zadania tych członków gabinetu, którzy kierują określonymi resortami. Zakres władzy premiera nie wynika zatem z wyraźnych postanowień ustawowych, a głównie z dysponowania królewskimi prerogatywami, kierowania gabinetem i z własnej pozycji politycznej. Istotnymi są dwie kompetencje premiera. Pierwszą z nich jest konieczność utworzenia rządu, który posiada poparcie Izby Gmin, z czym wiążą się wspomniane już szerokie uprawnienia nominacyjne. Po drugie, ważnymi obowiązkami są te, wynikające z kierowania gabinetem, rządem i służbą cywilną. Podkreśla to fakt, iż pomimo istnienia stanowiska wicepremiera, zastępowanie samego premiera należy do rzadkości. Pozycja premiera jest wyjątkowa, a zakres jego obowiązków i uprawnień w gruncie rzeczy zależy od niego samego, od jego osobowości i umiejętności utrzymywania poparcia we własnej partii⁷³.

1.4. Monarcha

Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej jest monarchią, a więc państwem, którego „głową” jest osoba piastująca to stanowisko z mocy urodzenia. Obecnie korona formalnie spoczywa na głowach kolejnych panujących z dynastii Windsorowskiej, a porządek dziedziczenia określa odpowiednia ustawa (*Act of Settlement*) o następstwie tronu z 1701 roku, przy czym dopuszczalne jest obejmowanie tronu przez kobiety, choć najstarszy syn ma pierwszeństwo. Jest to monarchia parlamentarna, w której królowi przypadają tylko funkcje reprezentacyjne, a ewentualny wpływ na rozstrzygnięcia polityczne zależy od faktycznego autorytetu osobistego aktualnego piastuna tronu. Królowie angielscy bardzo wcześniej utracili monopol w sprawowaniu władzy publicznej, charakterystyczny dla dynastii normandzkiej oraz pierwszych Plantagenetów, a ich władza uległa ograniczeniu przez konieczność uwzględniania roli parlamentu, ukształtowanego na przełomie XIII i XIV wieku. Samodzielna, polityczna pozycja monarchy przekształciła się w pozycję „króla

⁷². A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 54; *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 50; P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s. 72; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 616.

⁷³. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 85; P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s. 73



w parlamencie”, a wykonywanie jego prerogatyw przeszło w ręce gabinetu. W wykonywaniu prerogatyw formalnie nie bierze udziału parlament⁷⁴. Ponadto, monarcha jest także głową Kościoła anglikańskiego w Anglii i prezbiteriańskiego w Szkocji. Monarcha jest symbolem więzi Wspólnoty Brytyjskiej.⁷⁵

Od roku 1952 na tronie Wielkiej Brytanii zasiada królowa Elżbieta II. Półwiecze panowania królowej spowodowało, że refleksja nad rolą monarchy brytyjskiego znacząco wykracza poza opis bieżącego układu ustroju. Gdy obejmowała rządy, premierem był Winston Churchill, a obecny premier David Cameron jest jej dwunastym premierem (który urodził się już za panowania królowej). Praktyka ostatniego półwiecza wykazała, że realna władza królowej jest ograniczona co nie przekreśla jej pozycji prawnej, a rola przewidziana dla monarchy w ustawach dewolucyjnych jest świadectwem możliwości dostosowania monarchii brytyjskiej do zmian ustrojowych, co świadczy o elastyczności tego ustroju⁷⁶. Królowa Elżbieta II jest jednocześnie głową państwa w piętnastu monarchiach konstytucyjnych (tzw. *Commonwealth Realms*) wchodzących w skład brytyjskiej Wspólnoty Narodów, a także głową i symbolem jedności całej Wspólnoty, obejmującej także liczne republiki. Ta ostatnia funkcja wydaje się szczególnie istotna w kontekście funkcji reprezentacyjnej monarchii brytyjskiej i bardzo korzystanie wpływa na podtrzymanie brytyjskiej *soft Power* w byłych koloniach. Nie wiąże się z wykonywaniem żadnej wymiernej władzy⁷⁷.

Do uprawnień monarchy, obok tych o charakterze symboliczno – reprezentacyjnym, przysługujących jako głowie państwa, należą również te, które wynikają z faktu, że stoi on na czele władzy wykonawczej. Realizacja uprawnień panującego poddana jest szczególnemu reżimowi, wynikającemu z ukształtowania się i przyjęcia w Wielkiej Brytanii dwóch zasad parlamentaryzmu, tj. zasady, że król nie może czynić źle, i jako jej konsekwencji zasady, że król nie może działać sam. Pierwsza z nich, dając wyraz prawdzie, że pociągnięcie panującego do odpowiedzialności może dokonać się jedynie w drodze przewrotu, ustanawia zupełną jego nieodpowiedzialność zarówno konstytucyjną, jak i polityczną, związaną z wykonywaniem jego uprawnień. W związku z tym, że panujący nie może być pociągnięty do odpowiedzialności w trybie legalnej procedury, nikt nie może uchylić się od odpowiedzialności za czyn niedopuszczany przez prawo, powołując się na rozkaz królewski,

⁷⁴. P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 17; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 31.

⁷⁵. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 45.

⁷⁶. Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 421.

⁷⁷. Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 600 – 601.



gdyż taki rozkaz nie istnieje. Zasada ta nakłada na monarchę obowiązek działania jedynie za radą i zgodą swych doradców, czyli członków rządu. Konsekwencją przyjęcia konstrukcji nieodpowiedzialności monarchy jest obowiązywanie zasady, że nie może on działać sam. Wobec tego każdy akt panującego musi być podpisany (czyli kontrasygnowany) przez odpowiedniego ministra. Obowiązek uczestnictwa i współdziałania odpowiedzialnego ministra dotyczy również tych aktów woli królewskiej, które wyrażone w innej formie niż pisemna mogą skutkować w przyszłości zobowiązaniami ze strony Korony (np. przyjmowanie przedstawicieli państw obcych, wygłaszanie oświadczeń). Funkcjonowanie tych zasad sprawiło, iż odpowiedzialność za dane czyny „spłynęła” na poszczególnych ministrów i premiera⁷⁸. Aktualne jest zatem stwierdzenie „król wprawdzie panuje, ale nie rządzi”⁷⁹.

Monarcha brytyjski, choć jego uprawnienia są reprezentacyjne i symboliczne, teoretycznie pozostaje składnikiem władzy ustawodawczej (król w parlamencie) oraz władzy wykonawczej (jako głowa państwa). Na parlament składają się trzy czynniki (Izba Gmin, Izba Lordów oraz monarcha), co oznacza, że podejmowane decyzje są zgodnym przejawem woli wszystkich trzech czynników i stanowią wolę suwerena. Władza monarchy oddziałuje na system brytyjskich organów władzy, gdyż królowa jest częścią legislatury. Władza wykonawcza to formalnie „rząd Jej Królewskiej Mości”, a w dodatku królowa jest źródłem sprawiedliwości (choć osobiście jej nie wymierza, a dokonują tego sądy działające w jej imieniu)⁸⁰. Udział monarchy w ustawodawstwie jest znikomy i ograniczony został jedynie do składania podpisów pod uchwaloną ustawą. Znaczenie prerogatyw malało na przestrzeni wieków. Wskutek zamierzonego i znacznego ograniczenia pozycji monarchy zanikła zamierzona równowaga, sowy *balance* w obrębie władzy ustawodawczej. Król będący teoretycznie częścią parlamentu ma mniejsze uprawnienia niż niejedna głowa państwa, która stanowi część egzekutywy⁸¹.

Treścią władzy królewskiej są prerogatywy, czyli pierwotnie dyskrecyjny zakres uprawnień panującego, pozostałe mu po przejściu innych uprawnień na parlament⁸². Ze wszystkich królewskich prerogatyw najważniejsze wydają się te, które mają związek z zapewnieniem ciągłości i sprawności procesów rządzenia w państwie. Chodzi między innymi

⁷⁸. P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s.63 – 64; *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 46; P. Sarnecki, *Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 32; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 601; M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 442.

⁷⁹. P. Sarnecki, *System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa...*, op. cit., s. 19.

⁸⁰. M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa...*, op. cit. 442.

⁸¹. *Ustrój Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 422; P. Mikuli, *Zasada podziału władz...*, op. cit., s. 64 – 65; *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 600.

⁸². *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 46.



o prawo rozwiązywania parlamentu i powoływania premiera. Tutaj możliwości podjęcia samodzielnej decyzji są bardzo ograniczone istniejącymi konwenansami i wynikami wyborów parlamentarnych. Tylko wyjątkowo, np. w przypadku śmierci premiera i braku drugiego akceptowalnego lidera w partii rządzącej decyzja monarchy będzie bardziej samodzielna. Podobnie, jak w sytuacji nierozstrzygniętych wyborów powszechnych, kiedy żadna z partii nie będzie w stanie samodzielnie sprawować władzy w państwie. Równie ważne, ale mające jeszcze mniej formalny charakter, są kompetencje związane z udzielaniem sankcji królewskiej ustawom i powoływaniem ministrów. Ta pierwsza nie była używana przez monarchę od ponad 300 lat, zaś ta druga nie może odbywać się bez zgody premiera. Również za zgodą ministrów korzysta ze swoich kompetencji związanych z bezpieczeństwem państwa i prowadzeniem spraw zagranicznych. Traktaty dotyczące spraw wewnętrznych państwa wymagają dodatkowo zgody parlamentu. Do królewskich prerogatyw należy także możliwość wypowiedzenia wojny, zawierania pokoju, a także kierowanie działaniami militarnymi wojska. Ponadto, królowa ma możliwość kreowania nowych parów, mianowania dostojników Kościoła oraz nadawanie orderów i odznaczeń, a także stosowania prawa łaski⁸³.

Monarcha z praktycznego punktu widzenia nie stanowi również władzy ustawodawczej, a jego rola sprowadza się jedynie do pełnienia funkcji reprezentacyjnych, charakterystycznych dla głowy państwa w systemie dualnej egzekutywy. Należy podkreślić, że monarcha nie posiadając realnej władzy politycznej może w pewnych sytuacjach zapobiec wykorzystaniu pozycji ustrojowej przez premiera. W doktrynie prawa konstytucyjnego, a także w debacie publicznej wskazuje się na pewne kierunki reformy brytyjskiej. W 2003 roku opublikowano specjalny raport pt. „O przyszłości monarchii” (ang. *The Future of The Monarchy*), opracowany przez związaną z Partią Pracy lewicową organizację. W raporcie znalazły się propozycje reformy pozycji ustrojowej monarchy: m. in. redefiniowanie prerogatyw królewskich. Propozycje zawarte w tym raporcie mogą stanowić podstawę do opracowania dwóch istotnych ustaw: ustawy o sukcesji tronu, która byłaby korektą wspomnianej *Act od Settlement* z 1701 roku oraz specjalnej ustawy konstytucyjnej, regulującej uprawnienia monarsze⁸⁴.

Tak zarysowana rola monarchy nie powinna jednak skłaniać do przyjęcia pochopnej hipotezy, jakoby prerogatywy monarchy były jedynie fasadą. Monarcha brytyjski ma bowiem wpływ na bieżące sprawowanie władzy. Klasyczna pod tym względem formuła głosi, że

⁸³ P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 31 – 32; A. Pułto, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 80 – 81; Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 46.

⁸⁴ P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 67 – 68.



monarcha ma w stosunku do gabinetu prawo do bycia informowanym, do tego, aby zasięmano jego opinii, do radzenia, do zachęcania i do ostrzegania. Choć praktyka ustrojowa w tym zakresie jest zmienna, wynika z osobliwości monarchów i kolejnych premierów, monarcha (przy dużym udziale jego osobistego sekretarza) jest stale informowany przez premiera i ministrów o sprawach wagi państwowej i służy radami. Monarcha otrzymuje na bieżąco pełny zestaw dokumentacji rządowej, identyczny z tym, jaki trafia do premiera. Potrzeba zachowania bezstronności przez monarchę powoduje, że stanowisko przedstawione przez królową premierowi w trakcie ich rozmów nigdy nie jest publicznie ujawniane, co jest niezwykle ważne aby zachować gwarancję swobody wymiany poglądów pomiędzy monarchą, a premierem. Nie pozwala to zatem na ocenę faktycznego wpływu wywieranego przez królową, ale wspomnienia byłych premierów wskazują na to, iż ich wpływ był niebagatelny⁸⁵. Niepodważalnym uzasadnieniem istnienia osobistego wpływu panującego na sposób wykonywania władzy jest wyrażany w Wielkiej Brytanii pogląd, że ani zwierzchnia władza ustawodawcza, to jest parlament, ani zwierzchnik polityczny, to jest naród, nie życzą sobie, aby panujący monarcha był pozbawiony osobistego wpływu na rządy w kraju⁸⁶.

⁸⁵. Ustrój Unii Europejskiej..., op. cit., s. 422 – 423; Systemy polityczne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 602.

⁸⁶. Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 47; P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa..., op. cit., s. 33.



ROZDZIAŁ 2

Partia Konserwatywno – Unionistyczna (*Conservative and Unionist Party*)

2.1. System dwupartyjny

Definicji systemu partyjnego, jakie są proponowane przez ludzi świata nauki jest kilka. Jest to skutkiem różnego spojrzenia na problem istnienia systemu politycznego⁸⁷. M. Żmigrodzki uważa, że system partyjny należy rozumieć jako formy i warunki współpracy lub rywalizacji partii politycznych w walce o zdobycie władzy politycznej albo w jej sprawowaniu (w oparciu o argumentację podaną przez Giovanniego Sartori)⁸⁸.

A. Antoszewski wraz z R. Herbutem wskazują na to, że z samego określenia „system partyjny” wynika, iż jest to układ partii politycznych, które stworzą określoną, mniej lub bardziej trwałą, konstelację powiązań i zależności, noszącą znamiona systemu. Ponadto, dodają oni, że można spojrzeć na tę kategorię w sposób statyczny, przyjmując jednocześnie, iż system partyjny to przede wszystkim prosta suma partii politycznych, które funkcjonując w ramach przestrzeni politycznej, zachowują się w określony sposób. W dynamicznym ujęciu system partyjny traktuje się przede wszystkim jako układ wzajemnych powiązań między partiami, który pojawia się w kontekście rywalizacji o głosy elektoratu i znajduje ostateczny wyraz w dążeniu do przechwycenia odpowiedzialności za politykę publiczną państwa⁸⁹.

Definicja systemu partyjnego preferowana przez K. Sobolewską – Myślik (w oparciu o Jeana Blondela) brzmi następująco: „System partyjny to pewna konfiguracja, która w danym kraju powstaje jako skutek wymogów prawnych oraz wzajemnego oddziaływania na siebie partii politycznych poprzez wzajemne uzależnianie się partii.”⁹⁰. Autorzy pozycji „Współczesne partie i systemy partyjne” uznali, iż system partyjny można zdefiniować jako

⁸⁷. K. Wojtaszczyk, *Partie polityczne w państwie demokratycznym*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998, s. 67.

⁸⁸. *Współczesne systemy polityczne*, pr. zbior. pod red. M. Żmigrodzkiego i B. Dziemidok – Olszewskiej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 50.

⁸⁹. A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 108.

⁹⁰. K. Sobolewska – Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 101.



grupę partii politycznych działających według prawnie określonych reguł w ramach danego społeczeństwa⁹¹.

Analizując te definicje, można wyróżnić „części składowe” pojęcia systemu partyjnego. Pierwszym, najważniejszym elementem tych definicji są partie polityczne. Rodzi się pytanie czy tylko one mają wpływ na tworzenie systemu partyjnego? Warto tutaj dodać, iż niemały wpływ na system polityczny danego państwa posiadają także grupy interesów, organy państwowe, czy władze kościelne. Czynniki te, nie będąc częściami składowymi systemu partyjnego, są często ściśle z nim powiązane, co powoduje ich ingerencję w ten system. Kolejnym elementem definicji jest także relacja powstała pomiędzy partiami. Relacja ta jest najczęściej kształtowana przez normy prawa pisanego i niepisanego, którego twórcą jest władza ustawodawcza danego państwa. Ponadto, relacje te są także kształtowane przez „wewnętrzne” prawo partii zawarte w regulaminach organizacyjnych i statutach. Istnieją także normy moralne, które określają zarówno stosunki pomiędzy partiami, jak i te panujące w jej wnętrzu. Są one najczęściej wyrazem różnych form świadomości społecznej, tradycji, czy kultury politycznej⁹². Trzecim elementem jest rywalizacja pomiędzy partiami, która ma wpływ nie tylko na sam system partyjny, ale także na społeczeństwo. Ma to oczywiście związek z poprzednim elementem, jakim była relacja pomiędzy partiami, gdyż układ wzajemnych powiązań między partiami politycznymi z wyraźną tendencją do konkurencji, sprawia, iż celem partii staje się rywalizacja o głosy elektoratu, stanowiska publiczne, czy uzyskanie wpływu na treść polityki publicznej. Te cele przesądzają o dynamicznym charakterze rywalizacji, która toczy się na wszystkich praktycznie poziomach organizacyjnych systemu politycznego, co przesądza o wyjątkowej roli samego systemu procesie stabilizacji układów demokratycznych⁹³.

Systemy partyjne ze względu na swoje uwarunkowania, są związane z systemami politycznymi, w których funkcjonują, co utrudnia przeprowadzenie porównań czy utworzenie ujednoczonej typologii, która mogłaby być stosowana do scharakteryzowania każdego systemu partyjnego. Wyjście poza wąskie ramy konkretnych przypadków uniemożliwiają proponowane typologie systemów partyjnych. W literaturze można ich spotkać wiele. Są oparte na rozmaitych kryteriach, które pozwalają badaczom na stosowanie określonej typologii i wyeksponowanie tych elementów systemu partyjnego, które uważa za

⁹¹. Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej, pr. zbior. pod red. W. Sokoła i M. Żmigrodzkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej, Lublin 2008, s. 108.

⁹². K. Wojtaszcak, Partie polityczne w państwie demokratycznym..., op. cit., s. 67 – 68.

⁹³. A. Antoszewski, R. Herbut, Systemy polityczne współczesnej..., op. cit., s. 109.



najistotniejsze dla swoich analiz⁹⁴. Dla potrzeb przedstawienia proponowanych typologii zostały one ujęte w poniższej tabeli.

Tabela nr 1. Typologie systemów partyjnych

Kryterium wyróżniające	Nazwa systemu	Cechy charakterystyczne
Liczba partii przejawiających działalność w życiu publicznym	Jednpartyjny (monopartyjny)	Występuje jedna partia, zakaz działania innych partii
	Dwupartyjny	Tylko dwie spośród wielu partii mają realne szanse na zdobycie władzy
	Wielopartyjny	Trzy lub więcej partii mają realne szanse na zdobycie władzy
Szanse zdobycia władzy i uczestniczenia w jej sprawowaniu	Partii dominującej	Wśród wielu partii jedna zajmuje pozycję dominującą, wybory są rywalizacyjne
	Kooperacja partii	Wszystkie partie tego systemu lub co najmniej wszystkie liczące się partie podejmują współpracę
	Dwublokowy	Wiele partii skupia się w dwóch konkurujących ze sobą blokach
	Rozbicia	Wśród wielu partii brak jest większościowej, mającej przewagę nad innymi
Konkurencyjność partii	Konkurencyjny	Każda partia konkuruje z pozostałymi
	Oparty na uzgodnieniach	Zawieranie porozumień pomiędzy partiami, w relacjach pomiędzy partiami dominuje konsensus
Charakter programów partii politycznych i zasady walki międzypartyjnej	Zideologizowany	Zaznaczają się duże różnice w programach, strategii i taktyce głównych partii politycznych, apel programowy zdominowany przez ideologię
	Pragmatyczny	Dystans ideologiczny między znaczącymi partiami nie jest duży
Częstotliwość zmiany partii rządzącej	Hegemoniczny	Jedna z partii sama lub w koalicji z innymi partiami pozostaje przy władzy przez długi okres czasu
	Zmienny	Następują częste i regularne zmiany partii u sterów rządu
Sposób tworzenia rządu	Zrównoważony	Występuje wyraźna polaryzacja, ale bez dłuższej dominacji określonego ugrupowania, obie partie posiadają podobne

⁹⁴. K. Sobolewska – Myśliki, Partie i systemy partyjne na świecie..., op. cit., s. 105.

		poparcie wyborcze
	Nie zrównoważony	Długotrwała dominacja jednej partii, w długich okresach jedna partia zdobywa na tyle znaczące miejsce w parlamencie, że jest niezbędna do utworzenia rządu
	Rozproszony	Nie występuje wyraźna polaryzacja i kilka partii może uzyskać podobne wyniki wyborcze, brak polaryzacji pomiędzy partiami
Liczba partii relewantnych, ideologiczny i światopoglądowy dystans między nimi, intensywność konfliktów między nimi	Dwupartyjny ze zmieniającymi się rządami	Dwie bipolarne zwrócone wobec siebie partie zmieniają się, formując samodzielne rządy, polaryzacja niewielka, konkurencje dośrodkowe
	Umiarkowany pluralizm	Niewielki dystans ideologiczny między partiami liczącymi się w systemie, dążenie do biegunowego budowania koalicji, dominacja dośrodkowa koalicji, nie ma opozycji antysystemowej ani dwustronnej
	Ekstremalny pluralizm	Obstrukcyjna opozycja z lewa i z prawa, ideologizacja systemu politycznego, tendencja do odśrodkowej konkurencji
	Partia dominująca w spolaryzowanym pluralizmie	Istnieje kilka partii, jedna partia dominująca tworzy rząd, istnieje opozycja antysystemowa, dwustronna, rywalizacja jest silnie zideologizowana

Źródło: opracowanie na podstawie: Współczesne systemy polityczne..., op. cit., s. 50 – 51; K. Sobolewska Myślik, Partie i systemy partyjne na świecie..., op. cit., s. 105 – 114; K. Wojtaszczak, Partie polityczne w państwie demokratycznym..., op. cit., s. 75 – 80; A. Antoszewski, R. Herbut, Systemy polityczne współczesnej..., op. cit., s. 114 – 124; Współczesne partie i systemy partyjne..., op. cit., s. 113 – 122.

Istnienie parlamentów zawsze łączyło się z istnieniem w nim różnych stronnictw czy partii politycznych. Ugrupowania, które powstały w parlamencie angielskim po restauracji Stuartów, przetrwały do czasów współczesnych i często z tego powodu partie Torysów i Wigów są uważane za najstarsze partie polityczne na świecie. Podział parlamentu na dwa przeciwstawne ugrupowania miał swoje umocowanie w charakterze dynastycznym oraz religijnym. Część parlamentu nie mogła pogodzić się z katolickimi sympatiami i absolutystycznymi dążeniami Karola II. Starano się zainicjować proces porządku dziedziczenia przez pozbawienie praw do tronu nawróconego na katolicyzm królewskiego brata, przyszłego króla Jakuba II. Dążenia te zakończyły się fiaskiem, w 1699 roku, kiedy na tronie zasiadł protestant Wilhelm III Orański, a w 1701 uchwalona została ustawa o kolejności dziedziczeniu tronu, która pozbawiła katolików praw do angielskiej korony.



Nie oznaczało to jednak, że stronnictwo torysów, które dążyło do osłabienia pozycji katolików, zaprzestało swojej działalności. Mimo tego, iż zdarzało się, że raz torysi, raz wigowie tracili na pewien czas znaczenie, to jednak te dwa ugrupowania, które początkowo były zwykłymi koteriami arystokratycznymi, do czasów współczesnych mają największy wpływ na scenę polityczną Wielkiej Brytanii. Już w pierwszej połowie XIX wieku ugrupowania te zaczęły nabierać cech partii klubowych. W tym okresie torysów (ang. *Tories*) zaczęto nazywać konserwatystami, zaś wigów (ang. *Whigs*) – liberałami⁹⁵. Z czasem te partie klubowe przekształciły się w partie masowe, co wpisuje się w zaproponowaną przez Maxa Webera koncepcję historycznej ewolucji partii⁹⁶.

Ramy systemu partyjnego stworzone przez system polityczny bardziej opierają się na tradycji i historycznym rozwoju, niż na normach prawa pisanego. Oznacza to, iż nawet w tak rozproszonej konstytucji materialnej nie znajdują się żadne przepisy, które w sposób bezpośredni określałyby status partii. W systemie konstytucyjnym Zjednoczonego Królestwa nie ma dokumentu powszechnie uznawanego za akt rangi konstytucyjnej, który określałby formalnie, czym jest partia polityczna, jakie są wymogi założenia nowego ugrupowania itd. W przeszłości torysami w przeważającej mierze byli reprezentanci właścicieli ziemskich, gdy tymczasem wigowie bronili interesów kapitału handlowego i finansowego, później także manufaktur. Z punktu widzenia organizacyjnego obydwie ugrupowania były luźnymi zrzeszeniami, które swoje wpływy rozszerzały przez urzędników, ale także w drodze bezpośredniego przekupywania osób głosujących, przy użyciu metod korupcyjnych. Z tej tradycji i historii wyrósł sposób prawnej regulacji partii politycznych w Wielkiej Brytanii. W regulacji tej, w przeciwieństwie do innych państw europejskich, normy prawa pisanego mają tutaj drugorzędne znaczenie. Dominuje praktyka ustrojowa i konwenanse parlamentu. Dostarczają one istotnych rozstrzygnięć wpływających na umocnienie partii politycznych i systemu dwupartyjnego⁹⁷.

Główną z zasad ustroju politycznego Wielkiej Brytanii jest zasada dwupartyjnego podziału władzy. Relacje między panującą politycznie nad większością parlamentarną partią rządzącą, a sterowaną przez „gabinet cieni” partią opozycyjną tworzą w warunkach brytyjskich mechanizm ustrojowy wypełniający podstawową funkcję systemu władzy. Stąd

⁹⁵. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 51 – 52; K. Wojtaszcak, *Partie polityczne w państwie demokratycznym...*, op. cit., s. 25, 96.

⁹⁶. K. Sobolewska – Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie...*, op. cit., s. 12.

⁹⁷. K. Wojtaszcak, *Partie polityczne w państwie demokratycznym...*, op. cit., s. 96 – 97; *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej*, pr. zbior. pod red. B. Kosowskiej – Gąstoł Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 362. .



też, napędzany przez obydwie partie mechanizm określany jest przez znawców ustrojów państwowych, jako polityczny bądź pionowy podział władzy. W opinii brytyjskich konstytucjonalistów, istota tej konstrukcji ustrojowej oznacza, że walka nie ma z reguły charakteru konstytucyjnego, lecz polityczny, gdyż stronami są partie polityczne. Decyzje typu: „Czy więcej wydatków z budżetu powinno iść na obronę, a mniej na bezpieczeństwo socjalne?” jest pytaniem, które przeciwstawiają sobie partie, a nie parlament, czy rząd. Takie rozwiązanie na tyle wpisuje się w zasadę dwupartyjności w ustrój brytyjski, iż niektórzy przedstawiciele doktryny konstytucyjnej uważają, że system ten stanowi jeden z niepisanych konwenansów konstytucyjnych⁹⁸.

Brytyjski system dwupartyjny ma także trzy bardzo ważne cechy, o których należy wspomnieć. W systemie tym istnieje taki układ rywalizacji, w którym alternacja władzy dokonuje się tylko pomiędzy dwoma ugrupowaniami: lewicowymi i prawicowymi. Nie ma tu znaczenia faktyczna ilość partii uczestniczących w wyborach gdyż jest ich wiele, jednakże przy utrzymywaniu większościowego systemu w jednomandatowych okręgach wyborczych, ich szanse są znikome. Pierwszą cechą, ujmując rzecz w kategoriach liczbowych, jest fakt, że wartość efektywnej liczby partii (tj. indeksu skalkulowanego na podstawie rozmiaru poparcia w postaci liczby głosów, jakie otrzymuje partia i miejsc uzyskanych w parlamencie) oscyluje wokół wartości 2,0. Tym samym dwa ugrupowania kontrolują ponad 90 procent mandatów w parlamencie. Po drugie, inną, istotną cechą tego systemu jest to, że siła dwóch rywalizujących ze sobą partii jest zbliżona, co uprawdopodobnia alternację władzy. Nie przekreśla to jednak możliwości, że – w dłuższym przedziale czasowym – jedna z partii może uzyskać przewagę nad drugą. Trzecią cechą systemu jest fakt, że rywalizacja polityczna w ramach tego systemu przebiega dwutorowo. Zachodzi ona nie tylko w trakcie kampanii wyborczej, ale także na płaszczyźnie parlamentarno – gabinetowej. Nawet wówczas, gdy siła wyborcza obu partii jest zbliżona, nie decydują się one na zwieranie koalicji gabinetowych. Przewaga kilku mandatów traktowana jest jako wystarczający poziom legitymizacji polityki zwycięskiej partii, która bierze odpowiedzialność za jej treść i efekty⁹⁹.

Podsumowując, system większości zwykłej, o której była już mowa w rozdziale pierwszym, jaki jest stosowany przy ustalaniu wyników wyborów do brytyjskiej Izby Gmin, powoduje, że w realiach politycznych Zjednoczonego Królestwa w walce o władzę liczą się

⁹⁸ .Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich, pr. zbior. pod red. M. Grzybowskiego i A. Zięby, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 13.

⁹⁹ .Encyklopedia politologii – tom III – Partie i systemy partyjne, pr. zbior. pod red. M. Żmigrodzkiego Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 1999, s. 249.



jedynie dwie największe partie – one jako jedyne mają realną szansę na zdobycie takiej ilości głosów, która pozwala im na uzyskanie większości absolutnej w Izbie Gmin, a co za tym idzie – na sformowanie jednopartyjnego gabinetu. System partyjny Wielkiej Brytanii jest zatem typowym systemem dwupartyjnym, którego filarami są Partia Pracy i Partia Konserwatywna. Stronnictw politycznych, zarówno tych reprezentowanych w parlamencie brytyjskim, jak też i partii pozaparlamentarnych jest w Zjednoczonym Królestwie o wiele więcej (istnieje ich blisko czterysta¹⁰⁰), jednak realną szansę na rządzenie mają tylko dwa wspomniane ugrupowania¹⁰¹.

2.2. Historia powstania i działalności Partii Konserwatywno – Unionistycznej

Historia powstania ugrupowania konserwatystów sięga czasów II połowy XVII wieku. Wtedy za rządów Karola II doszło do ostrych konfliktów wokół sukcesji. Król nie miał żadnych legalnych potomków, zaś jego brat, Jakub Stuart był podejrzewany o sprzyjanie katolicyzmowi. Dlatego też w 1667 roku wydano córkę Jakuba, Marię, za Wilhelma Orańskiego. W nim bowiem część parlamentarzystów widziała przyszłego następcę tronu. Rok później w Londynie podano, iż został wykryty spisek papieski: jezuici mieli rzekomo przygotować zamach na życie króla Karola II, a następnie wynieść na tron przychylnego im Jakuba Stuarta, by ten wprowadził katolicyzm w Anglii. Wieści te spowodowały zamieszanie na scenie politycznej, czego skutkiem było rozwiązanie parlamentu przez króla. Kolejny parlament, dążąc do przeforsowania ustawy, na mocy której Jakub miał zostać odsunięty od dziedziczenia tronu, również został rozwiązany. W trakcie toczących się w latach 1676 – 1679 debat, poświęconych następstwu tronu angielskiego, ukształtowały się w parlamencie brytyjskim dwa ugrupowania – wspomniani już torysi (termin „torys” oznaczał w języku irlandzkim rozbójnika lub bandytę¹⁰²) i wigowie. Pierwsi uważali, iż władza królewska pochodzi jedynie od Boga i wspierali Karola II oraz Jakuba Stuarta, drudzy twierdzili, że podstawą władzy jest forma umowy społecznej i opowiadali się za Wilhelmem Orańskim i jego żoną Marią¹⁰³.

Wiek XVIII stanowił dla torysów ważny rozdział w ich działalności. W roku 1714 na tronie Wielkiej Brytanii zasiadał Jerzy Ludwik, elektor hanowerski, który odtąd miał władać

¹⁰⁰. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 58.

¹⁰¹. *Systemy partyjne państw Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 366.

¹⁰². Partia Konserwatywna http://www.bbc.co.uk/polish/specials/195_elections_partie/index.shtml (dostęp na dzień 04.11.2015).

¹⁰³. *Encyklopedia historyczna świata*, pr. zbior. pod red. A. Pankowicza i A. Podraza, Agencja Publicystyczna – Wydawnicza Opres, Kraków 2001, Tom IX, s. 321 – 322.



Wielką Brytanią na mocy aktu z 1701 roku. Jerzy I musiał uporać się z trudną sytuacją polityczną, jaka nie miała miejsca w żadnym innym państwie europejskim, gdyż dominujący wpływ na rządy miał parlament i zasiadające w nim ugrupowania. Zdając sobie sprawę z sytuacji, musiał opowiedzieć się po stronie jednej z dwóch liczących się partii – wigów lub torysów. W szeregach torysów znajdowali się wówczas jakobici, czyli zwolennicy powrotu Stuartów na tron angielski. Ponadto, torysi byli znacznie bardziej autorytarni w sprawach religijnych (pragnęli zachowywać przywileje Kościoła anglikańskiego) i niechętni angażowaniu się w politykę europejską. W obliczu takiej sytuacji, Jerzy I zwrócił się ku rywalom torysów – wigom. Jeszcze przed objęciem tronu w Londynie zastąpił dwóch torysowskich ministrów, posłami z ugrupowania wigów. Wybory do Izby Gmin, które odbyły się 1715 roku, potwierdziły przewagę wigów. Uzyskali oni 341 miejsc w izbie niższej, torysi natomiast 217 mandatów. Ponadto, mała grupa torysów stanęła po stronie Jakuba, podczas jego wyprawy do Szkocji w 1716 roku, co pozwoliło rządowi na przeprowadzenie czystek w partii torysów¹⁰⁴.

Wiek XIX zmienił sytuację ugrupowania torysów. Wówczas na czele rządów, od 1812 roku, stał przedstawiciel torysów – lord Liverpool. Rząd musiał w tym czasie sprostać ogromnym problemem gospodarczym spowodowanym olbrzymim długiem, jaki powstał w czasach wojen napoleońskich. Problemy, które wówczas się ujawniły, Anglicy określili „brakiem zboża i pieniędzy”. Nastroje społeczne były wówczas bardzo niestabilne i często dochodziło do protestów i demonstracji. Wystąpienia te nie zostały bez odzewu. Pod wpływem radykalizacji nastrojów społecznych istniejące problemy zaczęli dostrzegać również nowi politycy, w tym młodzi torysi – Robert Peel i George Canning, którzy na początku lat dwudziestych XIX wieku weszli do rządu. Dokonali oni znaczącej reformy gospodarki rozpoczynając program jej liberalizacji oraz stosunków społeczno – ekonomicznych w kraju. Nie były to idee bliskie ówczesnemu królowi Jerzemu IV, jednakże widząc ich skuteczność, zdecydował się na nie przystać. Po okresie funkcjonowania torysów, w formie koterii arystokratycznej, utworzony został w 1831 roku Carlton Club, pełniący rolę środka decyzyjnego partii, na czele którego stanął Robert Peel. Z czasem Peel w znaczący sposób przyczynił się do reorganizacji ugrupowania torysów, gdyż opracował pierwszą deklarację programową. Powstała w roku 1832 deklarację, dziś określa się w literaturze manifestem z Tamworth (ang. *The Tamworth Manifesto*), który wówczas był świadectwem

¹⁰⁴. Ibidem, s. 331.



rosnącej roli programu w życiu ugrupowania. Ta data jest uważana za formalny początek powstania Partii Konserwatywnej¹⁰⁵.

W latach 1868 – 1874 partia przeszła następne przeobrażenie tożsamości. Obstawanie przy wąsko i anachronicznie pojmowanym elitaryzmie, przyczyniło się do częstego jej utożsamiania z terminem „głupiej partii” (ang. *Stupid party*). Odrodzona partia, głównie za przyczyną Benjamina Disraeliego, który stał na czele rządu, rozszerzyła bazę społeczną o warstwy burżuazji przemysłowej i finansowej oraz dążyła do powiązania swej polityki z szerszymi jeszcze kręgami społecznymi. Poskutkowało to rozszerzeniem swojego apelu na szersze kręgi elektoratu. Disraeli od 1849 roku stał na czele Partii Konserwatystów i nakreślił jej założenia programowe: obronę tradycyjnych wartości w życiu społecznym oraz pozycji monarchii i Kościoła anglikańskiego, jako czynników stabilizujących układ sił w państwie. Był on także twórcą Centralnego Biura Konserwatywnego, jako ośrodka organizacji partii. Po reformach Disraeliego przez długi okres nie podejmowano żadnych reform wewnątrzpartyjnych. Za rządów Disraeliego przyjęto wiele ustaw o charakterze społecznym. Dokonano zrównania w prawach stron kontraktów zawieranych pomiędzy pracodawcami, a pracownikami, związki zawodowe otrzymały możliwość pikietowania i demonstracji oraz zwiększono liczbę uprawnionych do publicznej opieki zdrowotnej. Skrócono także tydzień pracy do 56 godzin¹⁰⁶.

Kolejny przełom nastąpił na początku XX wieku. Szukano poparcia zamożnej burżuazji i warstw średnich, jednakże w debatach programowych tego okresu krytycznie oceniano styl kierowania partią, uznając go za oligarchiczny i postulowano wprowadzenie demokracji wewnątrzpartyjnej. W latach 1915 – 1922 konserwatyści uczestniczyli w rządach koalicyjnych, zaś po 1922 roku, z małymi przerwami, rządili samodzielnie. W latach 1940 – 1945 na czele gabinetu wojennego stał Winston Churchill. Zwrot w partii, rozpoczęty w 1915 roku i przypadający również na lata po II wojnie światowej, nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, gdyż w wyborach w 1945 roku konserwatyści przegrali z laburzystami, co było konsekwencją prowadzenia nieudolnych rządów w okresie międzywojennym oraz zbyt agresywnej kampanii wyborczej Churchilla. Wzrastający po II wojnie poziom poparcia dla Partii Pracy, powstałej w roku 1900, spowodował reorientację programową konserwatystów,

¹⁰⁵. Współczesne systemy partyjne..., op. cit., s. 16; Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 335 – 336; Encyklopedia politologii..., op. cit., s. 138; Nowa Encyklopedia powszechna PWN, Pr. zbior. pod red. B. Petrozolin – Skowrońskiej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, Tom 4, s. 815, Główne partie polityczne Wielkiej Brytanii, <http://www.polonianuk.co.uk/node/148> (dostęp na dzień 04.11.2015).

¹⁰⁶. Współczesne systemy partyjne..., op. cit., s. 16; Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 343; Encyklopedia politologii..., op. cit., s. 138; Nowa Encyklopedia powszechna PWN..., op. cit., tom 2, s. 85 oraz tom 4 s. 785.



co znalazło wyraz w doktrynie „nowego konserwatyizmu” – dopuszczającej interwencjonistyczną politykę państwa w gospodarce i polityce społecznej. Fundamenty programowe wyrażone zostały w dokumencie z 1947 roku pt. „Karta Przemysłowa”. Za ideowe credo tej orientacji może uchodzić twierdzenie twórcy tego programu Richarda Austena Butlera podkreślające, że „dobry torys nigdy nie obawiał się wykorzystania państwa”. Władzę udało się zdobyć dopiero w roku 1951, a później dopiero w 1970. Aby tego dokonać partia musiała się dostosować do nowych warunków społeczno – ekonomicznych i międzynarodowych poprzez zachowanie powojennych reform Partii Pracy, cofnięciu w niewielkim zakresie nacjonalizacji przemysłu oraz przyznanie niepodległości wielu krajom. Narodziny obecnej wersji konserwatyizmu wiąże się z objęciem przywództwa w partii przez Margaret Thatcher¹⁰⁷.

2.3. Struktura organizacyjna oraz założenia programowe Partii Konserwatywno – Unionistycznej

Partia Konserwatywna należy do rodziny partii konserwatywnych, czyli ugrupowań o charakterze prawicowym lub centroprawniczym. Są to partie typu wewnętrznego, co oznacza, że ich powstawanie jest związane ze strukturą parlamentarną. Partia ta, początkowo stanowiąc koterię arystokratyczną, przetrwała się w partię kadrową, a dopiero później w partię o charakterze masowym¹⁰⁸. Partia ta jest określana „partią ogólnonarodowego apelu”, czyli jest na tyle duża i odpowiedzialna, że stać ją na zaoferowanie bardziej uniwersalnej i ogólnonarodowej tożsamości poprzez akcentowanie interesu narodowego¹⁰⁹. Warto także nadmienić, iż w stosunku do partii chadeckich, które także są zaliczane do grupy partii konserwatywnych, Partia Konserwatywna znajduje się bardziej „na prawo” w systemach partyjnych¹¹⁰.

Obecnie, pełna nazwa partii nie jest już używana ze względu na zmianę, jaka nastąpiła w podejściu tej partii do kwestii poparcia dla polityki głoszonej przez unionistów w Irlandii Północnej (Partia Konserwatywna stara się obecnie nie angażować swojego potencjału politycznego w ten spór w sposób bezpośredni)¹¹¹. Partia Konserwatywna pod względem struktury organizacyjnej reprezentuje scentralizowany typ ugrupowania. Oznacza to, iż

¹⁰⁷. Współczesne systemy partyjne..., op. cit., s. 16; Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 345; Nowa Encyklopedia powszechna PWN..., op. cit., tom 4, s. 785.

¹⁰⁸. Encyklopedia politologii..., op. cit., s. 182.

¹⁰⁹. A. Antoszewski, R. Herbut, Systemy polityczne współczesnej..., op. cit., s. 78.

¹¹⁰. K. Wojtaszczak, Partie polityczne w państwie demokratycznym..., op. cit., s. 49.

¹¹¹. Systemy partyjne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 367.



przewodzenie w partii jest związane z brakiem frakcji i charakteryzuje się mocnym, jednolitym kierownictwem centralnym, które wymusza model awansu polegający na stopniowym poruszaniu się w górę po kolejnych szczeblach oraz wytworzenie się swoistej „subkultury” partyjnej, pozwalającej na zdominowane przez partię grup stanowiących jej bazę społeczną¹¹². W partii uznaje się członkostwo indywidualne – obecnie należy do niej ponad 1 milion osób. Obecnie, Partia Konserwatywna działa na podstawie statutu pn. *The Rules and Standing Orders of the National Union of Conservative and Unionist Association*, a także wielowiekowych zwyczajów i tradycji¹¹³. Najwięcej reguł normujących organizację i procedurę funkcjonowania ważnych ogniw partyjnych ma charakter zwyczajów bądź rozstrzygnięć konwenansowych, co przesądza o uznawaniu konserwatystów za partię o słabym stopniu artykulacji formalno – statutowej¹¹⁴.

Ponadto, w partii przez długi czas nie istniały żadne formalne procedury powoływania lidera. W przypadku trudności z wyłanianiem powszechnie akceptowalnego kandydata, królewska nominacja na urząd premiera rozstrzygała problem. Jeśli partia znajdowała się w opozycji, to powoływano jedynie przywódcę frakcji w Izbie Gmin i w tym charakterze kierował on partią, aż do zwycięstwa w wyborach powszechnych. Dopiero w 1965 roku przyjęto, że wybory lidera będą odbywać się w głosowaniu tajnym konserwatywnych posłów do Izby Gmin. Jednak od kilku lat funkcjonuje system, w którym członkowie frakcji wybierają tylko dwóch kandydatów do tej funkcji, a o ostatecznym wyborze decydują wszyscy zarejestrowani członkowie partii za pośrednictwem poczty¹¹⁵. Lider jest osobą, która posiada stosunkowo silną władzę zarówno formalną, jak i wynikającą z autorytetu osobistego, znacznie poważniejszą niż przywódcy innych partii. Do zmiany przywódcy dochodzi w obliczu rosnącego konfliktu między polityką prowadzoną przez lidera, a stanowiskiem jego najbliższego otoczenia¹¹⁶. Obecnie, na czele partii stoi czterdziestoletni David Cameron¹¹⁷.

Partia Konserwatywna składa się z trzech najważniejszych organów: Frakcji Parlamentarnej (ang. *The Parliamentary Party*), Unii Krajowej (ang. *The National Union of Conservative and Unionists Associations*) oraz Biura Centralnego (ang. *Central Office*). Frakcja parlamentarna tradycyjnie zajmuje w Partii Konserwatywnej dominującą pozycję nad pozostałymi organami. Parlamentarzyści monopolizują najistotniejsze decyzje partyjne.

¹¹². K. Sobolewska – Myśliki, *Partie i systemy partyjne na świecie...*, op. cit., s. 46.

¹¹³. *Encyklopedia politologii...*, op. cit., s. 139.

¹¹⁴. *Współczesne systemy polityczne...*, op. cit., s. 17.

¹¹⁵. A. Pułło, *Ustroje państw współczesnych...*, op. cit., s. 59.

¹¹⁶. *Encyklopedia politologii...*, op. cit., s. 139.

¹¹⁷. Przewodnik po partiach UK, cz 1: Konserwatyści, <http://adfconsulting.co.uk/wybory-2014-przewodnik-po-partiach-w-uk-partia-konserwatywna-cz-1> (dostęp na dzień 05.11.2015).



Spośród nich oraz spośród parów wchodzących do Izby Lordów wywodzi się lider, który formułuje gabinet lub gabinet cieni. Unia Krajowa jest federacją stowarzyszeń okręgowych Anglii i Walii. Jej doroczna konferencja jest zarazem konferencją partyjną. Konserwatyści szkoccy odbywają własne zjazdy. Rada Centralna (ang. *Central Council*) Unii Krajowej, w której każdy okręg wyborczy ma pięciu reprezentantów, to ciało składające się z trzech tysięcy sześciuset członków. Spotykają się raz roku w stolicy Wielkiej Brytanii. Egzekutywę stanowi około stu pięćdziesięciu osób, obradujących średnio co dwa miesiące. Bieżąca praca administracyjna jest wykonywana przez tzw. podkomisje, jakie są tworzone w celu rozwiązywania poszczególnych zagadnień (np. administracji lokalnej, kandydatów do Izby Gmin itp.). Zadaniem Unii jest utrzymanie stałej wymiany poglądów pomiędzy liderem i frakcją parlamentarną, a szerokimi masami członkowskimi. Biuro Centralne zajmuje się sprawami organizacyjnymi na szczeblu centralnym. Jego działalność zostaje pod ścisłą kontrolą lidera partii, który mianuje zarówno przewodniczącego, jak i ważniejszych urzędników. Biuro dzieli się na departamenty: badań politycznych, kontaktów ze środkami masowego przekazu i departament wyborczy, organizujący polityczną aktywność całej partii. Biuro jest odpowiedzialne za organizację dorocznych konferencji partyjnych. Konferencje Partii Konserwatywnej, w których bierze udział około czterech i pół tysiąca delegatów, odbywają się we wrześniu i październiku na przemian w miejscowościach Blackpool, Bournemouth lub Brighton. Celem takich konferencji jest artykulacja poglądów poszczególnych okręgów w istotnych kwestiach politycznych, udzielanie liderowi „rad” i opracowywanie rezolucji¹¹⁸.

Obecnie, Partia Konserwatywna określana jest mianem partii centroprawicowej. Jej program proponuje następujące wartości oraz rozwiązania: wolność jednostki, rządy prawa, ograniczenie roli państwa do niezbędnego minimum, wspieranie własności prywatnej, niskie podatki dochodowe, podkreśla rolę rodziny w społeczeństwie, równość wobec prawa, gospodarkę wolnorynkową. Partia ta w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku sprzeciwiała się procesom dewolucyjnym, które przekazały istotne uprawnienia z dziedziczenia rządu państwem w ręce lokalnych ciał legislacyjnych. Można zatem stwierdzić, że partia ta wspiera jedność i siłę Zjednoczonego Królestwa jako podmiotu stosunków międzynarodowych, pomimo, że sprzeciwia się wzmocnieniu roli państwa w regulowaniu wewnętrznych społeczno – gospodarczych. W sprawach bezpieczeństwa narodowego Partia Konserwatywna popiera rozwiązania umożliwiające umocnienie armii

¹¹⁸. Encyklopedia politologii..., op. cit., s. 139 – 140; Współczesne systemy partyjne..., op. cit., s. 17 – 18; A. Pułło, Ustroje państw współczesnych..., op. cit., s. 60; .



brytyjskiej i w pełni wspiera koncepcję odstraszenia jako elementu kluczowego dla narodowej zdolności obronnej¹¹⁹.

Ponadto, Partia Konserwatywna określa siebie, jako partię „euro realistyczną”. Podejmuje próby renegocjowania warunków wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej, przy jednoczesnym podkreślaniu profitów ekonomicznych, jakie taka współpraca ze sobą niesie. Konserwatyści opowiadają się za istnieniem Europy z niezależnymi państwami, które byłyby połączone ze sobą więzami gospodarczymi. Ponadto, promują utworzenie specjalnej, wolnej strefy wolnego handlu pomiędzy Unią Europejską, a Stanami Zjednoczonymi. Konserwatyści zabiegają również o wprowadzeniem zasady, według której wszelkie zmiany w traktatach unijnych były rozpatrywane na drodze referendum. Partia ta opowiada się także za zmniejszeniem unijnego budżetu, środków na fundusze europejskie oraz nieprzyjmowania przez Wielką Brytanię waluty Euro. Ponadto, zabiegają oni o ograniczenie ilości imigrantów przybywających do Wielkiej Brytanii z innych państw. Ponadto, konserwatyści brytyjscy są zwolennikami zwiększenia ilość państw będących w Unii Europejskiej (Ukraina, Mołdawia, czy Gruzja)¹²⁰.

Konserwatyzm proponowany przez obecnego przywódcę Partii Konserwatywnej, nazywany jest „konserwatyzmem współczującym”. Na początku, objęcie przez Camerona przywództwa w Partii Konserwatywnej utożsamiane było z wprowadzeniem zmian ideologicznych, gdyż już w trakcie kampanii wyborczej nowy lider, poprzez powoływanie się na hasła dotyczące walki z niesprawiedliwością społeczną, podkreślał konieczność zmodernizowania i odświeżenia programu partii. Cameron podkreśla, że głównym celem partii jest połączenie zasad panujących na wolnym rynku z szeroko rozumianymi wartościami, co miałyby stać się środkiem prowadzącym do zwielokrotnienia majątności Brytyjczyków oraz kluczem do zmniejszenia ubóstwa. Tymczasem, realizacja tych obietnic okazała się trudna do realizacji, ze względu na przeszkody pod postacią „nieodpowiedzialności fiskalnej”, „wrogości do kapitalizmu”, czy „regulacji Unii Europejskiej”. Tym samym, partia wróciła do punktu wyjścia, jakim było stosowanie zasady *laissez faire*, charakterystycznej dla rządów M. Thatcher. Ten prospołeczny zwrot okazał się jedynie zabiegiem, który miał zwrócić uwagę społeczeństwa na zmiany jakie są rzekomo przeprowadzane w partii. Wbrew proponowanym zapewnieniom, iż zasady wolnego rynku

¹¹⁹. Systemy partyjne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 367 – 368; Współczesne systemy polityczne..., op. cit., s. 212.

¹²⁰. Partia Konserwatywna – poglądy i postulaty, <http://polemi.co.uk/informacje/wybory/partia-konserwatywna-10406> (dostęp na dzień 05.11.2015).



zostaną użyte do budowy nowej społecznej sprawiedliwości, wpłynęły na wzrost produkcji i konsumpcji¹²¹.

¹²¹. Ewolucja ideologiczna Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii, http://ssp.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2014/08/ssp2014_2_193_214.pdf (dostęp na dzień 05.11.2015).



ROZDZIAŁ 3

Wpływ premier Margaret Thatcher na politykę Wielkiej Brytanii

3.1. Sytuacja polityczna i gospodarcza w Wielkiej Brytanii przed objęciem przez Margaret Thatcher urzędu premiera

Po II wojnie światowej władza przechodziła raz z rąk Partii Pracy w ręce Partii Konserwatywnej. Pierwszym powojennym premierem Wielkiej Brytanii był Clement Attlee, który reprezentując Partię Pracy, sprawował urząd premiera od 1945 roku do 1951. Przez kolejne lata, aż do roku 1964 to Partia Konserwatywna tworzyła kolejne rządy, na czele których stali kolejno: Winston Churchill, Anthony Eden, Harold Macmillan oraz Alec Douglas¹²². Konserwatyści wprowadzili do objętego po laburzystach systemu rządowego różne zmiany, dużo jednak mniejsze od tych, które zapowiadali w trakcie kampanii wyborczej. Zahamowano zapoczątkowany przez Partię Pracy proces nacjonalizacji niektórych gałęzi przemysłu. Wydatki na cele wojskowe zajmowały znaczną część budżetu angielskiego. Pomimo tego udało się rządzącym rozpocząć pewne mechanizmy gospodarcze. Ograniczono import, podniesiono stopy dyskontowe na pożyczki, co przyniosło skutek w postaci dodatniego bilansu handlowego. Słabym punktem rządów konserwatystów była marginalizacja postępu technologicznego oraz organizacji produkcji, podczas gdy inne rozwijające się państwa (USA, Japonia) znały wartość tych posunięć. Za rządów konserwatystów zanotowano stały wzrost gospodarczy oraz systematyczną poprawę warunków życia jedynie średniej klasy społeczeństwa, a nie klasy robotniczej, której wynagrodzenie nie rosło proporcjonalnie do wzrostu cen rynkowych¹²³.

Pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku okazało się, że rozwój ten nie był aż tak dynamiczny, jak zapewniały o tym media oraz raporty przedkładane przez kolejne gabinety, które przedstawiały hasło „społeczeństwa dobrobytu”. Polepszenie sytuacji materialnej niektórych mieszkańców Wielkiej Brytanii prowadziło do gwałtownego wzrostu importu dóbr konsumpcyjnych, a co za tym poszło, do zwiększania oprocentowania kredytów bankowych, stopniowego spadku eksportu oraz osłabienia pozycji waluty brytyjskiej, czyli do wzrostu inflacji. Efektem tego stał się spadek poziomu życia, co znalazło wyraz

¹²². P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 162.

¹²³. H. Zins, Historia Anglii, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995, s. 360 – 361.



w pogarszających się nastrojach społecznych, które zaczęły przybierać formy strajków i protestów.

Kryzysy takie powtarzały się cyklicznie, mniej więcej co trzy lata. W obliczu zaistniałej sytuacji rządy konserwatystów dążyły do zwiększenia produkcji oraz ograniczenia bezrobocia, tak aby Wielka Brytania mogła rozwijać wymianę handlową, utrzymać wartość waluty (funta) i odgrywać istotną rolę w międzynarodowych finansach. Większość podejmowanych działań, nie przyniosła oczekiwanych efektów, o czym świadczyć mógł spadek udziału brytyjskiego w handlu światowym w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, który wynosił zaledwie ponad 1 procent w skali roku. W roku 1957 podjęto decyzję o odrzuceniu propozycji przyłączenia się Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, co z czasem okazało się kolejną błędną decyzją, gdyż połączenie upadającej brytyjskiej gospodarki z dynamicznie rozwijającymi się gospodarkami innych krajów Europy, stanowiłoby pewnego rodzaju remedium na problemy brytyjskie. Dopiero kilka lat później uznano, iż nieprzystąpienie do EWG było pochopną decyzją i starano się ją naprawić poprzez ponowne ubieganie się o członkostwo we Wspólnocie. Jednakże, kandydatura została odrzucona na wskutek weta rządu francuskiego¹²⁴.

Stale pogarszająca się sytuacja ekonomiczna spowodowała, że Partia Konserwatywna straciła poparcie i w wyborach w roku 1964 wygrała Partia Pracy z niewielką przewagą 13 mandatów¹²⁵. Na czele rządu stanął Harold Wilson, który w przeszłości pełnił różne stanowiska w ministerstwach zajmującymi się sprawami gospodarczymi i społecznymi. Nowy laburzystowski rząd odziedziczył po poprzednikach bardzo trudną do unormowania sytuację gospodarczą oraz rosnące napięcia społeczne. Wydajność pracy wciąż utrzymywała się na bardzo niskim poziomie, zaś związki zawodowe, umacniając swą pozycję, stale wysuwały coraz to nowe żądania. Funt brytyjski systematycznie tracił na wartości na rynkach międzynarodowych. Korzystne zmiany upatrywano jedynie w ponownym zwiększeniu efektywności pracy i unowocześnieniu gospodarki przy jednoczesnym zmniejszeniu importu, wprowadzeniu kontroli płac i stopniowym ograniczaniu roli związków zawodowych. Takie właśnie kroki podjął rząd prowadzony przez laburzystę Wilsona, jednakże na wskutek takiej działalności rząd szybko stracił poparcie, gdyż próba reformowania związków zawodowych, zakończyła się fiaskiem. Dodatkowo w 1968 roku w Irlandii Północnej doszło do konfliktu

¹²⁴. Systemy partyjne państw Unii Europejskiej..., op. cit., s. 357; Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 346; J. Steiner, Demokracje europejskie, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1993, s. 387; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s.363.

¹²⁵. P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 162.



zbrojnego związanego z kwestią spraw obywatelskich. Niepowodzenia laburzystów w dziedzinie gospodarczej, wzrastająca inflacja i fiasko rozmów w sprawie kryzysu rodezyjskiego przyczyniły się do upadku rządów Partii Pracy. Partia straciła wystarczające poparcie społeczeństwa i w roku 1970 rządy ponownie objęli konserwatyści¹²⁶.

Rząd konserwatywny na czele z przewodniczącym Partii Konserwatywnej Edwardem Heathem miał większe problemy niż jego poprzednicy, którzy dodatkowo pogorszyli sytuację ekonomiczną i społeczną w państwie¹²⁷. Heath postanowił spełnić trzy najważniejsze cele: wprowadzić Wielką Brytanię do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, odbudować gospodarkę i zlikwidować dominację związków zawodowych. Jednakże w ciągu czterech lat jego sprawowania władzy, udało się mu jedynie pierwszy cel: wprowadzenie Wielkiej Brytanii do EWG w 1973 roku¹²⁸. Początkowo, Heath podjął decyzję o próbie kontynuacji reform podjętych przez jego laburzystowskich poprzedników, zwłaszcza tych związanych ze związkami zawodowymi. W 1972 podjął on decyzję o zamrożeniu zarobków, cen oraz dywidend. Posunięcia te okazały się bezskuteczne, gdyż nadal w różnych częściach Anglii wybuchały strajki i rozruchy robotnicze, zaś najbardziej aktywną grupą zawodową walczącą o swoje prawa byli górnicy, bowiem w tej grupie zawodowej bezrobocie osiągnęło najwyższy od 1939 roku rozmiar. Z czasem, do strajków dołączyli także dokerzy, co uniemożliwiło rządowi dalsze kontynuowanie swojego planu mrożenia płac. Strajki te powodowały spadek produkcji przemysłowej i w rezultacie rząd musiał ulec naciskom ze strony górników podnosząc płace górników o 21 procent. Następnie, w roku 1973, doszło do kryzysu pomiędzy związkami zawodowymi, a rządem konserwatystów na tle konfliktu na Bliskim Wschodzie, gdzie tocząca się wojna arabsko – izraelska spowodowała zmniejszenie dostaw ropy do Wielkiej Brytanii, a co za tym idzie, podwyżkę jej cen. Heath, ogłaszając stan wyjątkowy, w którym tydzień roboczy trwał zaledwie trzy dni, doprowadził do sytuacji, iż w lutym 1974 roku podjęto generalny strajk górników. Chcąc ratować sytuację, Heath zdecydował o zarządzeniu wyborów powszechnych do Izby Gmin¹²⁹. Warto zauważyć, że działania podjęte przez Heatha były kontynuacją polityki Partii Pracy, co w tym przypadku doprowadziło do zatarcia różnicy ideologicznej pomiędzy dwoma konkurującymi ugrupowaniami.

¹²⁶. Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 347.

¹²⁷. P. Johnson, Historia Anglików, Wydawnictwo MARABUT, Gdańsk 1995, s. 434.

¹²⁸. Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 347.

¹²⁹. H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 365; E. Boniecka, Anglicy. Polityka – obyczaje, Wydawnictwo Książka I Wiedza, Warszawa 1974, s. 346; Nowa Encyklopedia powszechna PWN..., op. cit., tom 2, s. 718.



Następne wybory, jakie odbyły się w lutym 1974 roku, przyniosły zwycięstwo Partii Pracy, która otrzymała jedynie o 5 mandatów więcej od Partii Konserwatywnej. W obliczu takiej sytuacji, ponownie wybrany premier Harold Wilson, zarządził kolejne wybory, jakie miały miejsce w październiku jeszcze tego samego roku. Decyzja ta była najprawdopodobniej związana z chęcią uzyskania szerszego poparcia ze strony społeczeństwa, co przyniosło pożądany skutek w postaci przewagi mandatów nad Partią Pracy aż o 43 miejsca¹³⁰. Wyniki wyborów można interpretować, jako odrzucenie przez społeczeństwo antyzwiązkowej polityki, jaką Heath miał zamiar początkowo prowadzić. Wilson, tworząc gabinet, dokonał pewnych zmian, względem poprzedniego składu rządu. Zaprosił do niego osoby będące zarówno zwolennikami wolnego rynku w Wielkiej Brytanii oraz jego przeciwników, czyli przedstawiciele lewego oraz prawego skrzydła Partii Pracy. Świadczyło to poniekąd o tym, że premier miał zamiar układać się ze wszystkimi, po to aby ustabilizować sytuację w państwie¹³¹. W celu poprawienia sytuacji ekonomicznej państwa, rząd Wilsona poważnie ograniczył wydatki zbrojeniowe i zredukował obecność wojsk brytyjskich poza granicami Wielkiej Brytanii. Rząd Partii Pracy położył nacisk na rozwój nauki i oświaty, co było dotychczas marginalizowane. Powiększono liczbę szkół oraz nauczycieli, a także przedłużono do 16 roku życia obowiązek nauczania¹³².

Dodatkowo na rząd Wilsona spadły problemy związane z polityką zagraniczną. Po włączeniu się do EWG zaczęły rosnać ceny żywności. Ponadto, istniały obawy, iż przystąpienie Wielkiej Brytanii do EWG mogłoby przyczynić się do osłabienia jej tradycyjnie bliskich związków z USA. W początkowych latach przynależności Wielkiej Brytanii do EWG te obawy miały sensowne podstawy, gdyż, jak wynika z danych, deficyt handlowy przed przystąpieniem do EWG wynosił w roku 1970 zaledwie 3 procent, zaś w roku 1974 – 39 procent. Dopiero odkrycie i intensywna eksploatacja złóż ropy naftowej na Morzu Północnym, pozwoliła Zjednoczonemu Królestwu na wyjście z trwającego uprzednio kryzysu. Jednakże ogólny bilans płatniczy Wielkiej Brytanii pod koniec kadencji Wilsona nadal był ujemny¹³³. W ciągu 1975 roku wzrost cen i kosztów utrzymania przekroczył ponad 25 procent, a podwyżki płac sięgały niejednokrotnie 30 procentowego progu, co spowodowało, że pojawił się deficyt płatniczy, wynoszący pod koniec 1972 roku 3,4 mld funtów i ciągle się powiększał¹³⁴.

¹³⁰. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985, s. 17.

¹³¹. E. Boniecka, Anglicy. Polityka – obyczaje..., op. cit., s. 355.

¹³². P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 429 – 431.

¹³³. H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 366 – 367

¹³⁴. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 18.



W marcu 1976 roku Wilson zrezygnował z pełnienia funkcji premiera, gdyż nie potrafił znaleźć rozwiązania, ani na wzrost bezrobocia, ani na powiększającą się inflację. Ster rządzą laburzystów został oddany w ręce Jamesa Callaghana.

Callaghan miał bogate doświadczenie polityczne, gdyż był ministrem transportu, skarbu oraz spraw wewnętrznych, a w rządzie Wilsona piastował tekę ministra spraw zagranicznych. Zmiana premiera nie oznaczała jednak poprawy sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii. Od października 1974 roku pomimo oczekiwań sytuacja nie uległa zmianie. Na decyzje rządu zaczęli naciskać konserwatyści, którzy od lutego 1975 roku pod nowym przewodnictwem Margaret Thatcher zwarli swe szeregi i skierowali wysiłki na trudnościach laburzystów, widząc w tym szansę dla swojego ugrupowania¹³⁵. W październiku 1976 roku wartość funta znów spadła do 1,60 w stosunku do amerykańskiego dolara i dopiero pomoc ze strony Międzynarodowego Funduszu Monetarnego umożliwiła poprawę brytyjskiej sytuacji gospodarczej w latach 1977 – 1978. Pożyczka ta została udzielona warunkowo. Narzucono rządowi brytyjskiemu wprowadzenie limitów monetarnych. Wtedy Callaghan zrozumiał, iż priorytetem powinna stać się walka z inflacją, a nie z bezrobociem. Ponadto, dużą rolę odegrało wydobycie „czarnego złota” z dna Morza Północnego, czyniąc Wielką Brytanię państwem samowystarczalnym, jeśli idzie o zaopatrzenie w ropę¹³⁶.

Polityka Callaghana zaczęła powoli przynosić efekty. Pod koniec roku 1977 było niemal pewne, że następny rok będzie pod znakiem ożywienia gospodarczego. Pomimo wyraźnych objawów poprawy sytuacji gospodarczej, rząd Partii Pracy nie otrzymał szerszego poparcia społecznego pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku. Aby utrzymać się przy władzy, rząd musiał opierać się na sojuszu z innymi mniejszymi partiami, zwłaszcza z liberałami, gdyż w marcu 1977 roku konserwatyści przypuścili atak na rząd, składając wniosek o wotum nieufności, wiedząc o niestabilnej pozycji Partii Pracy w parlamencie brytyjskim. Tak uzależniony od mniejszych ugrupowań rząd nie był w stanie dojść do porozumienia ze związkami zawodowymi, które jeszcze potęgowały chaos gospodarczy. Kolejna seria strajków, głównie w sektorze publicznym w latach 1978 – 1979, która zyskała miano „zimy niezadowolenia”, osłabiła laburzystowski rząd Callaghana. Te wydarzenia wywołały spekulacje, co do możliwości rozpisania przedterminowych wyborów. Kłótnie, niekończące się debaty oraz brak możliwości efektywnego rządzenia, obserwowane przez

¹³⁵. Ibidem, s. 18.

¹³⁶. K. Harris, Margaret Thatcher, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1992, s. 75 – 76.



ugrupowanie konserwatystów z satysfakcją – wszystko to doprowadziło do obalenia gabinetu Callaghana przez parlament w marcu 1979 roku¹³⁷.

3.2. Margaret Thatcher u władzy

3.2.1. I rząd (1979 – 1983)

Kulminacją dekad niewłaściwej polityki były trzy miesiące anarchii. Zaczęła się ona 3 stycznia 1979 roku, a zakończyła 28 marca, kiedy to rząd jednym głosem przegrał głosowanie o uzyskanie wotum zaufania, co doprowadziło do wyborów. Zdarzenia tych trzech miesięcy jeszcze przez długi okres czasu miały wpływ na późniejszą politykę brytyjską. Trwało to niemal trzy dekady. Wynikiem tych zdarzeń było zakłócenie dostaw benzyny i zamykanie stacji benzynowych, pikietowanie głównych portów, rafinerii i fabryk, co skutkowało zwolnieniem ponad miliona robotników, strajki karetek pogotowia z odmową wyjazdów na wezwania alarmowe, strajki personelu pomocniczego w szpitalach, strajki śmieciarzy, a nawet nieoficjalny strajk grabarzy. Gdy zakłócone zostały kanały dystrybucji, w całym kraju zaczęły pojawiać się informacje o brakach żywności i odwołaniu kursowania pociągów¹³⁸.

Po negatywnym dla laburzystów głosowaniu nad wotum zaufania, premier Callaghan udał się do królowej Elżbiety II, aby poinformować ją o konieczności rozwiązania parlamentu oraz ustalenia terminu następnych wyborów. Po audiencji podał do wiadomości, iż parlament zostanie rozwiązany 7 kwietnia 1979 roku, a wybory do nowego będą miały miejsce 3 maja, a pierwsze posiedzenie parlamentu odbędzie się w dniu 9 maja, ale jedynie w celu zaprzysiężenia, gdyż oficjalne otwarcie obrad oraz mowa tronowa królowej zostały zaplanowane na dzień 15 maja. Była to jedna z najdłuższych kampanii wyborczych, trwająca ponad 5 tygodni. Do tej pory decyzję o rozpisaniu nowych wyborów podejmowano na trzy tygodnie przed ich przeprowadzeniem. Kampania wyborcza zaczęła się dynamicznie i taka też była do dnia wyborów. Laburzyści, pomimo niekorzystnych dla nich wyników sondaży, byli niemal pewni swojej przewagi, gdyż uważali, iż nie tylko przewodzi im lider, posiadający nienajgorszy bilans rządów i w dodatku mężczyzna. Laburzyści liczyli nie tylko na ukryty brytyjski szowinizm, ale także na brak oratorskich zdolności przywódcy konserwatystów – Margaret Thatcher. Te „wady” Thatcher przekuła na swoje zalety. Podczas

¹³⁷. Encyklopedia historyczna świata..., op. cit., s. 347; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 368; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 434; J. Blundell, Margaret Thatcher. Portet Żelaznej Damy, Wydawnictwo Zysk i Spółka, Poznań 2010, s. 35; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 19.

¹³⁸. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 36.



przemówień mówiła prosto, starając się dokładnie i rozsądnie punktować słabe strony laburzystów. Przygotowano prosty program, oparty na sześciu działach: kontrola inflacji i samowoli związków zawodowych, przywrócenie systemu motywacyjnego, poszanowanie parlamentu i prawa, polepszenie warunków życia przez pomoc w nabywaniu na własność domków, podniesienie poziomu oświaty i opieki zdrowotnej, umocnienie siły obronnej kraju oraz ustawowe ograniczenie prawa do dodatkowych strajków.

Warto także dodać, iż stawką tej ostrej kampanii wyborczej nie była tylko najbliższa kadencja, ale również i kolejna. Wiadomym było, że partia, która wygra wybory 3 maja 1979 roku wprowadzi Wielką Brytanię w lata osiemdziesiąte XX wieku. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że bogactwo ropy naftowej pozwoli na rozwiązanie obecnych problemów.

Callaghan walczył więc nie tylko o możliwość utworzenia rządu, ale również o swoją pozycję, gdyż w momencie klęski byłby zmuszony porzucić stanowisko lidera Partii Pracy, bowiem nie byłby wówczas w stanie kierować laburzystami przez tak długi okres pozostawania w opozycji. Termin wyborów zbliżał się coraz bardziej, a tymczasem Thatcher wraz z konserwatystami atakowała laburzystów, podczas gdy Callaghan starał się odpierać ataki przeciwników¹³⁹.

Callaghan kreował się na doświadczonego męża stanu, sympatycznego i wytwornego starszego pana, który po tym czego dokonał, liczył na poparcie wyborców. Agresywny, prowokujący, radykalny obraz prezentowany przez Thatcher, był całkowicie odmienny nie tylko od Callaghana, lecz także od poprzednich przywódców konserwatystów. Thatcher często podkreślała odejście od polityki dawnych rządów. Podkreślała, że dotychczasowe rządy, zarówno laburzystów jak i konserwatystów, były za bardzo kontrolowane przez społeczeństwo, a zwłaszcza przez związki zawodowe. Jej koledzy z partii napominali ją za taki sposób wypowiedzi oraz sugerowali używanie bardziej dyplomatycznego języka w stosunku do, związków zawodowych, z obawy o utratę mniej wojowniczych członków partii oraz niezdecydowanych wyborców. Ona jednak pozostała nieugięta i wciąż kontynuowała obraną taktykę. Nie konsultowała części swoich poczynań z partyjnymi kolegami. Na skutek takiego działania zyskała sobie niechęć pewnej części członków Partii Konserwatywnej. Ponadto, uważali oni, że zwyczaj „nieplanowanych” wypowiedzi Thatcher wziął się z jej przeświadczenia, iż nie dostałaby na nie aprobaty swoich kolegów. Należy dodać, że Thatcher twierdziła iż: „Nie jestem politykiem ugodowym, ani pragmatycznym.

¹³⁹ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 150 – 51; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 96; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 36 – 40.



Jestem politykiem perswazyjnym. Wierzę w skuteczność polityki przekonywania. Moje zadanie polega na wyłożeniu tego, co uważam za słuszne, i skłanianiu ludzi, aby przyznawali mi rację.”¹⁴⁰.

Uprawnionych do głosowania Brytyjczyków w 1979 roku było 41,5 mln osób. Frekwencja w dniu wyborów wyniosła 76 procent. Wyniki wyborów z dnia 3 maja 1979 roku okazały się dla laburzystów gorsze, niż spodziewali się tego najwięksi pesymiści. Dla konserwatystów okazały się sukcesem, gdyż zwyciężyli Partię Pracy, uzyskując o 43 mandaty więcej od rywali¹⁴¹. Zarówno różnica procentowa (52 procent) pomiędzy dwiema głównymi partiami, jak i różnica w liczbie uzyskanych głosów (2,2 mln) okazały się największymi od historycznego zwycięstwa Partii Pracy za czasów przywództwa C. Attlee w 1945 roku. Największe poparcie konserwatyści uzyskali od wykształconych pracowników (33 procent), którym odpowiadała zdecydowana postawa w stosunku do związków zawodowych. Posiadając taką przewagę w parlamencie, Margaret Thatcher została pierwszą w historii Wielkiej Brytanii kobietą premierem¹⁴². Zwycięstwo konserwatystów stało faktem, który pozwolił stworzyć tej partii gabinet bez konieczności poszukiwania sojusznika przed każdym posiedzeniem parlamentu w obawie o to, że jakiś projekt może zostać odrzucony¹⁴³.

Po wygranej w wyborach, Margaret Thatcher dnia 4 maja 1979 udała się do budynku na ulicę Downing Street 10, który od wieku stanowił nie tylko biuro premiera, ale był także jego domem. To właśnie tam, tego samego wieczoru rozpoczęły się prace nad wstępnym formowaniem gabinetu. Odpowiednie skonstruowanie gabinetu jest procesem niezwykle ważnym, gdyż od tej decyzji premiera zależy jego późniejsza możliwość kontrolowania tego organu. Thatcher wiedziała, że największe problemy czekają na nią na płaszczyźnie polityki gospodarczej, dlatego też musiała zadbać o to, aby ministrami kluczowych działów gospodarki stały się osoby w pełni popierające jej strategię zarządzania gospodarką¹⁴⁴. W czasie przejmowania przez Thatcher urzędu premiera, główne sektory gospodarki były znacjonalizowane i nieodpowiednio zarządzane. Thatcher chciała zmienić tą sytuację poprzez zrealizowanie trzypunktowego planu, opierającego się na prywatyzacji. Po pierwsze, jej zamiarem było wprowadzenie prawa do wykupu mieszkań komunalnych ze zniżką, która zależałaby od liczby lat spędzonych w danym lokalu. Po drugie, chciała „kontraktować”

¹⁴⁰. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 91 – 92.

¹⁴¹. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 43; P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 162.

¹⁴². J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 37, 153.

¹⁴³. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 44.

¹⁴⁴. M. Thatcher, Lata na Downing Street. Wspomnienia z okresu pełnienia funkcji premiera rządu Zjednoczonego Królestwa, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1993, s. 17, 21.



usługi publiczne, jakimi były na przykład wywożenie śmieci, z firmami prywatnymi. Trzecim zadaniem prywatyzacji miała być denacjonalizacja głównych kompanii państwowych i przekazanie ich w ręce prywatne. Nie wszyscy partyjni zwolennicy Thatcher byli zwolennikami podjęcia takich działań¹⁴⁵.

Tworząc gabinet, Thatcher przyznała najważniejsze stanowiska osobom, które już w przeszłości okazały się wyrazicielami strategii gospodarczych proponowanych przez liderkę Partii Konserwatywnej. Jednakże w rządzie nie zabrakło także osób, które pomimo niechęci wobec strategii gospodarczej proponowanej przez Thatcher, zostały mianowane na stanowiska, które także miały istotny wpływ na politykę gospodarczą. Takie nominacje wiązały się z doświadczeniem oraz cechami osobistymi wybieranych osób. Ponadto, Thatcher chciała udowodnić, iż była przygotowana, by w nowym gabinecie połączyć wszelkie nurty pojawiające się w Partii Konserwatywnej po to, by nie narażać na szwank jedności partyjnej¹⁴⁶.

Na nowy rząd czekało wiele nowych i starych problemów do rozwiązania. Podstawowymi problemami była galopująca inflacja, wymykające się pod kontroli płace w sektorze publicznym i spadające wskaźniki dotyczące dochodu narodowego. Spirale bessy nakręcała wzrastająca cena ropy, która była skutkiem ogólnoświatowej recesji na rynkach. Po pierwszej mowie tronowej dnia 15 maja 1979 roku, rozpoczynającej pierwszą sesję nowego parlamentu, rząd podjął szereg ważnych decyzji. Zamierzano anulować laburzystowską Ustawę o Państwowej Własności Ziemi, która powodowała znacjonalizowanie dochodów, będących efektem rozwoju gospodarczego i sprawiła, że brakowało ziemi na sprzedaż przez co jej ceny były wysokie. Zlikwidowano obowiązek nałożony przez władze lokalne, który polegał na przekształcaniu liceów o wysokim poziomie w zwyczajne szkoły średnie, by udostępnić także edukację średnią uboższym dzieciom. Ponadto, konserwatywny rząd Thatcher dążył do ukrócenia korupcji i marnotrawstwa widocznych w działalności samorządowych przedsiębiorstw w zakresie robót publicznych¹⁴⁷.

Jednak nadrzędnym celem rządu było pokonanie inflacji. Thatcher stawiała ten cel nad regulacjami dotyczącymi związków zawodowych, wiedząc, iż dalszy gwałtowny rozwój inflacji przyniesie negatywne skutki. Cel ten miał być realizowany poprzez ścisłą kontrolę pieniądza i trzymanie w ryzach wydatków rządowych. Jeśli przyjąć, że była to

¹⁴⁵. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 167.

¹⁴⁶. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 23; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 98.

¹⁴⁷. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 34; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 369.



makroekonomiczna strategia, to istniała nadto strategia mikroekonomiczna. Miała ona zrodzić kulturę przedsiębiorczości, źródło dostatku i prosperity, których nie udało się stworzyć wcześniej¹⁴⁸. W tym celu Thatcher chciała znieść dotychczasową kontrolę cen, podczas gdy większość polityków sądziła, iż zdecyduje się ona chociaż na chwilowe utrzymanie tego proceduru, ze względu na to, że prawna regulacja płac, cen i dywidend od dawna stanowiła jeden ze środków łagodzenia inflacyjnych efektów nieodpowiedzialnej polityki finansowej. W oparciu o dane Konfederacji Przemysłu Brytyjskiego, Thatcher zdecydowała się na ten ruch, wiedząc, iż kontrola cen miała jedynie minimalny wpływ na poziom inflacji, zaś w większym stopniu wpływała destrukcyjnie na dochodowość oraz efektywność przemysłu. W związku z tym rząd Thatcher zdecydował o zlikwidowaniu komisji do spraw kontroli cen, udowadniając tym samym, iż zapewnienia o wprowadzeniu wolnego rynku nie były jedynie chwytem w kampanii wyborczej, lecz rzeczywistymi celami Partii Konserwatywnej¹⁴⁹.

Kolejnym istotnym przedsięwzięciem rządu, związanym z inflacją, było uchwalenie budżetu na następny rok finansowy. Thatcher uważała, iż jest przygotowana na podejmowanie drastycznych decyzji w sferze polityki gospodarczej. Czerwcowy budżet z 1979 roku wytyczył śmiały kurs gospodarczy i to właśnie na nim wzorował się Geoffrey Howe – Kanclerz Skarbu – tworząc kolejne budżety. Pociągnięciem, które przyciągało największą uwagę, były redukcje podatków. Uważano je za zasadnicze dla przywrócenia zintensyfikowania inwestycji, produkcji i zatrudnienia i zwiększenia poczucia większej swobody finansowej oraz osobistej odpowiedzialności przedsiębiorców za podejmowanie przez nich działania.

Obniżono podstawową stopę podatku dochodowego z 33 na 30 procent, a jego górną granicę z 83 do 60 procent oraz dokonano zwiększenia ulg podatkowych o 9 procent powyżej poziomu inflacji. Dzięki podniesieniu progów podatkowych 1,3 mln osób w krótkim czasie znalazło się poza obowiązkiem płatniczym. Wartość tej redukcji wynosiła w skali roku 4,5 mld funtów i aby ją zrównoważyć zdecydowano o zwiększeniu opodatkowania pośredniego. Miało to posłużyć większej swobodzie wyboru wydatkowania pieniędzy, co także należało do zamierzeń rządu. W rezultacie podatek od wartości dodanej (VAT) wzrósł z 8 do 15 procent, podatek benzynowy zwiększył się o 10 pensów na galonie, podwyższono także opłaty za recepty lekarskie (odpowiednik polskiej refundacji niektórych leków). Na szczeblu makroekonomicznym Howe wprowadził surowsze limity monetarne przez zmniejszenie

¹⁴⁸. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 104.

¹⁴⁹. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 100; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 34.



państwowego zapotrzebowania kredytowego (jest to suma, którą rząd musi uzyskać, aby pokryć różnicę między swymi przychodami, a rozchodami) oraz podniesienie minimalnej stopy dyskontowej Banku Anglii o 2 procent. Tym ostatnim posunięciem chciano spowodować zmniejszenie ilości pieniądza w obiegu, spodziewając się, że wyższe oprocentowanie, ograniczy ilość udzielnych kredytów. Howe dokonał także obniżenia wydatków państwowych o 1,5 mld funtów¹⁵⁰.

Wnet okazało się jednak, że albo środki przewidziane w ustawie budżetowej są niewystarczalne, albo ich pełne zastosowanie nie jest możliwe. Gdy w sierpniu 1979 roku różne instytuty badawcze oraz dziennikarze dokonywali oceny „100 dni rządów Thatcher”, okazało się, że inflacja znów wzrosła (do 16 procent), a liczba bezrobotnych zaczęła się zwiększać. W lipcu, co prawda po raz pierwszy, obroty w relacjach zagranicznych przyniosły podwyżkę 100 mln funtów, ale nie miało to praktycznie znaczenia dla ogólnego deficytu płatniczego, który za około pół roku wynosił ponad 1,8 mld funtów. Ponadto, pomimo zapewnień rządu, nie udało się ograniczyć podaży pieniądza na rynku. Ten ostatni wskaźnik, zalecany przez ekonomistów (7 – 11 procent) wynosił 13 procent. Co więcej, okazało się, że niemożliwym jest rychłe spełnienie oczekiwań o silnej walucie. Kurs funta gwałtownie wzrósł, płynąc na fali ropy naftowej i podniesionej stopy procentowej. Okazało się, że ma to katastrofalny wpływ na możliwości eksportowe, prowadząc do ich ograniczenia¹⁵¹. Odpowiedzią rządu na te wskaźniki, było dalsze utrzymywanie podjętej strategii. Thatcher pokazała, iż ujawnił się paradoks, którego nie chciały zaakceptować związki zawodowe. Podniesienie wydajności początkowo spowodowało spadek dotychczasowej liczby miejsc pracy zamiast większych możliwości zatrudnienia. To nie podobało się związkom zawodowym. W odpowiedzi na te zarzuty, rząd przedstawiał rosnącą liczbę osób pracujących ze własnych firmach oraz sukcesy w przemyśle lotniczym, chemicznym i naftowym. Thatcher zdecydowanie opierała się wszelkim propozycjom, dotyczącym polityki płacowej, pomimo tego, że starali się przekonać ją do tego nawet najbliżsi współpracownicy¹⁵².

Dla poprawy sytuacji gospodarczej kraju niewystarczające było wprowadzenie odpowiedniej strategii finansowej. Konieczne było także uporanie się z pogłębianym przez kolejne laburzystowskie rządy problemem zbyt dużej władzy, jaką dysponowały związki zawodowe. Wyciągając wnioski z przeszłości, Thatcher doskonale wiedziała, iż nie będzie

¹⁵⁰. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 104 – 105; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 102 – 103; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 37 – 39.

¹⁵¹. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 117.

¹⁵². M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 84.



mogła tego zmienić przy pomocy ustawy i że musi tego dokonać etapami¹⁵³. Cała strategia postępowania związków zawodowych polegała wówczas na tym, aby przeć do przodu. Uciekano się do rozwiązań, które można by nazwać siłowymi, nie licząc się natomiast z klientami i usługobiorcami. Brytyjskie związki zawodowe zostały wyjęte spod prawa deliktów, a sankcjom prawnym w ogóle nie podlegały¹⁵⁴. W trakcie kadencji I rządu, Thatcher wprowadziła w 1980 roku Ustawę o Zatrudnieniu. Ustawa ta w zasadniczy sposób rozwiązywała najbardziej palące problemy, dotyczące związków zawodowych. Na podstawie tej ustawy, ograniczono immunitety pikietujących pracowników (nadane w 1974 i 1976 roku przez laburzystów) ściśle do osób, które były same były stroną w sporze i które pikietowały jedynie na terenie własnego zakładu. Ponadto, opieką prawną zostały objęte osoby, które zostały zwolnione z zakładów pracy na podstawie odmowy przystąpienia do związku zawodowego. Dodatkowo, minister pracy otrzymał uprawnienia, na podstawie których mógł zwracać związkom koszty tajnego głosowania w ważnych dla nich sprawach za pomocą kart. Thatcher zdecydowała się przyjąć takie zmiany (choć nie były one rewolucyjne), pomimo świadomości, iż przywódcy związkowi będą im przeciwni, szukając poparcia wśród szeregowych członków związków zawodowych¹⁵⁵. Kolejnym etapem reformowania statusu związków zawodowych, posiadającym niezwykle ważne znaczenie polityczne (miało to miejsce 28 października 1983 roku, zaraz przed kampanią wyborczą), było uchwalenie kolejnej Ustawy o Zatrudnieniu. Ostro atakowana w Izbie Gmin i poza nią, dopuszczała grzywnę (nawet w wysokości 250 tysięcy funtów) za podjęte przez związki zawodowe działania niezgodne z prawem. Obejmowało to swym zasięgiem strajki solidarnościowe, zwolnienia robotników na podstawie zasady *Closed shop* (czyli pod pretekstem zamykania sklepów, firm), a także uprawnienia pracodawcy do zwalniania strajkujących pracowników. Ponadto rząd miał finansować tajne głosowania dotyczące sporów płacowych¹⁵⁶.

Wraz z nowym rokiem przyszedł czas na opracowanie i zaprezentowanie nowej ustawy budżetowej. Budżet z dnia 26 marca 1980 roku kontynuował dotychczasowe założenia budżetowe, i zapoczątkował plan tzw. Średnioterminowej Strategii Finansowej (MFTS). Ustalała ona precyzyjnie czteroletnie limity dla podaży pieniądza, redukcji wydatków rządowych oraz wysokości deficytu budżetowego. Aby sprostać postawionym tam wymaganiom, żądano obciążenia wydatków publicznych o ponad 1 milion funtów¹⁵⁷. Obrona

¹⁵³. P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 435.

¹⁵⁴. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 210.

¹⁵⁵. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 89 – 90; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 438.

¹⁵⁶. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 169.

¹⁵⁷. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 119



Strategia nie u wszystkich zyskała akceptację. Najwięcej uwag wyrażała opozycja, co było zrozumiałe, ale i wśród torysów odezwały się głosy niezadowolenia. Przyczyną tego był nacisk jaki rząd Thatcher kładł na konieczność oszczędzania, kosztem cięć w wydatkach publicznych. Stworzono specjalną „Komórkę Efektywności” (zwaną w skrócie „Komórką/Komisją/Komitetem E”), która wzięła pod obserwację biurokratyczne przerosty i niewydolności, będące przyczynami marnotrawstwa i nieefektywności systemu finansów publicznych. Wkrótce, po zebraniu danych i przeprowadzeniu stosownych wyliczeń, Komórka E poinformowała, iż administracja państwowa marnuje rocznie ponad 70 milionów funtów. Zaproponowano redukcję etatów. W wyniku tego do roku 1983 zlikwidowano ponad 500 samodzielnych przybudówek rządowych i 3600 innych ogniw. Najskuteczniejszym współpracownikiem, stosującym się do wytycznych postawionych przez Thatcher, był Michael Heseltine, który w podlegającym mu ministerstwie środowiska, dokonał redukcji 15 tysięcy etatów, co przyniosło 29 procentowy spadek w ilości zatrudnienia w administracji państwowej. Jednakże nie wszyscy byli skłonni do współpracy. Ministerstwo skarbu oświadczyło, iż niemożliwym jest podjęcie jakichkolwiek działań dotyczących cięcia wydatków. Dopiero po ostrej rozmowie Thatcher z pięcioma dygnitarzami z ministerstwa finansów, resort przedstawił projekt, zmniejszający wydatki o 1,4 miliarda funtów¹⁵⁸. Ponadto, w budżecie zapowiedziano, iż podwojone zostaną opłaty za recepty. O 6 procent miano zmniejszyć wydatki związane ze szkolnictwem, zwiększyły się ceny (z uwagi na podniesienie podatku od wartości dodanej) alkoholu, wyrobów tytoniowych oraz benzyny, a także zmniejszono nakłady na budownictwo, transport i infrastrukturę drogową¹⁵⁹.

Najbardziej niepokojącym objawem zapaści, jaka pojawiła się na skutek obranej strategii rządu Thatcher, był niezwykle szybki wzrost bezrobocia. W lipcu 1979 roku objęło ono 1,9 miliona Brytyjczyków, w listopadzie tego roku 2,1 miliona, zaś w styczniu 1982 roku bezrobotnych było już ponad 3 miliony osób, co uważano za newralgiczną granicę poparcia politycznego. Mimo tłumaczeń rządu, że robotnicy tracą swoje etaty na skutek braku zbytu na produkcję fabryczną, było to częściowym wynikiem prowadzenia twardej polityki monetarnej. Warto też pamiętać o wszystkich osobach, które straciły pracę w administracji państwowej. W rezultacie, Thatcher traciła poparcie nie tylko wśród wyborców, członków związków zawodowych, czy przedsiębiorców, lecz także wśród swojej partii. Nigdy wcześniej stosunki pomiędzy przemysłem, a rządzącą Partią Konserwatywną nie były tak złe.

¹⁵⁸. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 111, 119; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 438.

¹⁵⁹. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 119 – 120, Przypominamy rząd Margaret Thatcher, <http://www.wprost.pl/ar/501670/2-rocznica-smierci-Margaret-Thatcher-Przypominamy-rzady-Zelaznej-Damy/> (Dostęp na dzień 19.11.2015).



W sondażach opinii publicznej notowania rządu zaczęły drastycznie maleć do rekordowo niskiego poziomu. To samo dotyczyło sylwetki premier Thatcher¹⁶⁰. Sytuację pogorszył kolejny budżet, uchwalony w marcu 1981 roku. Te wydarzenia stały się pretekstem do krytyki rządu przez opinię publiczną i opozycję jak też przeciwników wewnątrz partii, co było powodem dokonania zmian w składzie gabinetu przez panią premier¹⁶¹.

Gdy wydawało się, że Thatcher jest przegrana na scenie politycznej, nadeszła nieoczekiwana przez przeciwników konserwatystów zmiana. Z nadejściem nowego roku 1982 nastąpiła poprawa wskaźników gospodarczych, co z wolna wydobywało rząd z zapaści. Do marca inflacja uległa zmniejszeniu. Zanosilo się na to, iż rządowe „zaciskanie pasa” zaczęło przynosić efekty. Przedłożony w 1982 roku budżet nadal był deflacyjny, jednakże rokował już obcięcie pewnych wydatków z myślą o przyszłych wyborcach. Przemysł był z tego rad, podobnie jak z braku ścisłej kontroli monetarnej, charakterystycznej dla poprzednich rządów. Wartość funta w stosunku do dolara zaczęła się obniżać i z 2,40 zmalała do wygodnego kursu 1,50, co zwiększało konkurencyjność brytyjskich produktów za granicą. Rosnąca krzywa inflacji zatrzymała się. W maju 1983 roku inflacja wynosiła jedynie 4,7 procent. Mankamentem było bezrobocie, osiągające rozmiary 3 milionów osób. Poparcie dla rządu nie było zbyt wielkie jednak notowania konserwatystów wzrosły. Wyrównali oni swój poziom z Partią Pracy. Przed następnymi wyborami wszystko się odmieniło, a katalizatorem tej zmiany była wiadomość, że dnia 2 kwietnia 1982 roku Argentyna zaatakowała Falklandy¹⁶².

Odkryty pod sam koniec XVI wieku kompleks wysp falklandzkich, oddalonych o 12 tysięcy kilometrów od Wielkiej Brytanii i o 500 hm od Cieśniny Magellana, od dawna był podmiotem sporu pomiędzy Brytyjczykami, Francuzami, Hiszpanami i Argentyńczykami zanim w latach 1832 – 1833 zostały zajęte przez Wielką Brytanię, po usunięciu stamtąd argentyńskiego garnizonu. Argentyna nie uznała brytyjskiej okupacji wysp i przez długie lata pomiędzy Zjednoczonym Królestwem, a Argentyną trwał spór. Wojna, zapoczątkowana przez Argentynę, była pierwszą większą operacją wojskową przeciwko Wielkiej Brytanii od zakończenia II wojny światowej. Była to poważna angielska akcja zbrojna w obronie niewielkiego i mało znaczącego skrawka dawnego Imperium Brytyjskiego, zamieszkanego przez około 1 tysiąc osób pochodzenia brytyjskiego. Odpowiedź Thatcher na argentyńską

¹⁶⁰. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 122 – 123; Przypominamy rządy Margaret Thatcher, <http://www.wprost.pl/ar/501670/2-rocznica-smierci-Margaret-Thatcher-Przypominamy-rzady-Zelaznej-Damy/> (Dostęp na dzień 19.11.2015).

¹⁶¹. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 133.

¹⁶². M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 107; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 1140 – 141.



okupację była zdecydowana i niemal natychmiastowa, mimo bardzo dużej odległości, ogromnych wydatków i różnych trudności w przygotowaniu i przeprowadzeniu tej operacji. Wielka Brytania w ciągu miesiąca zaangażowała flotę, złożoną z ponad stu statków różnego typu (lotniskowce, łodzie podwodne, niszczyciele itd.). W ciągu kilkutygodniowych operacji morskich i lotniczych, w których siły brytyjskie poniosły stratę jednego krążownika i jednego niszczyciela, Anglicy odnieśli zwycięstwo i zmusili Argentyńczyków do opuszczenia Wysp Falklandzkich. Wojna na Falklandach przyczyniła się znacznym stopniu do wzrostu popularności Thatcher i jej konserwatywnego ugrupowania oraz zwycięstwa w wyborach do parlamentu w 1983 roku. Uznana została jako manifestacja patriotyzmu i solidarności narodowej Anglików w sytuacji naruszenia przez Argentynę prestiżu Wielkiej Brytanii¹⁶³.

3.2.2. II rząd (1983 – 1987)

9 maja 1983 roku Margaret Thatcher oznajmiła, że po rozmowie z królową, nastąpiła decyzja o rozpisaniu wyborów na dzień 9 czerwca tego samego roku. Termin ten był dla wielu polityków oraz opinii publicznej zaskoczeniem. Wiadomo bowiem było, że premier w ciągu najbliższych kilku tygodni miała niezwykle napięty harmonogram ze względu na ważne spotkania o znaczeniu międzynarodowym. Ponadto, termin ten nie był zbyt korzystnym dla konserwatystów: przeprowadzony sondaż opinii publicznej oceniał, iż wyborcy opowiadają się w 46 procentach za torysami, w 34 procentach za Partią Pracy, zaś pozostałe głosy mogły zostać oddane na mniejsze ugrupowania partyjne. Przy takim układzie zdobycie większości, pozwalającej samodzielnie kontynuować dotychczasową strategię polityki monetarnej było trudne¹⁶⁴. Dlatego też kampania wyborcza w 1983 roku cechowała się jeszcze większą dynamicznością, niż ta jaka miała miejsce cztery lata wcześniej.

Konserwatyści przygotowali się do tej kampanii solidnie. Thatcher skrupulatnie zaplanowała każdy szczegół kampanii. Odpowiednio dobrano personel działu korespondencji, który został powołany po to, aby zająć się listami napływającymi do premier w trakcie trwania kampanii. Dokonano szczegółowej selekcji osób zasiadających w komisji ds. polityki przy Centralnym Sztabie Partii, powoływanej podczas każdego wyborów, aby udzielać miarodajnych odpowiedzi na trudne pytania, jakie mieli otrzymywać kandydaci do Izby Gmin z Partii Konserwatywnej. Przyspieszono wydanie tzw. „informatora wyborczego” – obszernej

¹⁶³. H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 372 – 373; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 161 – 191.

¹⁶⁴. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 169; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 262.



brozury, z której korzystał nie tylko elektorat, ale także media w celu samodzielnego zebrania informacji dotyczących zamierzeń danej partii. Przyspieszono również prace nad innymi dokumentami, ważnymi dla poszczególnych okręgów wyborczych. Thatcher doskonale wiedziała, że najwięcej pracy należy poświęcić okręgom gdzie poparcie dla Partii Konserwatywnej i dla laburzystów jest niemal równo podzielone. Nowością w tej kampanii miał być także nacisk kładziony na telewizję, gdyż wszystko wskazywało na to, iż będzie ona miała znacznie większe znaczenie w pozyskaniu wyborców, niż w poprzedniej kampanii. Zatrudniony został amerykański specjalista do spraw Public Relations Gordon Reece – osoba odpowiedzialna za stworzenie odpowiedniego wizerunku medialnego premier Thatcher. Konserwatyści byli także przygotowani finansowo na nadejście kampanii wyborczej, bowiem już przed rokiem zaprowadzono porządek w finansach partii. Dzięki temu zabiegowi można było w odpowiedni sposób gospodarować środkami finansowymi tak, aby w połowie kampanii można wydawać tyle pieniędzy, na ile było to konieczne. Dokonano także analizy nastrojów wyborców na podstawie różnych sondaży opinii publicznej, co pomogło w opracowaniu strategii informacyjnej¹⁶⁵.

10 maja politycy ruszyli do nieoficjalnej kampanii przedwyborczej, chociaż ta miała się oficjalnie zacząć dopiero po rozwiązaniu dotychczasowego parlamentu, czyli po dniu 13 maja. 11 maja odbyło się posiedzenie Partii Pracy, na którym zatwierdzono manifest przedwyborczy pt. „Nowa nadzieja dla Wielkiej Brytanii”. Zawierał on rewolucyjne rozwiązania, jak na warunki brytyjskie. Manifest zakładał, iż laburzyści podejmą wszystkie działania przeciwstawne do tych, jakie dotychczas podjęli konserwatyści. Planowali kontynuowanie zatrzymanej przez torysów nacjonalizacji najważniejszych gałęzi przemysłu, wprowadzenie ograniczeń o obrocie dewizowym, nałożenie podatków na ludzi najzamożniejszych, kontroli państwa nad głównymi instytucjami finansowymi, rozszerzenie zakresu pomocy państwa oraz zapewniali o zastosowaniu odpowiednich narzędzi do zmniejszenia bezrobocia z 3 milionów do 1 miliona osób. Fundusze laburzystów, przeznaczone na kampanie wyborczą, nie były zbyt wysokie. Posiadali 2,5 miliona funtów, pochodzących od związków zawodowych, zaś Partia Konserwatywna – 14 milionów. Partia Konserwatywna ogłosiła swój program dopiero dnia 18 maja, przy czym Thatcher określiła go jako program „zdrowy i odpowiedzialny”. W manifeście nakreślono problemy, przed jakimi stanie przyszły rząd, a były nimi: bezrobocie, obrona kraju i stabilizacja gospodarki. Program konserwatystów wymieniał „pięć wielkich zadań przyszłości”: stworzenie

¹⁶⁵ M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s.256 – 258.



gospodarki stabilnej, przynoszącej stabilne ceny, trwałe dobrobyt i zatrudnienie; ukształtowanie odpowiedzialnego społeczeństwa obywatelskiego; utrzymanie demokracji parlamentarnej i umocnienie prawa; poprawienie jakości życia na wsi i w miastach; obrona wolności Wielkiej Brytanii i umocnienie jej pozycji w NATO. W sprawach gospodarczych na pierwszy plan wysuwała się dalsza walka z wpływami związków zawodowych¹⁶⁶.

Wypowiedzi wyborcze przeciwników Thatcher najczęściej opierały się na problemie bezrobocia. Partia Pracy obiecywała wyprowadzenie Wielkiej Brytanii z EWG, oparcie obronności kraju na systemie beznukleranym i wprowadzenie większej swobody dla szkolnictwa niezależnego. Z biegiem czasu temat bezrobocia zszedł na drugi plan, ustępując miejsca sprawom związanym z obronnością kraju i bronią jądrową na tle wydarzeń na Falklandach. W Partii Pracy panowała rozbieżność poglądów dotyczących broni jądrowej, co media przedstawiały jako niejednolitość w głoszonych poglądach. Laburzyści byli krytykowani również z powodu uwag, jakie niektórzy przywódcy robili w stronę Thatcher związku z wojną falklandzką, którą konserwatyści starali się nie wykorzystywać w kampanii wyborczej. Laburzyści głosili, iż Thatcher wykorzystywała poświęcenie brytyjskich żołnierzy w trakcie kampanii falklandzkiej na poczet wygranej w wyborach. Opinia publiczna była tym faktem oburzona na tyle, iż musiało dojść do oficjalnych przeprosin ze strony przywódców Partii Pracy. W tym czasie Thatcher wizytowała okręgi wyborcze. Wydarzeniem, jakie wpłynęło na utratę wyborców przez Partię Pracy, było przeprowadzenie taktycznego manewru usunięcia swojego lidera, Michaela Foota, zasłaniając się jego złym stanem zdrowia. Na kilka dni przed głosowaniem, konserwatyści w sondażach prowadzili z piętnastoprocentową przewagą¹⁶⁷.

Wybory okazały się zwycięstwem konserwatystów. Torysi zdobyli wówczas aż 397 mandatów (więcej dotychczas nie posiadała żadna partia od czasów II wojny światowej), co dało im przewagę 144 miejsc w Izbie Gmin. Partia Pracy zgromadziła jedynie 209 miejsc (najmniej niż w którychkolwiek wyborach przeprowadzonych po II wojnie światowej). Konserwatyści otrzymali 42,4 procent oddanych głosów, zaś udział laburzystów wyniósł tylko 27,6 procent, co było ich najgorszym wynikiem od 65 lat. Pozostałe partie otrzymały

¹⁶⁶. M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 263 – 265; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 265 – 266.

¹⁶⁷. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 175; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 266 – 268; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 267 – 271.



łącznie 30,6 procent głosów wyborców¹⁶⁸. W trakcie tworzenia gabinetu, Thatcher kierowała się podobnymi zasadami, jakich używała poprzednio, jednakże uzupełniła ten proces o dodatkowe ważne kryterium jakim były dotychczasowe osiągnięcia jej współpracowników na arenie politycznej.

Thatcher dokonała rotacji, przekazując dotychczasowym ministrom nowe działy administracji rządowej lub zastępując tych, którzy zawiedli, nowymi twarzami. Najważniejsza była zmiana na fotelu ministra finansów. Poprzedniego kanclerza skarbu Geoffreya Howe, Thatcher zastąpiła Nigelem Lawsonem. Według premier był on osobą bystrą, odważną, przekonywującą oraz posiadał cechy dobrego administratora. Howe zaś został mianowany ministrem spraw zagranicznych, co przyjął niemal z ulgą, gdyż dotychczasowa odpowiedzialność była dla niego dużym obciążeniem¹⁶⁹.

Pierwszym problemem z jakim zetknęła się Thatcher było niezadowolenie lewicy spowodowane wynikami wyborów. W szczególności dotyczyło to Arthura Scargilla, marksistowskiego przywódcy Związku Zawodowego Górników, który wkrótce po wyborach zaczął głosić, że z obaleniem pani premier nie należy czekać do następnych wyborów¹⁷⁰. Wygłosił przemówienie, w którym wybory nazwał „bezprecedensową manipulacją opinii publicznej”. Ponadto, atakował przywódców Partii Pracy za ich działania występujące przeciwko kluczowym punktom manifestu laburzystów, powodujące rozbitcie jedności partyjnej. Jego zdaniem robotnicy nie mogli już dłużej polegać na laburzystach biorąc pod uwagę realizację ich interesów, dlatego też są oni zmuszeni do podejmowania działań pozaparlamentarnych. Ponadto, Scargill prognozował, iż przy dalszych rządach Thatcher bezrobocie obejmie osiem milionów osób, a jej ponowny wybór oznacza jedynie klęskę państwową. Zachęcał robotników, aby ci połączyli swoje siły ze związkami zawodowymi, po to by wspólnie doprowadzić do najszybszego rozpisania nowych wyborów parlamentarnych i obalenia rządu¹⁷¹. Taka postawa lidera jednego z największych, a zarazem najbardziej agresywnych, związków zawodowych w Wielkiej Brytanii była oczywista, w obliczu zagrożenia, jakie niósł ze sobą dalszy proces reformy związków zawodowych. Było to z jego strony wezwanie do strajku politycznego. Nie chodziło ani o wyższe płace, ani o lepsze warunki pracy, lecz o zmianę demokratycznie wybranego rządu.

¹⁶⁸ P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 162; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 272; J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 333; J. Steiner, Demokracje europejskie... op. cit., s. 103.

¹⁶⁹ M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 275 – 279; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 440.

¹⁷⁰ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 201.

¹⁷¹ K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s.181.



Brytyjski przemysł węglowy został znacjonalizowany w roku 1946 po to, aby położyć kres strajkom i konfliktom. Jednakże upaństwowienie nie spełniło tego zadania, gdyż szefowie NUM (ang. *National Union of Mineworkers*) traktowali Krajowy Zarząd Przemysłu Węglowego i jego dyrektorów jako wrogów klasowych, co najmniej równie wrogo nastawionych do robotników, niczym dawni właściciele kopalń. Co więcej, górnictwo przynosiło straty, podobnie jak (do lat osiemdziesiątych) niemal wszystkie znacjonalizowane gałęzie przemysłu w Wielkiej Brytanii. Do 1984 roku deficyt przemysłu węglowego wynosił ponad 10 milionów funtów rocznie. Dlatego 6 marca 1984 roku Krajowy Zarząd ogłosił zamknięcie kilkunastu najbardziej nierentownych kopalń. Scargill dwukrotnie i bez powodzenia starał się zorganizować ogólnokrajowy strajk górników, który zgodnie ze statutem związku wymagał 55 – procentowej większości w referendum wszystkich członków związku. Jednak w tym przypadku Scargill i jego ludzie ominęli statutowe zasady, podejmując w poszczególnych regionach decyzje o przystąpieniu do strajku nie w drodze powszechnego referendum, ale głosami najbardziej niezadowolonych delegatów¹⁷².

Zimą, na przełomie 1983 i 1984 roku wzrosło napięcie w górnictwie i zadecydowano o zamknięciu kolejnych nieekonomicznych kopalń, co wiązało się ze zwolnieniem kilku tysięcy robotników i ograniczeniem produkcji. 12 marca 1984 roku zaczął się strajk spowodowany planami zamknięcia kopalni Cortonwood w hrabstwie Yorkshire, z którego pochodził Scargille. Jako podstawę prawną wykorzystano lokalne głosowanie przeprowadzone tam dwa lata wcześniej¹⁷³. W niektórych rejonach strajk rozpoczął się 10 marca, a 20 kwietnia specjalna konferencja delegatów 69 głosami przeciw 54 odrzuciła żądanie przeprowadzenia ogólnozwiązkowego referendum, co oznaczało, że nie był to strajk ogólnopaństwowy, a ograniczał się jedynie do regionów, gdzie przewagę posiadała lewica. Strajkujący unieruchomili produkcję w 131 na 174 kopalń. Było to związane z niepewną postawą Scargilla, który nie był do końca pewny swojej pozycji w związkach zawodowych oraz w Partii Pracy. Zasadnicze znaczenie dla sprawy miała także postawa policji, która w rozsądny sposób stosowała swoje prawo do rozwiązywania pikiet, zanim te docierały na miejsce swojego przeznaczenia, opierając się na założeniu, iż ich uczestnicy naruszają porządek publiczny. Ponadto wykorzystywano argument, że strajk został ogłoszony w sposób bezprawny i niedemokratyczny. W dużym stopniu wpłynęło to na decyzje rządu. Po stronie rządu opowiedziało się wiele innych podmiotów. Doszło do tego, iż górnicy z Nottinghamshire, którzy sprzeciwiali się taktyce Scargilla, przeprowadzili odrębne

¹⁷². P. Johnson, *Historia Anglików...* op. cit., s. 435; H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 370.

¹⁷³. M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 309.



referendum, w którym cztery piąte opowiedziało się przeciw strajkowi, kontynuując wydobycie węgla mimo gwałtownych przeszkód ze strony zwolenników strajku. Ostatecznie założyli oni Związek Demokartycznych Górników (ang. *Union of Democratic Miners*), rozbijając centralę Scargilla¹⁷⁴.

Po koniec maja sprawy zaczęły przybierać niekorzystny dla rządu obrót. NUM zaczęło gromadzić coraz więcej demonstrantów w krótkim czasie. Dochodziło do gwałtownych strąć z policją, w wyniku których były ranne ofiary. Premier nakazywała niezdecydowanemu ministrowi spraw wewnętrznych, aby stanowczo popierał działania policji, bowiem należało dać jasno do zrozumienia, że to policja stoi na straży prawa i porządku w państwie. Latem doszło do aktów przemocy i atakowania partii politycznych. Niektóre kopalnie zostały zalane wodą, gdyż górnicy, którzy powinni tam pracować, strajkowali. To doprowadziło do zamknięcia jeszcze większej liczby szybów, niż początkowo planowano, ze względu na bezpieczeństwo i zdrowie górników, a także na koszty jakie należałoby ponieść, aby przywrócić je do stanu umożliwiającego dalsze wydobywanie złóż węgla¹⁷⁵. Thatcher starała się odżegnywać od strajku, oddając całą sprawę lordowi skarbu – Johnowi Mac Gregorowi, jednakże bardzo często odnosiła się do niego w kontekście politycznym. Była na bieżąco informowana o kolejnych wydarzeniach i decyzjach. W jednym z przemówień nazwała zwolenników Scargilla „wewnętrznymi wrogami”¹⁷⁶.

Z trudną sytuacją brykali się także ci górnicy, którzy odmawiali przyłączenia się do nielegalnego strajku. Ci górnicy, razem z ich żonami i dziećmi byli zastraszani, szykanowani, dochodziło nawet do podpaleń ich domów i pobic¹⁷⁷. Widząc pierwsze skutki strajków oraz mając za sobą pełne poparcie Thatcher, MacGregor zdecydował, iż jego strategią wobec górników będzie czas. Połączenie tej taktyki z błędem Scargilla, który wybrał miesiące letnie (gdzie popyt na węgiel jest mniejszy niż zimą), przyczynił się do wygranej ze strajkującymi. W maju i czerwcu 1984 roku Scargill starał się doprowadzić do zamknięcia koksowni w Orgreave, czego początkiem musiało być zaprzestanie pracy w tym zakładzie. Punkt kulminacyjny konfrontacji przypadł na dzień 18 czerwca, kiedy to Scargill ściągnął do Orgreave 10 tysięcy strajkujących. Doszło do gwałtownych zamieszek z policją, jednakże koksowania nie zaprzestała pracy. Wydarzenie to podsumowało porażkę Scargilla, który

¹⁷⁴. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 202; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 436; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 371.

¹⁷⁵. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 203; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 316 - 317.

¹⁷⁶. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 192 – 193; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 329.

¹⁷⁷. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 203.



posługując się pikietami, jako środkiem do celu, został dodatkowo oskarżony o przemoc i agresję, towarzyszącą tym wydarzeniom. Pomimo tego, że Scargill chciał ukryć swoją winę, przypisując całą winę „atakującej” ich policji, to Brytyjczycy oglądając relacje z tych wydarzeń mieli świadomość, kto jest prawdziwym inicjatorem tych strajków. Kulminacyjny moment nastąpił 30 listopada 1984 roku, kiedy to strajkujący zrzucili betonową płytę na taksówkę, zabierającą górników, jadących do pracy. Na miejscu zginął kierowca. Był to jeden z wielu aktów przemocy z którym Scargill był jednoznacznie kojarzony. Nie mógł powiedzieć, że nie ma z tymi wydarzeniami związku choć był do zaniechania takich działań wiele razy zachęcany. Ta przemoc i niedemokratyczny jej charakter wpłynęły na spadające poparcie dla Scargilla, zarówno ze strony górników, jak i przywódców Partii Pracy. Spowodowało to rozłamanie nie tylko NUM, ale całego ruchu związkowego¹⁷⁸.

Premier Thatcher, spodziewając się nadejścia kryzysu, już wcześniej rozpoczęła proces gromadzenia zapasów węgla, dzięki czemu zimą pomiędzy rokiem 1984, a 1985 nie było konieczności wprowadzenia ograniczeń w dopływie energii.

Gwarantowanie górnikom powrotu do pracy, fiasko dorywczych pikiet, ugrzęźnięcie NUM w problemach prawniczych – wszystko to sprawiło, że przed Bożym Narodzeniem 1984 roku stało się jasne, iż strajk nie pomógł w osiągnięciu zamierzonego celu. Do Nowego Roku 54 tysiące górników podjęło pracę, a strajkowało tylko 35 kopalń. W marcu 1985 roku ponad połowa związkowców wróciła do pracy i Scargill został zmuszony do oficjalnego odwołania strajku. Rząd zwyciężył, ale za cenę 3 miliardów funtów, które były stratami jakie poniosły kopalnie w trakcie strajku, nie mówiąc o kosztach moralnych i materialnych, jakie zapłaciła cała społeczność górnicza. Kilka tysięcy górników zostało aresztowanych za akty zniszczenia własności publicznej oraz za starcia z policją. Faktycznie był to, z robotniczego punktu widzenia, jeden z największych, ale też najbardziej nieudany strajk w Wielkiej Brytanii. Fakt, iż był w pewnym stopniu finansowany przez przywódcę Libii Kaddafiego, nie dodał mu popularności¹⁷⁹.

Korzyści, jakie poniósł rząd i społeczeństwo z tego kryzysu, były niemałe. Dnia 6 kwietnia 1985 roku Thatcher z satysfakcją oznajmiła, iż oddaliła niebezpieczeństwo zakłócenia demokratycznego porządku przez „wewnętrzny wroga” i wyrażała pełny podziw dla górników, którzy nie podjęli strajku i z uporem walczyli o swoje prawo do kontynuowania

¹⁷⁸. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 194 – 195; J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 203; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 319; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 371.

¹⁷⁹. P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 436; J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 203; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 336 – 338.



pracy. Ponadto wyraziła ona nadzieję na to, że inni wyciągną wnioski z tych wydarzeń. Używając takiej retoryki w rzeczywistości Thatcher kierowała swoje słowa do najsilniejszej grupy zawodowej Wielkiej Brytanii tamtych czasów, czyli do związku zecerów przemysłu drukarskiego (ang. *National Graphical Assciaton* – NGA) oraz związku pozostałych pracowników przemysłu drukarskiego (ang. *Society of Graphic and Allies Trades* – SOGAT). Wykorzystując zasady zatrudniania tylko członków związku oraz różne regulacje sprzyjające przerostom zatrudnienia i praktyki znanych ogólnie jako „zwyczaje starohiszpańskie”, uzyskiwali wyjątkowo wysokie zarobki (zwłaszcza w okolicach stolicy), wywierając znaczący wpływ na drukowane przy ich współudziale gazety i czasopisma. W latach siedemdziesiątych i pod koniec osiemdziesiątych XX wieku NGA i SOGAT coraz częściej korzystały z profitów kosztownej władzy, wytrzymując produkcję, blokując wprowadzenie nowych technologii cenzurując zawartość pism – zarówno w strefie informacyjnej, jak i komentarzy. Seria destrukcyjnych strajków uderzyła w przemysł drukarski w znacznym stopniu na przełomie 1982 i 1983 roku¹⁸⁰.

Nasilono ataki na ustawodawstwo wprowadzone przez Thatcher. Obiektem ataku związkowców stał się nowy dziennik „Today” wydawany przez Eddiego Shaha. Związkowcy starali się zablokować jego wydawanie. Shah wykorzystał reformy Thatcher i okazał się pierwszym przedsiębiorcą, który stawiał na nowe technologie. Dnia 9 grudnia 1983 roku centrala NGA została skazana wyrokiem sądu na zapłacenie 525 tysięcy funtów grzywny za lekceważenie kilkakrotnie ponawianych nakazów sądowych odstąpienia od niezgodnej z prawem aktywności, a także 150 tysięcy za lekceważenie wcześniejszych nakazów. Zwycięstwo na sali sądowej zostało odnotowane przez największego wydawcę czołowych brytyjskich gazet („Times”, „Sunday Times”, „Sun”, „News of the World” mających ponad 11 milionów egzemplarzy nakładu – Ruperta Murdocha. Jego również dotknęły problemy wywołane przez związkiem drukarzy. W latach 1984 – 1986 Murdoch zbudował w Wapping (wschodni Londyn) nową drukarnię, opartą na najnowszych zdobyczach technologicznych w dziedzinie przemysłu drukarskiego w postaci elektronicznego składu i druku z projektem architektonicznym zapewniającym wysoki stopień bezpieczeństwa, zaplanowanym specjalnie z myślą o tym, by uniemożliwić strajkującym związkowcom zatrzymanie produkcji. Dnia 24 stycznia 1986 roku w odpowiedzi na ogłoszoną przez NGA i SOGAT przerwę w druku gazet, Murdoch zwolnił wszystkich pracowników i przeniósł produkcję do Wapping. Wcześniej podpisał umowę z niezależnym związkiem zawodowym elektryków, zgodnie z którą jego

¹⁸⁰ P. Johnson, *Historia Anglików...* op. cit., s. 437.



członkowie mieli obsługiwać maszyny w nowym zakładzie. NGA i SOGAT zostały zaskoczone takim obrotem sprawy. Próbowaly, podobnie, jak górnicy Scargilla, odpowiedzieć przemocą. Jednak połączenie sił policyjnych, nowych praw związkowych oraz sił drukarni w Wapping, pozwoliło Murdochowi na utrzymanie produkcji swoich gazet. W efekcie, podobnie, jak dwa lata wcześniej górnicy, drukarze zostali pokonani¹⁸¹.

Istotnym wydarzeniem z okresu drugiej kadencji rządów Thatcher było podjęcie próby wyprzedaży mieszkań komunalnych. Wizja państwa według Thatcher opierała się na tym, że obywatel powinien być osobiście zaangażowany w sukces państwa, bo ma w tym swój własny materialny interes. Jednym z istotnych czynników owej własności demokracji było posiadanie własnego domu i to właśnie ten czynnik przyczynił się do pierwszego zwycięstwa Thatcher w 1979 roku, a także umocnił jej pozycję w trakcie jej drugiej kadencji¹⁸². Poczynając od momentu objęcia przez Thatcher władzy jej rząd doprowadził do sprzedaży ponad miliona mieszkań komunalnych. Rekordowym okazał się rok 1982, kiedy to doszło do 181 tysięcy transakcji tego rodzaju. Odsetek obywateli, posiadających na własność dom wzrósł w okresie pierwszej kadencji Thatcher z 52 do 58 procent¹⁸³. Podczas przeprowadzania tego rodzaju prywatyzacji niezwykle pomocni byli Peter Walker oraz Michael Heseltine, doświadczeni parlamentarzyści, którzy namawiali Thatcher do podejmowania radykalnych działań. Ustawa o prawie do zakupu własnego domu dawała rządowi możliwość interwencji, gdyby jakaś lokalna rada odmawiała ludziom tego prawa. Wiele laburzystowskich rad przyjęło właśnie taką postawę. Zdarzały się przypadki, w których posłowie Patii Pracy wpływali na urzędników informując ich jak należy postępować, aby do wykupu nie dopuścić. Ponadto, laburzyści przestrzegali obywateli, jakie niebezpieczeństwo niesie ze sobą bycie właścicielem własnego domu i jak bezpiecznie jest wynajmować go od miasta. To jednak nie zniechęciło ludzi by uczestniczyć w spotkaniach organizowanych przez konserwatywną opozycję rad miast, gdzie uczono, w jaki sposób wypełnia się formularze niezbędne do wykupu mieszkań. Akcja z czasem nabierała tempa, bowiem ludzie, którzy płacili przez kilkanaście lub kilkadziesiąt lat regularnie czynsz, nie mogli doczekać się wykupu mieszkań za połowę ceny rynkowej. Premier zaangażowała się w sprawę prawa do wykupu i pokazywała przy okazji innych transakcji, jakie niesie to korzyści. Polityka wyprzedaży mieszkań komunalnych stała się sukcesem. Ludzie w oknach swoich domów

¹⁸¹. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 211 – 212; P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 437 – 438.

¹⁸². T. Kowalik Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania, Warszawa 200, s. 313.

¹⁸³. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 203.



wieszali plakaty, zachęcające do popierania konserwatystów. Byli bowiem zadowoleni, że wiele lat płacenia czynszu, przyniosło korzyści w postaci uniezależnienia się od państwa, kontrolującego i regulującego sytuację ich domów. Uzyskali tym samym wolność podejmowania decyzji w sprawie swoich mieszkań¹⁸⁴. W 1988 roku dwie trzecie Brytyjczyków posiadało własne domy gdy w roku 1979 była ich zaledwie połowa¹⁸⁵.

Dużym sukcesem drugiej kadencji Thatcher była bardziej efektywna forma demokracji uwłaszczeniowej, czyli prywatyzacji. W początkowym stadium prywatyzacja była postrzegana przez wielu, jako źródło przychodów. Podobnie, jak konieczność ograniczania wydatków publicznych, o co usilnie zabiegała Thatcher by zmniejszyć kłopoty finansowe państwa. Również sprzedaż aktywów państwowych przyczyniła się do redukcji deficytu. Warto jednak dodać, iż dla Thatcher zmniejszenie deficytu poprzez prywatyzację nie stanowiło nadrzędnego celu. Ważniejsze było przeprowadzenie prywatyzacji dla uwolnienia gospodarki¹⁸⁶. Thatcher myślała już o rozpoczęciu tego procesu podczas swojej pierwszej kadencji, jednakże powstrzymała ją zagrożenie „antydenacjonalizmem”, jaki mógł pojawić się w przypadku przejścia władzy przez laburzystów, chętnych do podjęcia renacjonalizacji, co doprowadziłoby do całkowitej destabilizacji gospodarki¹⁸⁷. Z czasem Thatcher i jej zwolennicy doszli do wniosku, że najlepszą ochroną przed ewentualną renacjonalizacją w przyszłości jest maksymalne rozszerzenie granic własności prywatnej, poprzez sprzedaż zakładów, przy czym pracownicy sprywatyzowanych zakładów powinni być akcjonariuszami, co sprawi, że będą oni zainteresowani utrzymaniem takiego statusu¹⁸⁸.

Kroki ku prywatyzacji podjęto bardzo szybko. Już w sierpniu 1984 roku sprzedano Jaguara, co dało British Leyland 297 milionów funtów zysku. W listopadzie 1984 roku British Telecom (odłączony w 1980 roku od Poczty Państwowej) przeszedł z sektora państwowego do prywatnego za 3 miliardy 916 milionów funtów (siedem razy więcej, niż wyniosła wartość największej dotąd emisji udziałów Zjednoczonego Królestwa). Aby skusić zainteresowanych, posłużono się korzystnymi ofertami, włącznie z gratisowymi akcjami i asygnatami, którymi można było regulować rachunki telefoniczne. Popyt czterokrotnie przekroczył podaż i za udziały ocenione na wartość 1,5 miliardów funtów otrzymano wartość 5 miliardów. Ostrożność rządu okazała się nieuzasadniona, kiedy wycenione nisko akcje szły

¹⁸⁴ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 183 – 185.

¹⁸⁵ H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 370.

¹⁸⁶ K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 205 – 206.

¹⁸⁷ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 168.

¹⁸⁸ K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 206; T. Kowalik Współczesne systemy ekonomiczne..., op. cit., s. 313.



za cenę dwukrotnie wyższą niż proponowana. Sprzedaż British Telecom ujawniła, że istnieje duża liczba akcjonariuszy, gotowych do kupienia bezpiecznych, przynoszących zyski udziałów akcji rządowych. Dalszym operacjom poddano kolejne firmy, zaś przygotowaniom do transakcji towarzyszyły kosztowne i coraz efektywniejsze kampanie reklamowe w celu przyciągnięcia nowych udziałowców. Za każdym razem popyt przekraczał kwotę subskrypcji. Nawet pechowa emisja British Petroleum w 1987 roku, która zbiegła się z kryzysem giełdowym, przyniosła korzyści. Na skutek prywatyzacji w ręce prywatne przeszło około trzydziestu wielkich koncernów, obejmujących około 60 procent sektora państwowego i zatrudniających ponad 900 tysięcy osób. Denacjonalizacja objęła przemysł hutniczy, telekomunikacyjny, energetyczny, naftowy, gazowy i lotniczy¹⁸⁹.

Prywatyzacja przyniosła korzyści, zarówno społeczeństwu, jak i gospodarce. Część sprywatyzowanych firm dokonała postępu technologicznego. Jaguar, sprzedany w 1984 roku będąc w składzie British Leyland, miał w 1981 roku 32 milionów funtów strat przy łącznym obrocie 224 milionów funtów. W rok po dokonaniu prywatyzacji przyniósł zysk 121 milionów przy obrocie 747 milionów. W 1986 roku sprzedaż wzrosła o 11 procent w stosunku do poprzedniego roku. Także British Telecom zwiększył dochody z 990 milionów funtów do 2 miliardów. British Steel, który jako koncern państwowy przynosił w latach siedemdziesiątych XX wieku, największe straty w swojej historii, stał się najbardziej rentownym koncernem hutniczym na świecie, osiągając najwyższą produkcję w Europie. Te przekształcenia świadczyły o tym, że dyscyplina rynkowa wychodzi na dobre przedsiębiorstwom. Sprzedaż tych zakładów przynosiła skarbowi państwa dochód. Sprywatyzowane zakłady przemysłowe zachowywały swoją pozycję rynkową, stawiając pod znakiem zapytania rządowe intencje popierania konkurencyjności, a tym samym wydajności. Odpowiedzią było tworzenie się nowych przedsiębiorstw, stwarzających konkurencję, co zmuszało dyrekcje takich zakładów do zwrócenia uwagi na poziom świadczonych usług. Ponadto, przeprowadzanie takiej operacji wymagało zatrudnienia nowego personelu w sektorze finansowym, co spowodowało, iż liczba osób pracujących w bankowości, ubezpieczeniach i finansach wzrosła do 330 tysięcy osób¹⁹⁰.

Przed wyborami w 1987 roku konserwatyści mogli cieszyć się z osiągnięć gospodarczych w zgodzie z kryteriami, jakie zostały założone w roku 1979. Kanclerz skarbu mógł przygotować przedwyborczy budżet tak, aby w znaczący sposób zmniejszyć podatki

¹⁸⁹. M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 394 – 397; K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 208 – 210; P. Johnson, *Historia Anglików...* op. cit., s. 439.

¹⁹⁰. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 210 – 212; P. Johnson, *Historia Anglików...* op. cit., s. 439.



i zwiększyć wydatki państwa chociażby na ochronę zdrowia. Ponadto, konserwatyści w latach 1983 – 1987 utrzymali inflację na niskim poziomie, przy jednoczesnym zachowaniu szybkiego tempa wzrostu gospodarczego. Przeciętny wzrost gospodarczy utrzymywał się na poziomie 3 procent, a poziom inflacji był najniższy od 20 lat i zszedł poniżej średniej panującej w EWG. W latach 1986 – 1987 Wielka Brytania rozwijała się szybciej niż Niemcy, Francja, czy nawet Stany Zjednoczone. Ten okres ekonomicznej pomyślności był także rekordowy pod względem przychodów podatkowych, co – w połączeniu z cięciami w wydatkach publicznych – zredukowało do 1987 roku deficyt państwowy do 4 miliardów funtów. Dlatego też budżet proponowany na 1988 rok nie miał zaplanowanego deficytu, mając nadwyżkę 3 miliardów funtów. Ten rozwój ekonomiczny spowodował spadek bezrobocia. Od roku 1986 bezrobocie zaczęło wskazywać tendencję zniżkową i w lecie 1987 roku spadło poniżej 3 milionów bezrobotnych. Pojawiła się tendencja do tworzenia nowych miejsc pracy oraz otwierania nowych przedsiębiorstw, zwłaszcza w gałęziach przemysłu usługowego¹⁹¹. To sprawiło, że Thatcher stanęła do wyborów w roku 1987 z lepszym dorobkiem w sferze polityki gospodarczej, niż którykolwiek premier dotychczas.

Trzech wydarzeń nie można jednak zapisać Margaret Thatcher jako sukcesu. Pierwszym wydarzeniem była kryzys dotyczący Westland Helicopter Comapny, czyli przedsiębiorstwa produkującego śmigłowce. W latach osiemdziesiątych XX wieku firma na wskutek nieudolnego administrowania zarządu stanęła przed faktem bankructwa. Jedynym wyjściem z tej sytuacji było dokonanie restrukturyzacji zakładu oraz dokonanie fuzji. Połączenia można było dokonać na dwa sposoby: z amerykańskim koncernem Sikorsky, o co zabiegał z ramienia Westlandu John Cuckney (były oficer kontrwywiadu ze znaczącymi wpływami) lub z European Consortium, na które składałoby się Westland, British Areospace oraz włoska Augusta (o to połączenie zabiegał Michael Heseltine, minier obrony narodowej). W ciągu jesieni i zimy 1985 roku, gdy sytuacja Westlandu uległa znacznemu pogorszeniu, dwaj panowie ostro zabiegali w rządzie o poparcie dla swoich projektów. Thatcher uważała, iż sytuacja Westlandu zależy od decyzji jego dyrekcji i udziałowców. Jednakże Heseltine utrzymywał, iż premier stanowczo opowiada się za kandydaturą amerykańską i manipuluje gabinetem, aby nie dopuścić pod jego obrady propozycji European Consortium. Thatcher dała wyraz swoim oczekiwaniom wobec zaproponowanych rozwiązań wobec Westlandu na posiedzeniu Komisji „E” dnia 9 grudnia 1985 roku, kiedy to wyraziła pogląd, iż rozwiązanie proponowane przez Heseltine’a powinno być anulowane gdyż jest zamknięte na inne opcje

¹⁹¹. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 215.



(tj. na fuzję z Amerykanami) i jego aprobatą wymagałaby interwencji rządu, co jest niezgodne z zasadami wolnego rynku.

Ponadto, Thatcher udzieliła głosu Cuckney'emu, który nie powinien znajdować się na sali obrad (posiedzenie Komitetu „E” powinno odbywać się jedynie przy udziale członków rządu). W trakcie obrad atmosfera była napięta i nie podjęto żadnej decyzji, a następne posiedzenie dotyczące tej sprawy, nie odbyło się. Wobec tego Heseltine opublikował raport, który miał zniechęcić Sikorsky'ego do przetargu, co stało się przedmiotem zainteresowania prokuratury. W liście skierowanym do Heseltine'a generalny prokurator stwierdził, że artykuł może przynieść szkodliwe reperkusje i nakazano jego prostowanie. Pismo skierowane do Heseltine wyciekło do mediów, co mogło stać się przyczyną niepowiedzenia transakcji pomiędzy Westlandem, a Sikorsky. Ujawnienie poufalego listu od prokuratury spotkało się z ostrą krytyką i wywołało dyskusję. W styczniu 1986 roku Heseltine poddał się do dymisji na znak protestu i przeciw uchybieniom zasadom konstytucyjnym, stając się od tamtej pory krytykiem Thatcher w szeregach partyjnych. Thatcher pomimo tego, że zaprzeczała jakoby miała jakiegokolwiek wpływ na wystąpienie przecieku, została powiązana z tą sprawą¹⁹².

Kolejne wydarzenie, jakie położyło się cieniem na obliczu Margaret Thatcher, było ściśle związane z polityką zagraniczną. Sytuacja była związana ze sprawą odwetu, który prezydent Stanów Zjednoczonych Regan zdecydował się wziąć na pułkownika Kaddafim. Atak miał być odpowiedzią na serię dokonanych przez Libię zamachów terrorystycznych na Zachodzie, w których zginęło kilku amerykańskich żołnierzy. Zaplanowano zbombardowanie Tryspolisu (kwatery główna Kaddafiego) i zaapelowano do europejskich sprzymierzeńców o udzielenie w zamierzonej akcji wsparcia materialnego i moralnego. Thatcher, która była znana z wrogiego nastawienia do terroryzmu, została poproszona o udostępnienie bazy Heyford w Wielkiej Brytanii dla amerykańskich śmigłowców. Prośba ta miała także wyraźny podtekst dyplomatyczny, bowiem chodziło o rozbicie głosów niezadowolonych, które nieuchronnie musiał pociągnąć za sobą atak na Libię. Thatcher samodzielnie podjęła decyzję (wiedząc, iż gabinet nie jest z nią zgodny) i wyraziła zgodę na użycie stacjonujących w Wielkiej Brytanii samolotów. Gabinet i parlament ostro skrytykowali Thatcher za to arbitralne i autorytarne działanie¹⁹³.

¹⁹² K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 217 – 222; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 384 – 394; J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 256; Margaret Thatcher – Trzy gwoździe do trumny, <http://histmag.org/Margaret-Thatcher-trzy-gwozdzie-do-trumny-7897> (dostęp na dzień 17.11.2015).

¹⁹³ P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 441; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 397 – 404; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s.226 – 227; Margaret Thatcher – Trzy gwoździe do trumny, <http://histmag.org/Margaret-Thatcher-trzy-gwozdzie-do-trumny-7897> (dostęp na dzień 17.11.2015)



Trzecie wydarzenie miało charakter wewnętrzny jednak zaczęło się od spraw związanych z polityką zagraniczną. W czerwcu 1986 roku w Republice Południowej Afryki doszło do zaostrzenia polityki apartheidu (tj. polityki segregacji rasowej), wskutek czego ogłoszono w państwie stan wyjątkowy. Większość krajów Wspólnoty Brytyjskiej uważała, że najlepszym sposobem pomocy ludności kolorowej, jest nałożenie na rząd RPA sankcji, które zmuszą polityków do zniesienia tego niesprawiedliwego systemu. Królowa Elżbieta II, przeciwna polityce segregacji rasowej, wyraziła jednoznaczne poparcie dla wprowadzenia embarga. Thatcher zajęła odmienne stanowisko twierdząc, iż wprowadzenie embarga wywoła skutki odmienne od pożądaných w postaci pogłębienia uporu dotkniętej nim społeczności, wprowadzenia kompleksu obłączenia, a co najważniejsze – opóźnienie równouprawnienia czarnej ludności poprzez pogorszenie sytuacji gospodarczej RPA. Ponadto, chciała ochronić Brytyjczyków, gdyż wprowadzenie zakazu handlu z RPA pozbawiłoby pracy ponad 120 tysięcy osób. Ta nieprzejednana postawa doprowadziła do izolacji Wielkiej Brytanii we Wspólnocie Brytyjskiej, a także spadku poparcia w parlamencie i społeczeństwie, które tradycyjnie oczekiwało od premiera większej wrażliwości i poszanowania dla monarchii. Odmowa Thatcher ujęła jej popularności¹⁹⁴.

Wymienione wydarzenia zaszkodziły Thatcher, ale trudno określić, w jakim stopniu zainteresowanie nimi wyszło poza parlament i kręgi polityczne. W latach 1983 – 1987 jej obraz ucierpiał z powodu kilku politycznych afer, jednakże ocena rządu brytyjskiego przez społeczeństwo odbywa się głównie na podłożu polityki gospodarczej, a ta przedstawiała się dobrze. To szczególnie liczyło dla przyszłych wyborców.

3.2.3. III rząd (1987 – 1990)

Większość komentatorów sceny politycznej w Wielkiej Brytanii uważała, iż jeśli Thatcher zechce roz�isać wybory na rok 1987, to będzie w nich faworytką. Kontrowersyjna była data tych wyborów. Jednakże premier po spotkaniu z królową dnia 11 maja 1987 roku zadecydowała, iż wybory odbędą się dnia 11 czerwca¹⁹⁵.

Konserwatyści przygotowywali się do tej kampanii solidnie. Za priorytetową sprawę Thatcher uważała przygotowanie programu partii. zaproponowała, aby ministrowie i grupy

¹⁹⁴ J. Steiner, *Demokracje europejskie...* op. cit., s. 410 H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 372; K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s.228 – 230; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 397 – 404; 456 – 472; Margaret Thatcher – Trzy gwoździe do trumny, <http://histmag.org/Margaret-Thatcher-trzy-gwozdzie-do-trumny-7897> (dostęp na dzień 17.11.2015).

¹⁹⁵ K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 233.



programowe przygotowały swoje propozycje dla przyszłego rządu w takiej formie, aby móc je przedstawić pod postacią jednolitego dokumentu. Po przedłożeniu propozycji Thatcher dokonała ich selekcji pod kątem możliwości ich realizacji, przydatności dla społeczeństwa oraz kosztów związanych z ich wprowadzeniem. W rezultacie wyłonił się ostateczny kształt programu wyborczego. Zaplanowano wprowadzenie 25 procentowej podstawowej stawki podatku dochodowego. Proponowano także zmniejszenie najwyższej stawki i chociaż nie podawano konkretnych liczb, rozważano jej wartość obniżoną o 50 procent. Przygotowano także listę przedsiębiorstw, które w dalszym ciągu miałyby podlegać procesowi prywatyzacji. W sferze edukacji proponowano wprowadzenie stałego, obowiązującego wszystkie dzieci programu nauczania podstawowego oraz opracowanie testów, które byłyby narzędziem pomiaru wiedzy opanowanej przez uczniów. Ponadto, planowano wprowadzenie nowego systemu finansowania szkół na podstawie kryterium ilości uczniów, po to aby popularne szkoły były nagradzane i mogły się rozrastać. W kwestii budownictwa przewidywano przyznanie lokatorom prawa do formowania spółdzielni lokatorskich. Miały także powstawać związki mieszkaniowe celem przejęcia słabszych osiedli po to, by je odnowić i przekazać innym właścicielom oraz dzierżawcom. Planowana była także reforma finansów lokalnych władz mieszkaniowych, aby położyć kres wykorzystywaniu opłat czynszowych do subsydiowania budżetów samorządowych. Zrezygnowano z podejmowania tematu reformy służby zdrowia, bowiem niesło to za sobą wiele niebezpieczeństw dla nowej władzy, a Thatcher wiedziała, że wyjście z nowymi i nieprzemyślanymi rozwiązaniami byłoby niekorzystnym posunięciem¹⁹⁶.

Opozycja rozpoczęła kampanię już następnego dnia po ogłoszeniu daty wyborów. Konserwatyści, z typową dla siebie zwłoką, przedstawili swój program dopiero 19 maja, podczas gdy laburzyści i Sojusz Partii Socjaldemokratycznej i Liberalnej dokonali tego kilka dni wcześniej. Konserwatyści uważali, iż Partia Pracy będzie popełniała podobne błędy, jak w poprzedniej kampanii. Z czasem okazało się, że były to błędne przypuszczenia. Agitacja Partii Pracy od początku była prowadzona profesjonalnie, zreżymie i przy użyciu najnowszych technik marketingowych oraz reklamowych. Postawili na ciepłą osobowość ich nowego lidera Neila Kinnocka oraz program w zakresie obrony i podatków. Pomimo tego, że program ten budził pewne wątpliwości pod względem merytorycznym, zaczęli uzyskiwać przewagę w sondażach opinii publicznej. Konserwatyści ruszyli do walki, mając za oręż ekonomiczne osiągnięcia Thatcher, które były powielane przez inne europejskie kraje. Partia Pracy szybko

¹⁹⁶. M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 512 – 514.



zdobywała przychylność wyborców i po pierwszym tygodniu kampanii prowadziła w sondażach. W powszechnej opinii była to najlepsza kampania laburzystów, którzy propagandowo prześcignęli konserwatystów, korzystających z usług firmy reklamowej „Saatchi”. Opozycja wytknęła konserwatystom nieujawnione „ofiar” ich dotychczasowej polityki monetarnej oraz brak zainteresowania w rozwijaniu idei państwa opiekuńczego, przy jednoczesnym zaniedbywaniu służby zdrowia¹⁹⁷.

Wyniki wyborów okazały się pomyślne dla konserwatystów. Następnego dnia po wyborach czyli 22 czerwca 1987 roku, przedstawiały się one następująco: Partia Konserwatywna otrzymała 375 mandatów, co oznaczało znaczącą przewagę nad pozostałymi partiami. Partia Pracy otrzymała 229 mandatów, zaś liberałowie, którzy liczyli na odebranie chwiejnego elektoratu obu wiodących partii, otrzymali jedynie 22 mandaty, czyli mniej niż pozostałe mniejsze partie. One otrzymały 24 mandaty. Ta 101 mandatowa przewaga udowodniła Partii Pracy, iż zwycięstwo nad konserwatystami będzie zadaniem jeszcze trudniejszym, niż do tej pory sądzili¹⁹⁸. Kiedy ogłoszono końcowe wyniki okazało się, że w podmiejskim okręgu, znajdującym się w północno – wschodnim Londynie, gdzie Partia Pracy posiadała swój żelazny elektorat i wygrywała, wygrali konserwatyści. Ten przypadek stanowił symbol zwycięstwa konserwatystów nad laburzystami¹⁹⁹.

Po tych zwycięskich wyborach Thatcher uformowała rząd. Zmiany w ministerstwach nie były znaczące. Zmieniono jedynie pięciu ministrów gabinetowych, z czego dwóch z nich odeszło na własną prośbę. Mając świadomość tego, jakie zadania stoją przed nowym rządem, Thatcher obsadziła najważniejsze ministerstwa ludźmi doświadczonymi. Premier skupiała się szkolnictwie i budownictwie, gdyż te resorty w ciągu kadencji miały być objęte reformami. Ministrem edukacji został Ken Baker, znający problemy systemu edukacji, a ministrem środowiska Nick Ridley²⁰⁰.

Thatcher rozpoczęła program innowacji społecznych, które później okazały się zbyt rewolucyjne, pomimo tego, że sytuacja gospodarcza państwa była zadowalająca. Pierwsze zmiany dotknęły szkolnictwo. Pojawiały się plany polepszenia stosunków pomiędzy uczniami, a nauczycielami. Uznano, że wzrost środków na edukację nie idzie w parze ze wzrostem poziomu nauczania. Zaczęto prace nad zmianami programu nauczania, tak aby ten był spójny. Thatcher uważała, iż państwo powinno interesować się jakością i stopniem

¹⁹⁷. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 237.

¹⁹⁸. P. Mikuli, Zasada podziału władz..., op. cit., s. 162.

¹⁹⁹. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 238; J. Steiner, Demokracje europejskie... op. cit., s. 108.

²⁰⁰. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 529.



wiedzy, jaką uczniowie wynoszą ze szkół. Było to zaskakujące ponieważ Thatcher, znana z polegania na mechanizmach rynkowych, zalecała ingerowanie państwa w sferę edukacji. Argumentowała, twierdząc, iż chce dokonać jedynie koniecznych zmian, bez dogłębnego i szczegółowego kontrolowania wszystkiego, co jest ze szkołami związane. Ponadto, zarówno rodzice, jak i uczniowie uważali, że wiedza zdobyta w szkołach jest niewystarczająca, a młodzież ma problemy z takimi czynnościami jak czytanie, pisanie, czy proste obliczenia. Thatcher zdecydowała się więc na decentralizację poprzez przyznanie większych praw do decydowania o modelu szkoły rodzicom. Wprowadzono otwarte zapisy do szkół, co oznaczało, że popularne szkoły mogą zwiększyć liczbę przyjęć. Takie działanie wpłynęło na możliwości wyboru szkoły i sprawiło, że samorzady nie mogły narzucać dobrym szkołom ograniczeń tylko po to, by szkoły mniej popularne miały zapewnioną frekwencję. Zasadniczym elementem w tej reformie było także przydzielenie funduszy szkole w zależności od liczby uczniów. To sprawiło, że „grosze” szkoły albo podnosiły poziom kształcenia, albo były zamykane²⁰¹.

W styczniu 1988 roku, po udanej reformie szkolnictwa, nastąpiła reforma opieki społecznej. Była ona korzystna dla emerytów, lecz krytykowano ją ze względu na utrudniony dostęp do świadczeń dla osób bezrobotnych. Nie zwiększała ona w żaden sposób dodatków rodzinnych na dzieci. Thatcher była krytykowana z powodu planów zreformowania Państwowej Służby Zdrowia (NHS). Planowała zorganizowanie rynku wewnętrznego w obrębie państwowej służby zdrowia, gdzie obowiązywałyby rygory rynkowe, chociaż nie do końca zasady wolnego rynku. Mimo jej zapewnień, że nie chodziło o demontaż państwowego systemu ochrony zdrowia, lecz o obniżanie kosztów jego utrzymania i wzrost efektywności – większość pracowników NHS oraz duża część społeczeństwa odniosła się nieprzychylnie do proponowanych zmian, a poparło ich wielu torysowskich posłów, co dla premier było niekorzystne. Dla Thatcher nie było powodu, dla którego lekarze, pielęgniarki, czy pacjenci mieli trwać w monopolistycznym systemie państwowej opieki zdrowotnej, jeśli ten nie nadążał ekonomicznie za wzrastającymi zapotrzebowaniami na nowe i kosztowne formy leczenia. Jednakże badania opinii publicznej pokazały, iż większość wyborców była przeciwna gruntownej przebudowie służby zdrowia i przekładała społeczny model „pieczy” nad model „konkurencyjny”²⁰².

²⁰¹ M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 530 – 531.

²⁰² K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 248; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 542 – 545; H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 373.



Pośród reform, najdotkliwszą dla kariery Thatcher okazała się ta związana z wprowadzeniem podatku komunalnego. W 1987 roku premier oznajmiła, że dotychczasowa opłata lokalna, uiszczana w proporcji do wartości domu bądź mieszkania, będzie od kwietnia 1990 roku zastąpiona zryczałtowanym podatkiem, uzależnionym od ilości mieszkańców w domu lub mieszkaniu osób pełnoletnich. Stary system był skomplikowany, a za komplikacje obwiniano Michaela Heseltine, wcześniejszego ministra środowiska. Dla Thatcher podatek komunalny był niesprawiedliwy i niezgodny z założeniami torysów. Ponadto, podatek nie obejmował wielu osób. W Anglii na 35 milionów obywateli, 17 milionów było zwolnionych z płacenia podatku na podstawie kryteriów dochodów, rodzaju wykonywanego zawodu i innych kryteriów. Z pozostałych 18 milionów płacących, 3 miliony osób płaciły niepełną kwotę podatku, a 3 miliony nie uiszczają go w ogóle. Problemem było też zadłużanie się władz lokalnych poprzez nieodpowiednie gospodarowanie posiadanymi środkami, przy jednoczesnym braku narzędzia kontroli tych wydatków, jakie mogłby zastosować rząd lub lokalna społeczność²⁰³.

Wprowadzenie zaproponowanych w systemie opłat lokalnych zmian było przyczyną tego, iż w niektórych regionach kraju ludzie zamożni będą zyskiwali, a w innych ponosili stratę, podobnie jak ubodzy. Głosy sprzeciwu pochodziły od tych, którzy mieli stracić, ale także ze strony władz lokalnych, zwłaszcza tych zdominowanych przez laburzystów, rady miejskie w większych miastach, gdyż obawiano się, że efektem wprowadzenia zmian będą wyższe podatki, co mogłoby ograniczyć programowe wydatki. Rząd nie zwracał na to uwagi. Jednym z motywów wprowadzenia tego typu pobierania podatku była chęć zmuszenia rad miejskich do obciążenia wydatków, na wzór administracji rządowej. Nowa opłata komunalna stała się powodem debaty w parlamencie najpierw w grudniu 1987 roku, a następnie w kwietniu 1988 roku. Opór przeciw niej był największy ze strony konserwatystów i toczył się przez całą zimę. Rząd, chcąc zyskać poparcie konserwatystów, sugerował pewne modyfikacje i złagodzenia kryteriów (np. zmniejszenie zaproponowanej stawki), jednakże pewne było, iż się nie wycofa. W lipcu 1988 roku projekt rządowy urzeczywistniono, ale zmieniło to pozycję Thatcher. Sama również pogorszyła swoją sytuację twierdząc, że opłata komunalna jest flagowym określeniem konserwatywnego programu legislacyjnego. Zaszkoziło to Partii Konserwatywnej w wyborach uzupełniających w 1989 roku i wyborach do Parlamentu Europejskiego, które po raz pierwszy przegrała w stosunku do Partii Pracy. W konsekwencji opłata lokalna została zniesiona w 1990 roku. Według Thatcher

²⁰³. M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 575 – 579.



zmodyfikowana opłata lokalna zaczęła przynosić korzyści właśnie wtedy, gdy została zniesiona, a rezygnacja z niej była złym posunięciem²⁰⁴.

Kolejnym wydarzeniem, mającym wpływ na spadek popularności Thatcher, była kontynuacja procesu prywatyzacji. We wrześniu 1988 roku przeprowadzono prywatyzację dziesięciu angielskich i walijskich zakładów wodociągowych, co spotkało się z negatywnymi reakcjami obywateli. Negatywne opinie zdarzały się również w szeregach konserwatystów. Argumentowano, że nie powinno się oddawać w prywatne ręce dostaw wody. Sprzedaż udziałów została przyjęta niechętnie. Pierwszy program prywatyzacji, w którym Thatcher pokładała nadzieje, nie znalazł poparcia wśród akcjonariuszy.

Silnym uderzeniem w proces prywatyzowania było dwukrotne ograniczenie (w lipcu i listopadzie 1988 roku) zapowiedzianej operacji wyłączenia energetyki z sektora państwowego. Stało się tak dlatego, że prywatni inwestorzy obawiali się nadmiernych kosztów utrzymania elektrowni jądrowych. Aby oddalić ich obawy, rząd wycofał ofertę sprzedaży dziesięciu starych elektrowni Magnox, a następnie pozostałych zakładów energetyki jądrowej, tłumacząc to posunięcie zbyt wysokimi kosztami likwidacji. Było to znaczące odstępstwo od zamierzeń i media oraz opozycja laburzystowska wykorzystały ten fakt przeciwko rządowi²⁰⁵.

Partia Pracy nie próżnowała w swoich poczynaniach. Kolejne zjazdy i konferencje laburzystów cechowała lepsza atmosfera, niż dotychczas. Neil Kinnock miał prawo mówić, że z każdym kolejnym zjazdem laburzyści przekształcają swoją politykę idąc w kierunku zdobycia władzy. Kinnock wiedział, że aby pozyskać wyborców, należy zmienić dotychczasową taktykę. Zdecydował się na odrzucenie wojujących lewicowców w partii, którzy przegrali swoją batalię odnośnie obronności kraju. Z pozycji radykalnej i ostentacyjnie lewicowej ruch socjalistyczny przesunął się ku centrum. Kinnock przyjął mało oryginalny, ale taktycznie rozsądny sposób, przejęcia przez laburzystów części programu Partii Konserwatywnej. Zaakceptowano niemal wszystkie kroki podjęte w trakcie reformy związków zawodowych poczynione przez Thatcher. Zgodzono się co do potrzeby współpracy z EWG, odrzucono kontynuowanie idei „walki klasowej”. Z czasem ta taktyka przyniosła

²⁰⁴ H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 373; K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 248 – 249; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 575 – 596; J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 258.

²⁰⁵ K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 248; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 612 – 615.



pozytywne skutki. W sondażach opinii publicznej laburzyści zajmowali pierwsze miejsce co dawało nadzieję na zwycięstwo w wyborach²⁰⁶.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku popularność Thatcher zaczęła maleć, głównie za przyczyną wzrastającej inflacji i stopy bezrobocia, zmniejszającego się eksportu i rosnącego deficytu. W 1990 roku zaczynało dochodzić do poważnych demonstracji antyrządowych w różnych rejonach Wielkiej Brytanii. Począwszy od kwietnia 1988 roku stopy procentowe wzrastały, a lord skarbu nalegał aby dokonać ich jednorazowego ograniczenia do poziomu 0,5 procenta, na co Thatcher nie chciała wyrazić zgody. Ceny domów gwałtownie wzrosły, zaś przewidywane wskaźniki inflacji były wciąż podnoszone.

We wrześniu 1988 prognozy ministerstwa skarbu na marzec 1989 roku zakładały 5,4 procent, zaś w październiku mówiło się już o wartości 7 procentach wzrostu. Z czasem okazało się, iż faktycznie w marcu inflacja osiągnęła poziom 7,9 procent. Wówczas kanclerz skarbu zaproponował uniezależnienie Banku Anglii, na co w takiej sytuacji Thatcher nie udzieliła zgody, uważając, iż priorytetem jest przywrócenie takiej efektywności tej instytucji, jaką udało się osiągnąć w trakcie pierwszej kadencji. Ponadto, uważała ona, iż rozpoczęcie tego procesu musi zostać poprzedzone obniżeniem inflacji do bezpiecznej granicy 2 procent. Na tym tle powstała pomiędzy premier, a kanclerzem skarbu Nigelem Lawsonem różnica zdań, która zakończyła się rezygnacją Lawsons. Na jego miejsce powołano Johna Majora. Ponadto, Lawson uważał, iż jego propozycje były odrzucane przez premier, która w kwestiach polityki gospodarczej wolała się radzić Alana Waltersa (znanego brytyjskiego ekonomisty) niż ministra skarbu. Po tych zarzutach, Walters oficjalnie zrezygnował z doradzania pani premier²⁰⁷.

Ponadto, sama pozycja Thatcher w jej partii znacząco spadła, na co złożyły się konflikty ze współpracownikami z gabinetu oraz oficjalne negatywne nastawienie torysów do niektórych poczynań premier. Na dorocznej elekcji w 1989 roku parlamentarnego przewodniczącego Partii Konserwatywnej, gdzie od dziesięciu lat formalnością było wybieranie Thatcher na przewodniczącego, jako że pełniła funkcję premiera, niespodziewanie pojawił się konkurent – mało znany konserwatysta Anthony Meyer. Po głosowaniu okazało się, iż za kandydaturą Thatcher opowiedziało się 313 posłów konserwatywnych, jednakże ponad 60 osób wstrzymało się od głosu lub opowiedziało się za jej konkurentem. Było to ostrzeżenie. Wielu członków partii było niezadowolonych z polityki Thatcher i stylu, w jaki

²⁰⁶ K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 250.; J. Steiner, Demokracje europejskie... op. cit., s. 168.

²⁰⁷ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 259; M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 633 – 634; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 251.



przewodniczy partii. Otrzymała sygnał, że powinna brać pod uwagę głosy jej kolegów z gabinetu, parlamentarzystów jak i zwykłych wyborców. Dla Thatcher dziesiąta rocznica stała się okazją do niepochlebnych publikacji w prasie, których celem było wywołanie wrażenia, że dziesięć lat sprawowania władzy wyczerpało jej możliwości. Pod koniec dziesiątego roku rządzenia krajem Thatcher miała najniższe notowania od ośmiu lat²⁰⁸.

Na początku 1990 roku badania sondaży opinii publicznej wykazały, że laburzyści prowadzą przed konserwatystami przewagę 12 punktów procentowych. Z kilku sondaży wynikało, iż 70 procent społeczeństwa uważa, iż kadencja Thatcher powinna się już zakończyć. W marcu przewaga Partii Pracy osiągnęła 28 punktów procentowych, co oznaczało, iż w przypadku rozpisania wyborów przewaga torysów, jaką do tej pory posiadali, zostałaby zlikwidowana. W trakcie wyborów uzupełniających w jednym z okręgów, który był uważany za zdominowany przez elektorat konserwatystów, niespodziewanie wygrała Partia Pracy. Thatcher została obwiniona przez posłów za tą porażkę, którą przypisywali w szczególności upartemu obstawaniu przy utrzymaniu podatku komunalnego. Coraz głośniej mówiono o pogłębiających się różnicach pomiędzy Thatcher oraz posłami, a nawet jej współpracownikami z gabinetu. Dodatkowo podsycił te nastroje Michael Heseltine, kreując się na przeciwnika rządów Thatcher w łonie własnej partii. Do tego doszły kłopoty ekonomiczne, gdyż inflacja podskoczyła do poziomu 10 procent. Jesienią 1990 roku Thatcher udała się na coroczny zjazd Partii Konserwatystów który odbywał się w Bournemouth. Według niepisanych zasad na konferencji nie podejmuje się krytyki przywódcy, zwłaszcza gdy jest premierem. Atmosfera spotkania była ciepła. Po przemówieniu Thatcher otrzymała owację, która była komentowana przez nieprzychylnych jej oponentów jako „jedna z tych krótszych”²⁰⁹.

Przez kilka dni po konferencji wyglądało na to, iż Thatcher nadal ma zamiar przewodzić konserwatystom do następnych wyborów i po raz czwarty zostać premierem. Jednakże w ciągu czterech tygodni wszystko zmieniło się pod wpływem istotnych wydarzeń. Pierwszym z nich była rezygnacja Geoffreya Howe’a ze stanowiska wicepremiera. Jego decyzja była konsekwencją nieprzejednanej postawy Thatcher wobec EWG oraz niechęci do przyjęcia wspólnej waluty dla państw członkowskich EWG. Ponadto, premier odrzuciła koncepcję Zjednoczonej Europy, co dla Howe’a było już niedopuszczalne. Thatcher

²⁰⁸. J. Steiner, *Demokracje europejskie...* op. cit., s. 166; H. Zins, *Historia Anglii...*, op. cit., s. 373; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 634; K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 251; J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 262..

²⁰⁹. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 254.



podejmując takie decyzje na forum europejskim zachowała się bardziej, jak brytyjski premier niż członek Rady Europejskiej, gdyż rzeczą naturalną było, iż problem wspólnej waluty premier oceniła z punktu widzenia rodzimego kraju, a nie pod kątem europejskiego interesu.

Rezygnacja Howe'a była wynikiem różnicy zdań, jaka występowała w partii na tle polityki europejskiej. Kolejnym wydarzeniem było ukazanie się w prasie listu otwartego Michaela Heseltine'a, który był skierowany do wyborców swego okręgu i wskazywał na poważne uchybienia kierownictwa w partii. Krytyce poddana została postawa Thatcher wobec EWG oraz jej „autorytarny model kierownictwa”. Zaczęło to rodzić wątpliwości konserwatystów, czy ich partia wygra następne wybory, jeśli Thatcher pozostanie u władzy. Obawy potwierdzały sondaże, w których laburzyści prowadzili o 21 procent. Początek końca rozpoczął się od przemówienia Geoffreya Howe'a w Izbie Gmin, który przedstawiając motywy swojej rezygnacji, używał ostrych słów. Oświadczył, że rezygnuje nie tylko ze względu na linię premier w sprawach europejskich oraz sposobu, w jaki wyrażała swoje poglądy, ale również dlatego, że nie odzwierciedlają one punktu widzenia rządu jako całości. Na końcu dodał, iż nie ma sensu nadal utrzymywać złudzenia jedności politycznej w rządzie, skoro każdy krok naprzód jest krytykowany i hamowany przez Thatcher. Parlamentarzyści byli zaskoczeni, a Thatcher żałowała mianowania Howe'a kanclerzem skarbu, ministrem spraw zagranicznych, a później wicepremierem. Tego samego dnia Michael Heseltine oznajmił, iż wysunie swoją kandydaturę przeciwko premier na przywódcę partii²¹⁰.

Podjęto decyzję o rozpisaniu głosowania na stanowisko przywódcy, które odbyło się 20 listopada 1990 roku. Po południu ogłoszono wyniki, w których Thatcher otrzymała 204 głosy, zaś Heseltine – 152. Ponadto, oddano 16 głosów nieważnych. Według zasad panujących w Partii Konserwatywnej, Thatcher nie uzyskała wymaganej ponad pięćdziesięcioprocentowej większości, przez co wynikła konieczność przeprowadzenia drugiego głosowania. Pod koniec dnia Thatcher rozmawiała prywatnie po kolei ze wszystkimi członkami gabinetu. Odniosła wrażenie, iż nie może już polegać na większości bowiem nie gwarantują oni swojego poparcia dla niej. 23 listopada Thatcher zwołała ostatnie posiedzenie gabinetu, gdzie z powagą oświadczyła, iż zaniechała ubiegania się o przywództwo w partii i przedłoży swoją rezygnację. Decyzję swoją motywowała tym, iż ważna jest dla niej jedność partii oraz zwiększenie szans zwycięstwa konserwatystów w następnych wyborach. Drugie głosowanie przeprowadzono dnia 27 listopada 1990 roku. Kandydatów było tym razem trzech:

²¹⁰ J. Steiner, *Demokracje europejskie...* op. cit., s. 167, 390; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 754; J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 259 – 260; K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 258 – 259.



John Major, Michael Heseltine oraz Douglas Hurd. Major uzyskał 187 głosów i pomimo tego, że nie była to wystarczająca do wygrania ilość, na skutek rezygnacji pozostałych dwóch kandydatów, został on przewodniczącym Partii Konserwatywnej, a tym samym premierem Wielkiej Brytanii²¹¹. Dla wielu rezygnacja Thatcher była niezrozumiała, gdyż nie pokonano jej przy urnach wyborczych, a jej wynik w głosowaniu był zadowalający. Nigdy też nie przegrała głosowania nad wotum zaufania dla jej rządu. Niemniej jednak jej odejście stało się faktem²¹².

3.3. Zjawisko *thatcheryzmu*

Nazwisko żadnego z brytyjskich przywódców, nawet Wilsona Churchilla, nie posłużyło do określenia politycznej doktryny. Tymczasem w świecie nauki istnieje pojęcie *thatcheryzmu*²¹³. Wkroczenie Margaret Thatcher na scenę polityczną Wielkiej Brytanii, i objęcie na ponad dziesięć lat najważniejszej funkcji w państwie, oznaczało dla Brytyjczyków rozpoczęcie nowej ery w historii ich państwa. Thatcher od początku wiedziała, że dotychczasowe rządy, czy te sprawowane przez laburzystów, czy konserwatystów, coraz bardziej pogrążyły kraj w kryzysie. Ona i wielu jej współpracowników opowiadało się za wolnym rynkiem i cięciem podatków. Była to transformacja postaw, które przez wiele lat miały wpływ na sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii. Dlatego też można stwierdzić, iż pod pojęciem *thatcheryzmu* nie należy jedynie rozumieć poglądu politycznego, ale również pewną postawę. To, co odróżniało Thatcher od wszystkich powojennych brytyjskich polityków, to własny sposób myślenia, działania i niezłomna pewność w ich słuszność. Premier wierzyła w proste prawdy. Poszukiwała zasad moralnych w przeświadczeniu, że jedynie przez ich energiczne stosowanie można osiągnąć cel.

Nazwana przez sowieckich polityków „Żelazną damą” (ang. *Iron Lady*), Margaret Thatcher rozwinęła w czasie swojej potrójnej kadencji premiera zdecydowaną i konsekwentną działalność polityczną, zaś jej poglądy, metody działania i miejsce w powojennym życiu politycznym w Wielkiej Brytanii już za czasów jej kadencji nazwano terminem *thatcherism*²¹⁴, co samo wskazuje na fakt, iż mamy do czynienia z jakimś bardzo konkretnym i wyraźnie określonym fenomenem politycznym. W latach siedemdziesiątych XX wieku

²¹¹. J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 264 – 265; H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 373; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 260.

²¹². J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 255.

²¹³. M. Thatcher, Lata na Downing Street..., op. cit., s. 1.

²¹⁴. H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 369.



Brytyjczycy z niepewnością patrzyli w przyszłość, sądząc, iż kolejne rządy nie znajdą recepty na dręczące Zjednoczone Królestwo problemy i z łatwością dostrzegli uderzający kontrast bezkompromisowej i stanowczej postawy Thatcher. Reprezentowała ona prawicowe skrzydło Partii Konserwatywnej i z żelazną konsekwencją dążyła do wzmocnienia potencjału gospodarczego oraz większej stabilizacji brytyjskiego systemu politycznego.

Thatcher miała osobowość, która wywarła oddziaływanie na politykę nie tylko Wielkiej Brytanii. Potrafiła niejednokrotnie przekonać do swoich racji wiele osób²¹⁵. Rodzi się pytanie czy była osobą apodyktyczną. Znaczący twierdzą, że bardziej cechowała ją pragmatyczność oraz doskonały zmysł koncentracji wokół konkretnych problemów i sposobów ich rozwiązań. Jako przywódca kierowała się własnymi, jasnymi zasadami. Jej współpracownicy wiedzieli, jakie kroki należy podejmować, aby osiągnąć wyznaczony przez nią cel. Zarzucano jej, iż nie słucha innych, lecz prawda była inna – Thatcher wsłuchiwała się w opinie swoich współpracowników, doradców i wyciągała z tych informacji przydatne dla danej sytuacji rozwiązania. Musiały być one zgodne z jej własnym kodeksem postępowania²¹⁶. Osiągnięcie celów wiązało się z twardym podejmowaniem decyzji, przy jednoczesnym uwzględnianiu zdania pozostałych członków gabinetu. Mówiła o sobie: „Nie jestem politykiem ugodowym ani pragmatycznym. Jestem politykiem perswazyjnym. Wierzę w skuteczność polityki przekonywania. Moje zadanie polega na wyłożeniu tego, co uważam za słuszne, i skłanianiu ludzi, aby przyznali mi rację”²¹⁷. Jej postawa wynikała również z samodyscypliny. Była pracowita. Pracowała do późnych godzin nocnych, a po kilku godzinach snu, znów wracała do pracy²¹⁸.

Rządy Thatcher można uznać za rewolucyjne i historyczne. Wiele z jej założeń ekonomicznych udało się zrealizować, a w kilku przypadkach dokonała więcej, niż zamierzała. Inflację, która w latach siedemdziesiątych XX wieku osiągnęła 25 procent i była uznawana za główny problem gospodarczy w latach osiemdziesiątych XX wieku udało się zredukować do poziomu 4 procent. Spadający poziom inflacji dokonywał się przy jednoczesnym wzroście gospodarczym, jaki w latach 1988 – 1989 osiągnął wartość 3 procent. Takiego wyniku nie osiągnął żaden kraj na świecie, poza Japonią. Kolejnym przykładem są dane dotyczące wytwórczości, która osiągnęła pod koniec rządów Thatcher najwyższy

²¹⁵ J. Blundell, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 316.

²¹⁶ J. Steiner, Demokracje europejskie... op. cit., s. 166.

²¹⁷ K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 92.

²¹⁸ Takich przykładów jest mnóstwo, m. in.: P. Johnson, Historia Anglików... op. cit., s. 434; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 102 – 103; M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street..., op. cit., s. 124 – 125.



poziom od roku 1973. Wydajność przemysłowa w latach 1987 – 1988 była najwyższa w Europie²¹⁹. Godnym zauważenia jest także fakt, iż Thatcher dokonała obniżenia podatku od wzbogacenia. Za jej największe osiągnięcie uważa się rozwój brytyjskiego przemysłu stalowego, który w roku 1988 zanotował zysk w wysokości 758 milionów dolarów (przy czym w 1980 roku posiadał on 3,3 miliona dolarów deficytu)²²⁰.

Thatcherystom nie chodziło tylko o polepszenie stanu gospodarki w ramach istniejącej struktury politycznej. Dążyli oni do zmian o charakterze rewolucyjnym i trwałym. Rozumieli swoje zadanie, swą powinność, swą misję jako ocalenie Wielkiej Brytanii od wszechobecnych dławiących zasad socjalizmu i etatyzmu. Dla poprzednich rządów gospodarka była jedynie środkiem do zwiększenia produkcji, dla Thatcher osiągnięcie takiego stanu było celem samym w sobie. Poprzednie rządy, posługując się tymi środkami, miały kłopoty, przez co rezygnowano z niektórych rozwiązań. Thatcher z determinacją kontynuowała swoje działania, widząc w takim działaniu nie środki, lecz cele. Sposób prowadzenia gospodarki przez Thatcher określany jest mianem „kapitalizmu ludowego”, którego głównym filarem była prywatyzacja. Programy prywatyzacyjne, uruchomione przez rząd Thatcher, okazały się największym sukcesem jej trzech kadencji (poza wspomnianymi ostatnimi dwoma, dotyczącymi elektrowni jądrowych i sieci wodociągowej). Przeprowadzenie prywatyzacji było związane nie tylko z ideą uwolnienia gospodarki, ale było wyrazem dokonania głębokiej reformy zarządzania brytyjską gospodarką²²¹.

Jej wyjątkowość polegała również na tym, że wyróżniała się od poprzednich rządów umiejętnością wprowadzania słów w czyny. Rządy jakie były wybierane po II wojnie światowej, dążyły do rozwoju gospodarki, poprzez stosowanie różnych rozwiązań. Było to widoczne nie tylko w programach Partii Pracy, ale również podczas rządów konserwatystów. Żadnemu politykowi nie udało się uzyskać takiego powodzenia jak premier Thatcher. Powodem tego była łatwość ulegania presji grup nacisku, jaka cechowała poprzednie rządy (walka Heath'a ze związkami zawodowymi)²²². W mniejszym lub większym stopniu wszystkie powojenne rządy borykały się z regresem ekonomicznym. Nie chodziło o brak analitycznej oceny, gdyż te były wykonywane na bieżąco, lecz silnej woli politycznej. W latach siedemdziesiątych XX wieku sytuacja ekonomiczna państwa była taka, że wartością stała się zdolność rządu do efektywnego sprawowania władzy. Kolejne gabinety grzęzły

²¹⁹. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 239

²²⁰. H. Zins, Historia Anglii..., op. cit., s. 370.

²²¹. T. Kowalik Współczesne systemy ekonomiczne..., op. cit., s. 185, 313; K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 204; J. Steiner, Demokracje europejskie... op. cit., s. 153.

²²². K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 13.



w archaicznej, powikłanej biurokracji, która dławiła wszelkie reaktywne programowanie zarówno w administracji, jak w i przemyśle. Poszczególne rządy odbijały się od jednego kryzysu ekonomicznego do drugiego, nie mając ani dość kompetencji, ani siły, by uporać się z podstawowymi problemami. Thatcher pokazała, że rozwiązania przyjmowane w drodze ustępstw wobec trudnej politycznie rzeczywistości nie prowadzą do sukcesu. Można więc stwierdzić, iż *thatcherizm* to również siła woli, zwłaszcza jeśli chodzi o użycie środków i o cele.

Thatcherzyści stosowali także własne słownictwo, które z czasem na stałe zapisało się w brytyjskiej terminologii politycznej. Pierwsze wyrażenia zostały wprowadzone już na początku kadencji Thatcher z lat 1979 – 1984 i dotyczyły podziału w Partii Konserwatywnej. Osoby stanowczo opowiadające się za polityką Thatcher oraz sposobami jej realizacji, były mianowane „twardzielami”, zaś osoby niezdecydowane, ale będące częścią gabinetu, były nazywane „mięczakami”²²³. Zwrotem językowym, który po 1979 roku znalazł się w potocznym obiegu, było pytanie: „Czy to jeden z nas?”. Zadawała je podobno sama Thatcher, chcąc wysondować, czy może z daną osobą współpracować²²⁴. Premier często mówiła także o „dziesiątce”²²⁵, czyli o jej mieszkaniu na ulicy Down Street 10, które w trakcie jej trzech kadencji było świadkiem wielu spotkań, dyskusji, czy wydarzeń z życia osobistego. Jej dyplomatyczne, a zarazem konsekwentne działania najczęściej były określane mianem „ewangeliczne”²²⁶. Thatcherzyści powtarzali także zwrot „nie ma alternatywy” lub po prostu „TINA” (ang. *There is no alternative*), który został wprowadzony przez Geoffrey’a Howe’a, jeszcze za czasów piastowania przez niego funkcji kanclerza skarbu²²⁷.

Polityka Thatcher odbiła się również na brytyjskim społeczeństwie. Konserwatywne rządy lat osiemdziesiątych XX wieku powołały do życia wiele ustaw ograniczających wiele obszarów – od posiadania broni, przestrzegania tajemnic zawodowych, chuligaństwa kibiców piłkarskich przez prawa homoseksualistów, wytyczne dla stacji radiowo – telewizyjnych aż po karę śmierci.

Paradoks polega na kontraście między zwiększoną swobodą gospodarczą jednostki a tendencją centralistyczną, która wniknęła w wiele dziedzin działalności ludzkiej. Aktywność ludzka przybrała inną formę począwszy od związku z rozwojem ekonomicznym

²²³. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 103, 106; J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 321; T. Kowalik *Współczesne systemy ekonomiczne...*, op. cit., s. 329.

²²⁴. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 109.

²²⁵. J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 318; M. Thatcher, *Lata na Downing Street...*, op. cit., s. 19.

²²⁶. K. Harris, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 92.

²²⁷. J. Blundell, *Margaret Thatcher...*, op. cit., s. 159.



do podmiotu, będącego przydatkiem do tego rozwoju. W takich okolicznościach budowanie narodowej moralności na cencie pracy było ekonomicznie krótkowzroczne i krzywdzące dla ludzi, którzy na skutek prowadzonej polityki gospodarczej, wypadli poza nawias struktury społecznej (np. na skutek wzrostu bezrobocia). Nie ulega wątpliwości, że dla wielu ludzi wskaźniki ekonomiczne nie miały znaczenia, jeżeli jakość życia nie podnosiła się lub uległa pogorszeniu. Najczęściej niezadowolenie tych osób było wyrażane poprzez popieranie Partii Pracy. Thatcher była konsekwentna w swych działaniach, które dążyły również do ukształtowania społeczeństwa odpowiedzialnego. Oznaczało to, iż starała się uświadomić ludziom, że ich sytuacja zależy od ich własnych działań i decyzji, bez oczekiwania na pomoc ze strony państwa, rady miejskiej, czy sąsiadów²²⁸. Lekcja, jaką Thatcher dała Brytyjczykom w trakcie swoich rządów przyniosła owoce i wielu Brytyjczyków uświadomiło sobie, że ich los leży w ich własnych rękach.

²²⁸. K. Harris, Margaret Thatcher..., op. cit., s. 245; T. Kowalik Współczesne systemy ekonomiczne..., op. cit., s. 277.



ZAKOŃCZENIE

Margaret Thatcher jako premier wywarła znaczący wpływ na politykę Wielkiej Brytanii i świata. Kiedy Margaret Thatcher obejmowała obowiązki premiera, Wielka Brytania znajdowała się w trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Przyczyną takiego stanu były: prawo związków zawodowych do wetowania wobec rządu i parlamentu, tkwienie Partii Pracy oraz Partii Konserwatywnej w etatyzmie, przeświadczenie, iż jednym sposobem na zwalczanie rosnącej inflacji było wprowadzanie kontroli płac. Wywołało to spadek znaczenia Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Bez wątpienia, polityka Thatcher odwróciła te oraz wiele innych często negatywnych tendencji.

Thatcher przejęła władzę w państwie, które będąc ogarnięte chaosem, miało mało wydolną gospodarkę i tym samym rozgoryczone społeczeństwo. Początkowe zmiany, wprowadzone przez rząd Thatcher, skutkowały jedynie pogorszeniem sytuacji gospodarczej państwa. Jednakże Thatcher od początku była świadoma wysokiej ceny wprowadzania zmian w strategii ekonomicznej państwa, która z czasem zaczęła przynosić owoce. Okazało się, iż chęć dokonania przez Thatcher daleko idących zmian wymagała hartu i wytrwałości w starciu ze związkami zawodowymi, opozycją, a nawet własnymi współpracownikami. Pomimo tego, z czasem okazało się, iż cechy jakie posiadała, rodziły w społeczeństwie przekonanie, iż podjęte reformy przyniosą określone rezultaty, co z kolei wpływało na polepszenie życia obywateli i efekty gospodarcze.

Thatcher była świadoma jak ważne są zasady oraz ich prawidłowe stosowanie. Udowodniła to podejmując decyzje, które innym wydawały się bezsensowne, bezwzględne czy wręcz niemądre. Wierząc w takie wartości jak wolność jednostki, indywidualna odpowiedzialność, wolny rynek, demokratyczne instytucje, Thatcher pragnęła dla swojej ojczyzny wielkości i sukcesów na arenie międzynarodowej. Interesującym okazało się jej podejście do polityki. Thatcher uważała, że władza nie była celem samym w sobie, lecz stanowiła jedynie środek do osiągnięcia dobrobytu państwowego. Thatcher działała w sposób rozsądny, wiedząc, że jedynie stopniowe działanie przyniesie oczekiwane rezultaty. Taką taktykę zastosowała nie tylko w walce ze związkami zawodowymi, ale także w dziedzinie prywatyzacji, czy ograniczania wydatków publicznych. Tej makroekonomicznej polityce towarzyszyła strategia zmierzająca do przywrócenia kultury przedsiębiorczości. Wyrażała się



ona w redukcjach podatków, zwalczaniu praktyk monopolistycznych, czy zdejmowaniu ograniczeń krępujących rynek pracy.

Thatcher pozostawiła po sobie spuściznę w postaci rozwijającej się gospodarki, zamożnego społeczeństwa, a także przekonania, iż wyjście z kryzysu jest możliwe. Dopiero po odejściu Thatcher uznano znaczący wpływ „Żelaznej Damy” na czasy, w jakich przypadło jej działać. Została doceniona zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników jej poglądów. Godnym uwagi jest także fakt, iż w przypadku rządów Thatcher widoczna była zgodność przekonań, deklaracji i czynów, co obecnie rządzącym zdarza się niezwykle rzadko. Współcześnie działa niewielu polityków pokroju Margaret Thatcher, przy czym w Polsce trudno by szukać jej odpowiednika. Podziw może wzbudzać fakt, jak bardzo umocniła pozycję kobiet na scenie politycznej nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale także na arenie międzynarodowej – będąc jedną z niewielu kobiet w świecie polityki, tak bardzo zdominowanym przez mężczyzn. Uznać należy Margaret Thatcher jako wielką osobowość, której dorobek przyczynił się do zmiany oblicza Wielkiej Brytanii i całego świata.



SPIS LITERATURY

- A. Antoszewski, R. Herbut, Systemy polityczne współczesnej Europy, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2006
- J. Blundell, Margaret Thatcher. Portret Żelaznej Damy, Wydawnictwo Zysk i Spółka, Poznań 2010
- E. Boniecka, Anglicy. Polityka – obyczaje, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1974
- M. Grzybowski, A. Zięba (red.), Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
- K. Harris, Margaret Thatcher, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1992
- P. Johnson, Historia Anglików, Wydawnictwo MARABUT, Gdańsk 1995
- K. Kamińska, A. Gaca, Historia powszechna ustrojów państwowych, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2002
- B. Kosowska – Gąstoł (red.), Systemy partyjne państw Unii Europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010
- T. Kowalik, Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania, Warszawa 2000
- P. Mikuli, Zasada podziału władz a ustrój brytyjski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2006
- A. Pankowicz, A. Podraza (red.), Encyklopedia historyczna świata, Agencja Publicystyczno – Wydawnicza Opres, Kraków 2001
- B. Petrozolin – Skowrońska (red.), Nowa Encyklopedia powszechna PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996
- A. Pułło, Ustroje państw współczesnych, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2006
- P. Sarnecki, Podstawowe ustawy ustrojowe Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010
- P. Sarnecki, System konstytucyjny Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Wydawnictwo Sejmowa, Warszawa 2009
- P. Sarencki (red.), Ustrój Unii Europejskiej i ustroje państw członkowskich, Oficyna Wolters Kluwer bussiness, Warszawa 2007



M. Sczaniecki, Powszechna historia państwa i prawa, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 2000

W. Skrzydło (red.), Ustroje państw współczesnych, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej – Curie, Lublin 2007

K. Sobolewska – Myślik, Partie i systemy partyjne na świecie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004

W. Sokół, M. Żmigrodzki (red.), Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej, Lublin 2008

J. Steiner, Demokracje europejskie, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1993

M. Thatcher, Lata na Downing Street. Wspomnienia z okresu pełnienia funkcji premiera rządu Zjednoczonego Królestwa, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 1993

T. Wiecech, Konwenanse konstytucyjne, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011

K. Wojtaszczak, Partie polityczne w państwie demokratycznym, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998

K. Wojtaszczak, M. Poboży (red.), Systemy polityczne państw Unii Europejskiej, Wydawnictwo Liber, Warszawa 2013, tom II

M. J. Zalewski, „Żelazna dama” z Downing Street, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985

H. Zins, Historia Anglii, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995

M. Żmigrodzki (red.), Encyklopedia politologii – tom III – Partie i systemy partyjne, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 1999

M. Żmigrodzki, B. Dziemdok – Olszewska (red.), Współczesne systemy polityczne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013

Źródła internetowe

Partia Konserwatywna http://www.bbc.co.uk/polish/specials/195_elections_partie/index.shtml
(dostęp na dzień 04.11.2015)



Główne partie polityczne Wielkiej Brytanii, <http://www.poloniauk.co.uk/node/148> (dostęp na dzień 04.11.2015)

Przewodnik po partiach UK, cz 1: Konserwatyści, <http://adfconsulting.co.uk/wybory-2014-przewodnik-po-partiach-w-uk-partia-konserwatywna-cz-1> (dostęp na dzień 05.11.2015)

Ewolucja ideologiczna Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii, http://ssp.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2014/08/ssp2014_2_193_214.pdf (dostęp na dzień 05.11.201)

Partia Konserwatywna – poglądy i postulaty, <http://polemi.co.uk/informacje/wybory/partia-konserwatywna-10406> (dostęp na dzień 05.11.2015)

Margaret Thatcher – Trzy gwoździe do trumny, <http://histmag.org/Margaret-Thatcher-trzy-gwozdzie-do-trumny-7897> (dostęp na dzień 17.11.2015)

Przypominamy rządy Margaret Thatcher, <http://www.wprost.pl/ar/501670/2-rocznica-smierci-Margaret-Thatcher-Przypominamy-rzady-Zelaznej-Damy/> (Dostęp na dzień 19.11.2015)

Spis tabel

Tabela 1.: Typologia systemów partyjnych

